

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.  
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17  
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie, 8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 202.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 4 września 1927 r.

Rok XXI.

## W przededniu nowych zatargów między sejmem a rządem.

Istnieje wszelkie prawdopodobieństwo, że sejm — na własne żądanie — jeszcze w bieżącym miesiącu będzie zwołany. Zbierze on się w warunkach bardzo przykrych, w których kryje się zarzewie nowych walk i zatargów. Przedewszystkiem na czoło zagadnień chwili bieżącej wysuwa się niesłychanie smutna afera generała Zagórskiego. Smutna dlatego, że bardzo fatalnie świadczy o poczuciu praworządności pewnych kół, które afera ta blisko obchodzi. Niepodobieństwem bowiem jest przypuszczać choćby na chwilę, żeby koła te nie wiedziały, co się z generałem Zagórskim stało. Opinia publiczna odnosi wrażenie, że **wodzi ją się za nos i gra z nią w ciuciubabkę**. Inaczej trudno by sobie wytłumaczyć **nieustanne konfiskaty pism**, które — z tych czy innych względów — pragną przychylić się do wyjaśnienia tej ciemnej sprawy. Jeżeli wymienione koła szczerze pragną dotrzeć do sedna tej sprawy, to czemuż nie miały im jest współpraca prasy?

Sejm zechce niewątpliwie zabrać głos w tej sprawie, a w związku z nią załatwić się z **dekretem prasowym**, który nieuzasadnione często konfiskaty pism niezależnych umożliwia. Niezawodnie podda odpowiedniej krytyce również postępowanie władz administracyjnych, które w gorliwości swojej dalej się jeszcze posuwają, niż na to pozwalała ten ośławiony i reakcyjny dekret.

Mamy więc dwa bezpośrednie i powiązane ze sobą ściśle powody do zatargu. Chodzi tylko o to, aby obie strony, t. j. sejm i rząd wybrnęły z niego bez szkody dla kraju.

Prócz wymienionych jest jeszcze inne ognisko grożących tarć i powikłań! Tkwi ono w poprzedniej uchwale Sejmu, który — szczerze czy nieszczerze — dąży do samorozwiązalności, t. j. do zmiany konstytucji w tym sensie, aby sejm sam własną uchwałą mógł się rozwiązać, a nie dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej. Jądro sprawy nie leży jednak w generalnej uchwale o samorozwiązalności każdego sejmiku, lecz w tem jedynie, że tylko **obecny sejm** ma prawo sam się rozwiązać! Rząd rozumiał tę uchwałę tak, że sejm robi mu **na złość** to, czego by w innych warunkach nie zrobił.

W sprawie tej zabrał głos „Dziennik Poznański“, organ umiarkowanych kół konserwatywnych w b. dzielnicy pruskiej i tak przedstawia widoki nowej sesji sejmowej:

„Wraz z tem wchodzimy w nową fazę tej niepoważnej a nawet gorszej rozgrywki, jaka toczy się od szeregu miesięcy między „batem“ a ofenzywą „pochylnych grzbietów“. Rząd rozwija sesję z chwila, gdy obrady ciał ustawodawczych zaczynają wchodzić na tory dla niego niewygodne, a sejm i senat prowadzą przeciw rządowi lekkiwą ofenzywę, przedstawiając wnioski o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Jest to ścieranie się półśrodków bez zdolności czy chęci do powzięcia stanowczych decyzji. Zarzut ten spada na obie strony, bo ani rząd nie decyduje się na rozwią-

zanie sejmu i nowe wybory, ani sejm nie ma odwagi do podjęcia zasadniczej walki z rządem przez postawienie wniosku o votum nieufności. Wynikiem tej gry, który przede wszystkim uderza gorsząco rozumnego i troskliwego obywatela, jest obniżenie autorytetu obu stron i zupełna dezorientacja co do sposobów rozplątania gordyjskiego węzła stosunków politycznych w kraju.

Gdy 13 lipca została zamknięta sesja ciał ustawodawczych, powstała wielka burza w kołach poselskich. Szykowała się nawet jakaś odezwa do narodu, srożyły się mocno pisma opozycyjne i był projekt niezwłocznego zwrócenia się do p. Prezydenta z wnioskiem o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Z czasem podniecone nastroje ochłodziły, atmosfera się uspokoiła, jednak projekt wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej urzeczywistniono. Jeśli nie zajdą jakieś niespodzianki ze strony rządu, sesja w myśl obowiązującego prawa musi być otwarta.

Nasuwa się więc pytanie, czy ten krok sejmu, poza demonstracją przeciw rządowi, może przynieść jakieś pozytywne rezultaty, czy zajęć może coś, co wyjaśni ostatecznie sytuację, czy wreszcie skończy się ten przykry dla opinii publicznej pojedynek między niewiadomymi zamiarami rządu a bezsilnością sejmu. Można w to wątpić, jeśli choć trochę prawdy jest w uporczywych pogłoskach, że rząd nosi się z zamiarem przedłużenia kadencji obecnego sejmu. Jest bowiem rzeczą jasną, że akcja sejmu i senatu rozpocznie się od tego, na czym została przerwana 13 lipca.

Jeżeli — ciągnie „Dz. P.“ dalej — rząd nadal stać będzie na stanowisku, że zamiary sejmu, o ile jeszcze w pierwotnej formie istnieją, stanowią zamach na konstytucję, to zatarg będzie nieunikniony. A niema powodu do przypuszczania, że stanowisko rządu się zmieniło. Tem więcej, że rząd podobno ma zamiar **przedłużyć** kadencję sejmu, bo wybory do ciał samorządowych pouczyły go, że **na podstawie obecnej ordynacji wyborczej lepszemu sejmowi spodziewać się nie można**.

„Dziennik Pozn.“ ubolewa, że sejm nie przyznał rządowi prawa zmiany ordynacji wyborczej drogą dekretu. Tem więcej, że sam na tę zmianę zdobyć się nie może.

Z poglądem tym najzupełniej się zgadzamy.

## Prezydent miasta dr. Sliwiński zawieszony w urzędowaniu!

Dowiadujemy się, że prezydent m. Bydgoszczy, p. dr. B. Sliwiński, zawieszony został w urzędowaniu, ponieważ wytoczone mu zostało dochodzenie dyscyplinarne. Dochodzenie to ma wykażać, czy słuszne są zarzuty, podnoszone w Radzie Miejskiej przeciw p. dr. Sliwińskiemu.

## Straszna nawałnica nad Nowym Sączem.

### Nowa klęska i nowe olbrzymie straty.

Kraków, 3. 9. (tel. wł.) Wczoraj późnym wieczorem i nocą przeszła straszliwa nawałnica, połączona z oberwaniem się chmury nad Nowym Sączem.

Wszystkie potoki górskie i Dunajec wezbrały.

Szkody są olbrzymie. Powódź zerwała most kolejowy pod Nowym Sączem

na szlaku między Męcina a Marcinkowcami, wskutek czego ruch osobowy odbywa się przez przesiadanie: ruch towarowy zaś drogą okrężną.

Pociągi wieczorne, zdążające od strony Nowego Sącza przybyły wczoraj w nocy do Krakowa z kilkogodzinnym opóźnieniem.

## Cała kompanja wojska otruła się konserwami mięsnymi.

(z) Wilno, 3. 9. (tel. wł.) W 6 pułku piechoty legjonowej cała szósta kompanja, złożona ze 106 ludzi uległa ub. nocy po spożyciu konserw mięsnych groźnemu zatruciu, 66 żołnierzy jest ciężko chorych.

Wijących się z bólu przewieziono do szpitala garnizonowego, pozostałych 40 żołnierzy leczy się w lazarecie pułkowym. Śledztwo w toku. Żołnierze ulegli zatruciu prawdopodobnie wskutek nieuszczerblenia puszek.

## W poselstwie sowieckim zastrzelono klienta.

### Dramat, który rząd polski powinien dokładnie zbadać.

Warszawa, 2. 9. (PAT) Dnia 2 bm. około godz. 11 rano zjawił się w poselstwie sowieckim w Warszawie nieznanym interesent, który według zeznań woźnego poselstwa Schletzera, zameldowawszy się u niego, zażądał widzenia się z charge d'affaires poselstwa Ułjanowem. Na zapytanie w jakiej sprawie pragnie rozmawiać, przybyły wszczął awanturę, rzucił się z nożem na woźnego i ranił go w twarz. Według dalszych zeznań woźnego i obecnych w tym momencie w

poselstwie klientów, przybyły rzucił się do ucieczki do drzwi wejściowych, a widząc niemożność wydobyć się z powodu zamknięcia drzwi, wyjął rewolwer. W tym momencie został on kilkoma strzałami zabity, przez drugiego woźnego poselstwa Gusiewa. Przy zabitym znaleziono dokumenta na imię Józefa Trajkowicza, urodzonego w Wilnie. Dalsze śledztwo w powyższej sprawie w toku.

## Funkcjonariusze poselstwa znęcali się nad trupem zamordowanego.

Warszawa, 3. 9. (AW) Zarządzone śledztwo w sprawie morderstwa J. Trajkowicza w przedstawicielstwie sowieckim, nie wyjaśniło dotąd ostatecznie okoliczności tego niebywałego wypadku. Stwierdzone zostało jedynie, iż morderstwo nastąpiło po godz. 10, gdy M. S. Z. zawiadomiono o wypadku o

godz. 11. Eksterytorjalność przedstawicielstwa sowieckiego jest dalszym czynnikiem krępującym władze śledcze. Pewne szczegóły, jak ślady krwi zamordowanego Trajkowicza wskazują na fakty okrutnego przenoszenia trupa z miejsca na miejsce. Śledztwo nie zostało dotąd zakończone.

## Co opowiada listonosz Brandt o zamordowaniu Trajkowicza?

Warszawa, 3. 9. (AW) Funkcjonariusz pocztowy Wojciech Brandt jedyny pośredni świadek morderstwa z poza funkcjonariuszów poselstwa sowieckiego opowiada, iż w chwili zajścia znajdował się w sąsiedniej poczekalni. W momencie wyliczania pieniędzy za przekazem usłyszał odgłosy awantury i natychmiast udał się do pokoju, skąd dochodziły głosy. Zobaczył on, iż kilku kurjerów poselstwa usiłowało wypchnąć za drzwi na korytarz młodego człowieka stawiającego opór. Po długim szamotaniu udało się im go wypchnąć, jak się później okazało, Trajkowicza do korytarza, poczem woźni zatrzasnęli za sobą drzwi. Gdy drzwi były zatrzaśnięte z budki telefo-

nicznej, znajdującej się na wprost drzwi, rozległo się 5 strzałów. Brandt wpadłszy do przedpokoju zobaczył w pozycji pół leżącej Trajkowicza, któremu z ust płynęła krew. Gdy Brandt zawołał, iż trzeba wezwać pogotowie, jeden z kurjerów odpowiedział, iż takiego ratować nie warto, wobec czego Brandt udał się do XI komisariatu Policji, alarmując władze bezpieczeństwa. Otrzymały one wstęp do poselstwa dopiero w 1½ godziny po wypadku.

Warszawa, 3. 9. (tel. wł.) Profesor medycyny sądowej i członek trybunału w Hadze p. Cybichowski oświadcza, że p. Trajkowicz nie podlega terytorjalnie sądom polskim.

## Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Po oświadczeniu agenta politycznego, przemysłowca-rzeźbiarza w jednej osobie, p. Rechberga, że Niemcy palają żądzą wojenną, na którą jedyna rada — to ofiary ze strony Francji dla Minotaura z Berlina — przysły jeszcze przyjemniejsze wynurzenia p. Loebego, przewodniczącego parlamentu niemieckiego. Bawiąc w Paryżu na konferencji unji międzyparlamentarnej oświadczył p. Loebę przedstawicielem prasy brukowej, że **niema Niemca, któryby uznał dzisiejsze granice Niemiec z Polską.** P. Loebę oddał usługę niesłychaną Polsce. Bo nietylko w Ameryce czy Anglii, ale także w Europie są jeszcze naiwni, którzy zawierzyli poprzedniej propagandzie pokojowej Niemiec, a rewelacje o tajnych zbrojeniach i szatańskich pomysłach militarystów uważają jako przesadzone lub zgola wymyślone.

Oczywiście, że nam się ani marzy, aby odrywać spokojnych obywateli od pracy wymyślaniem straszaków. Nie chodzi nam również o zdobywanie przekonań obcych. W Polsce wśród większości Polaków nie było i niema złudzeń co do zbrodniczych zamiarów sąsiada zachodniego. Toć Berlin jest nieprawnie w posiadaniu Prus Wschodnich ponadto czuje, że w Europie zjednoczonej będzie musiał Polsce umożliwić dostęp do Wrocławia, Frankfurtu i Szczecina. Czuje Prusak, że nieuchronnie zbliża się koniec jego panowania się w Europie. Chciałby tę chwilę przynajmniej opóźnić. Wobec tego jad trujący wydziela w stronę tej potęgi, która obejmie sukcesję prawną, Prusakom z paszczy wydarta — w stronę Polski.

Pod koniec tygodnia rozpoczęła się sesja Rady Ligi Narodów, ale już od tygodnia prasa berlińska rozpisuje się o smrodliwych petardach, jakie Lidze Narodów i Polsce przedłoży się w formie żalów „gdańskich”. Podkreśla szwabska prasa, że gdańska delegacja poraz 22-gi wyjeżdża do Genewy. Pojeździe wkrótce do Rygi, Prusaki, nastane do Gdańska. Jak się prasa polska zajmie skandalicznymi szukaniami rządów pruskich wobec Hamburga, jak rząd polski zacnie żywcem stosować berlińskie metody, używane wobec Hamburga, w stosunku do Gdańska, to wkrótce Prusaki opuszczą Gdańsk. Homeopatja, czyli „klin klinem” to jest jedyny sposób porozumiewania się arogantami berlińskimi. Zdarzył im się rozbojnik na tronie w osobie Starożytności Fryca, który rozbił armję swego cesarstwa i urwał jej kawał kraju. Chcąc ratować Niemcy przed zupełnym rozbiorem, pokierowała cesarzowa imperjum niemieckiego wzrok na Polskę. Zważcie, Szwaby, że jeśli Frycowi łatwo przyszło rozbić cesarstwo niemieckie, mocarstwo przeciw większe niż Polskę ówczesna, to nie będzie wielką sztuką was poskromić, tymwięcej, że ustał eksport do Berlina wódzów cudzoziemskich z Francji czy innych krajów. Ale Prusaków świerzbi skóra i żadną miarą nie mogą się pohamować.

Utrzymanie pokoju jest rzeczą wątpliwą — przy obecnych metodach. Dał temu wyraz de Jouvenel, ustępując ze stanowiska delegata Francji w Lidze Narodów. Wyrazem zachwianych nadziei pokojowych jest w większym jeszcze stopniu ustąpienie lorda Cecila, jednego z twórców statutu Ligi Narodów. Lord Cecil, trzeci syn lorda Salisbury, był od 20 roku życia wciągnięty w wir polityki, piastując urząd sekretarza osobistego swego ojca, gdy ten był premierem Anglii (1885—1892). Lord Salisbury poprzednio był ministrem spraw zagranicznych i zastępował Anglję na kongresie berlińskim. Otóż syn tegoż, lord Cecil miał możność oddać się za młodu poważnym studjom politycznym i jest też raczej teoretykiem niż praktycznym politykiem. Tem też tłumaczyć można udział lorda Cecila przy powstaniu Ligi Narodów. Specjalnością jego były zagadnienia sądownictwa międzynarodowego, sprawa bezpieczeństwa i rozbrojenia. Zaciekawienie naukowe zdaje się wybitne nie było jednak poparte zmysłem prak-

tycznego polityka. Zaciekawienie gorowało. Rozporządzając tego rodzaju umysłowością musiał lord Cecil zatrzymać uwagę nad rzadkim w dziejach ludzkości okazem narodu, jakim są Niemcy. Zainteresowanie to prasa niemiecka przypisywała rzekomym sympatjom lorda Cecila dla Niemiec, a tę opinię prasa nacjonalistyczna rozgłasza w Polsce bezkrytycznie, gdyż żaden dziennik polski nie posiada w Londynie korespondenta, któryby podobnie jak p. Smogorzewski z Francji, oświetlał nastroje angielskie wobec Polski.

Prasa niemiecka, okłamująca najbezpieczniej „na złość zagranicy” opinię kraju, podawała, że lord Cecil ustąpił, aby zaprotestować przeciw zgodzie rządu angielskiego na dalszą okupację Nadrenji. Tymczasem nigdzie o tem lord Cecil nie wspomina, raczej należy przypomnieć, że zaspokoili swoje zaciekawienie naukowe dla zbiorowego zbroczenia psychicznego u Niemców i odchodzi, aby materiały opracować. A to nie ulega wątpliwości, że ten, który umiętętną stawi diagnozę choroby moralnej Niemiec i przez to wskaże drogę najwłaściwszą do sanacji moralnej Berlina, oszczerzyłby światu ponownego rozlewu krwi, której pragną militaryści pruscy.

A. P. B.

## Litwa szuka zafargu z Polską.

Czy w porozumieniu z Berlinem? — Materiał dla Ligi Narodów.

### Nota litewska.

Wilno, 2. 9. (AW) Dziś w nocy nadeszła do Wilna wiadomość z Kowna, że rząd litewski przesłał na ręce członków korpusu dyplomatycznego w Kownie notę protestacyjną, w której zawiadamia, że przedstawiciel Polski starosta Łukaszewicz oświadczył w czasie ostatnich rokowań granicznych naczelnikowi z rejonu litewskiej strażnicy granicznej, że Polska składa z siebie odpowiedzialność za możliwą, skutki, o ile w ciągu 48 godzin nie zostanie wydany żołnierz KOP'a Kościuszewski oraz bryczka z końmi, zabrana podczas porwania Jabłońskiego.

Kowno. (AW) Rząd kowieński zamierza uknuć z rzekomego ultimatum polskiego w sprawie wydania żołnierza KOP'a Kościuszewskiego **wielką afere międzynarodową.** Wczoraj wydano do prasy urzędowy komunikat, który wyolbrzymia całą sprawę. Cała akcja rządu litewskiego obliczona jest na efekt z powodu zbliżającej się sesji Ligi Narodów. Podobną notę protestującą ma wystosować delegacja litewska, która wyjechała do Genewy.

Wilno, 2. 8. (AW) Starosta wileński - trocki Łukaszewicz oświadczył przedstawicielowi „Słowa”, iż nota litewska opiera się na świadomie dokonany fałszu. Ze względu bowiem na niewytęzoną szczegółową granicę zdarzają się dość często wypadki zbieżności i przekraczania granicy przez natrójących żołnierzy zarówno polskich, jak i litewskich. Władze polskie zawsze wydawały w podobnych wypadkach zbiegających żołnierzy litewskich. Przed niedawnym czasem zabłądził w ten sposób w pełnym umundurowaniu i uzbrojeniu żołnierz KOP'a Kościuszewski. Przedstawiciel litewski Gergelman przyznał w rozmowie, że było to zwykłe zbieżenie, jednakże zaznaczył, że nie może stawić terminu, w jakim Kościuszewski może być wydany. W odpowiedzi na to, starosta Łukaszewicz oświadczył, że o ile w ciągu 48 godzin żołnierz polski i bryczka nie będą wydane, polskie władze graniczne aresztować będą każdego żołnierza litewskiego, który zabłądzi na polskie terytorjum. Nieprawdziwym jest zatem przebieg rozmowy, przedstawiony w nocie litewskiej.

## Z Ligi Narodów.

Uczestnicy oddają cześć pamięci zmarłego króla rumuńskiego.

Genewa, 2. 9. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ligi Narodów przewodniczący Villegas złożył na ręce rumuńskiego min. spraw zagr. Titulescu kondolencje w imieniu całej Rady z powodu śmierci króla rumuńskiego. Następnie Rada zajmo-

wała się sprawozdaniem Vanderveldeggo o wynikach konferencji rzeczoznawców prasowych, oraz sprawozdaniem, dotyczącem następstw międzynarodowej konferencji ekonomicznej i prac komisji współpracy intelektualnej.

**Stresemann zdaje sprawozdanie z sesji komitetu ekonomicznego Ligi Narodów.**

Genewa, 2. 9. (PAT) Na dzisiejszym publicznym posiedzeniu Rada Ligi Narodów wysłuchała sprawozdania Stresemanna o zwykłej sesji komitetu ekonomicznego Ligi Narodów odbytej w lipcu w Genewie. Komitet ekonomiczny zajmował się kwestją podjęcia niezbędnych wstępnych prac celem szybkiego wprowadzenia w życie rezolucyj światowej konferencji ekonomicznej, uznanych za pilne. Następnie Rada Ligi upoważniła międzynarodową komisję współpracy intelektualnej do powołania komisji rzeczoznawców dla opracowania projektu międzynarodowego układu o ochronie własności intelektualnej.

Na odbytem z kolei poufnym posiedzeniu Rada Ligi mianowała attache finansowego poselstwa japońskiego w Londynie Tszuszimę członkiem ko-

misji finansowej na miejsce dotychczasowego japońskiego członka tej komisji.

Paryż, 2. 9. (PAT) „Petit Parisien” w depeszy z Genewy donosi, że Polska ma przedstawić obecnemu Zgromadzeniu Ligi Narodów projekt powszechnego paktu o nieagresji.

Bruksela, 2. 9. (PAT) Dzisiejsze posiedzenie rady ministrów odbyło się w obecności Vanderveldeggo. Rada ministrów odrzuciła projekt Vanderveldeggo o wspólnej komisji ankietaowej belgijsko-niemieckiej w sprawie walk partyzanckich w Belgji w czasie wojny światowej. Vandervelde zgodził się odstąpić od swego stanowiska w tej sprawie i wyjechał dziś z powrotem do Genewy, gdzie ma przedstawić stanowisko rządu belgijskiego.

## Rozczarowanie w Berlinie.

Prasa wyraża niezadowolenie z powodu przesunięcia na plan dalszy spraw gdańskich.

Berlin, 2. 9. (PAT) Prasa berlińska wyraża niezadowolenie z początkowych obrad Rady Ligi Narodów. Zwłaszcza dzienniki pravicowe twierdzą, że Polska stosuje taktkę obstrukcji w sprawach gdańskich. „Lokal Anzeiger” podaje pozatem, że Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku prof. van Hamel zajął niesłychanie przyjazne stanowisko dla Polski. „Berliner Tageblatt” donosi, że w czasie debaty na pierwszym po-

siedzeniu poufnym okazało się, że żadne z mocarstw, należących do Rady poza Niemcami, nie przeciwstawiło się polskiemu próbom obstrukcji. Członkowie Rady uznali pomysł Scialoi co do utworzenia podkomitetu prawniczego za pożądany. „Berliner Tageblatt” stwierdza wobec tego, że wyniki pierwszego poufnego posiedzenia Rady są bardzo niepożyczającym wstępem do całego wrześniowego posiedzenia.

## Sowiety zlikwidowały ostatecznie sprawę zabójstwa Wojkowa.

Moskwa, 2. 9. (PAT) Wczorajsze „Izwestija” ogłaszają komunikat Narkomindiela p. t. „Likwidacja incydentu” w związku z zabójstwem towarzysza Wojkowa, który stwierdza że po powrocie do Moskwy poseł Patek odbył z towarzyszem Cziczerinem w dniu 26 bm. dłuższą rozmowę. Wobec tego, że punkty sporne, które wynikły w związku z zabójstwem przedstawiciela sowiektów w Warszawie zostały pomyślnie rozwiązane ku zadowoleniu obu stron,

komisarjat spraw zagr. uważa incydent za zlikwidowany. W związku z tem w najbliższych dniach będą wznowione rokowania w sprawie paktu o nieagresji i w sprawie umowy handlowej polsko - sowieckiej. „Prawda” podaje powyższy komunikat pod tytułem: „Wznowienie rokowań polsko - sowieckich”. (Likwidacja incydentu w związku z zabójstwem posła Wojkowa miała już miejsce w lipcu br. — Przyp. red. PAT).

## Kronika telegraficzna.

Warszawa, 3. 9. tel. wł. „Rzeczpospolita” oświadcza, że wobec ustawicznych konfliktów, ogranicza się do notowania relacji rządowych, omawiających sprawę generała Zagórskiego.

Lwów, 2. 9. PAT. W dniu dzisiejszym odebrał wojewoda lwowski przysięgę od nowo zamianowanego komisarza rządowego w tymczasowym zarządzie miasta Lwowa, p. Jana Strzeleckiego, wicekomisarza prof. Matakiewicza i starosty Frankowskiego.

Warszawa, 2. 9. PAT. Dnia 2 bm. w Ministerstwie Spraw Wewn. odbyło się pod przewodnictwem szefa gabinetu Zabierzowskiego pierwsze posiedzenie powołanego przez Radę Ministrów międzynarodowego komitetu pomocy ofiarom katastrofy żywiołowej w południowych województwach.

Po ukonstytuowaniu się komitetu wystuchano sprawozdania z dotychczasowego stanu rzeczy w dotkniętych klęską województwach, poczem rozdzielono między poszkodowane województwa przyznane przez Radę Ministrów kredyty na pomoc do-razną.

Warszawa, 2. 9. PAT. Z lwowskiej dyrekcji kolejowej nadchodzą dalsze wiadomości o wstrzymaniu ruchu kolejowym na całym szereg odcinków, a m. in. na linii Sambor — Sianki, Stryj — Sambor i Stryj — Ławoczne, gdzie nasypy kolejowe zostały poważnie uszkodzone przez wezbrane wody górskich rzek. Meldunki, nadchodzące z odcinków kolejowych i różnych miejscowości dyrekcji lwowskiej brzmią już dziś raczej uspokajająco. Istnieje nadzieja, że wyrządzone przez powódź szkody będą szybciej usunięte, niż się początkowo spodziewano.

Bukareszt, 2. 9. PAT. Do konsulatu polskiego w Galaczu wtargnęli złodzieje, którzy po ubezwładnieniu woźnego skradli papiery wartościowe. Według doniesień pism, złodzieje mieli skraść również kilka aktów urzędowych. W przebiegu śledztwa policja aresztowała niejakiego Jerzego Apostoła, który ma być inicjatorem tej kradzieży.

Gdańsk, 2. 9. PAT. Wczoraj po południu holownik towarzystwa żeglugi gdańskiej „Amol” najechał na dwumasztowy szkuner „Heinrich”, wiozący 181 ton żwiru z Redy do Gdańska. Szkuner „Heinrich” zatonął, załoga jego zaś została uratowana przez załogę holownika „Amol”.

Londyn, 2. 9. PAT. Z Kanady donoszą, że o losach samolotu „Saint Rafael” niema żadnych pewnych wiadomości.

### Lot naokoło świata.

Bagdad, 2. 9. PAT. W dniu dzisiejszym przybyli tu na samolocie „Pride of Detroit” lotnicy amerykańscy Brook i Schlee.

**PIEGI** złote plamy i opaleniznę usuwa krem  
**PRECIOSA PERFECTION**  
Sprzedają pierwsze sklepy apteczne i perfumerye. (17307)

### Naiwne pretensje.

Arcypatriotyczne „Słowo Pomorskie“, organ Związku Ludowo-Narodowego w Toruniu, udaje często naiwniejsze, niż niem jest w istocie. O tej udanej jego naiwności świadczy artykuł, który w numerze z środy 31 sierpnia umieściło pod tytułem „Zwrot w polityce polsko-niemieckiej“. Zwrot ten zaznaczyć się miał dopiero od niedawna w stosunku do Niemców, którzy chcą nam odebrać Pomorze. Było podobno tak, że w 1924 r., gdy socjalista niemiecki Breitscheid głosił konieczność odebrania nam tej dzielnicy, a ówczesny robotniczy rząd angielski przyrzekł mu poparcie, to nikt przeciw zachłanności niemieckiej nie protestował — tylko Związek Ludowo-Narodowy, a słabo go poparła tylko Narodowa Partja Robotnicza. Inne stronnictwa nawet przeszkadzały mu w tej robocie.

Nie chcemy przypuszczać, że „Słowo Pomorskie“ liczy na krótką pamięć czytelników swoich i innych pism. Przypominamy jednak krótko, że na wiosnę 1924 r. sam p. red. Teska przemawiał na przeszło 20 wiecach, protestujących przeciwko zaborczości niemieckiej. Takich wieców odbyło się daleko więcej, zanim jeszcze Z. L. N. do obszerniejszej akcji przystąpił, ale **wiece te nie odbywały się pod firmą partyjną.** Właśnie dla tego, że celem ich było poruszenie **wszystkich Polaków**, bez różnicy poglądów partyjnych, nie należało im nadawać marki partyjnej, jak to wówczas i przed rokiem Związek Ludowo-Narodowy uczynił.

Do wielkich poczynań narodowych, zakrojonych na szeroką skalę, powołane są **organizacje ponadpartyjne** jak np. Związek Obrony Kresów Zachodnich lub potężna a bezpartyjna (przynajmniej na terenie D. O. K. VIII) organizacja Powstańców i Wojaków. Jest wręcz niepożądanem, aby takich spraw imaly się stronnictwa polityczne, które z natury rzeczy tylko pewną część społeczeństwa mają pod swoimi znakami zszeregować, a w pozostałych budzą podejrzenie, że za sprawy narodowej chcą bić kapitał dla siebie.

Żadna partja nie może rościć sobie prawa do monopolu na patriotyzm i obronę kraju. Rozumie to zapewne i „Słowo Pom.“, a tylko udaje naiwne, aby innym łatwiej przypiąć. Wątpimy, czy ktokolwiek na tę kombinację wpadnie.

Przy tej okazji „Słowo Pom.“ przypomina sojusz (ale nie w 1924, lecz w 1925 r.), jaki w Radzie miejskiej bydgoskiej Ch. D. zawarła z klubem niemieckim odnośnie do spraw czysto gospodarczych. Niech nam wolno będzie odważemnić mu się przypomnieniem, że w tymże czasie Związek Ludowo-Narodowy zawarł na terenie Rad miejskich sojusz z Niemcami w Chojnicach (nad samą granicą niemiecką), w Chodzieży i wreszcie w samym Toruniu. Nie poczytaliśmy mu tego za zdradę sprawy narodowej, ponieważ chodziło o sprawy natury wyłącznie gospodarczej.

Zatem ostrożnie z zarzutami! Jeżeli zaś chodzi o obronę Pomorza, to więcej niż gadanie na wiecach znaczy organizowanie **potężnej armji rezerwowej**, na którą składają się nasze organizacje Przysposobienia Wojskowego. Przy tej robocie działający z Z. L. N. widać bardzo mało, bo robota apolityczna a raczej pozapartyjna mało im, widać, do gustu przypada.

### Targi lipskie — propagandą niemiecką.

**Demonstracje polityczne podczas przyjęcia na cześć związku niemieckiego poza granicami Rzeszy**

(Wiadomość wł. „Dziennika Bydg.“)

Zarząd targów lipskich wydał w ostatnią niedzielę przyjęcie na cześć przedstawicieli politycznego związku niemieckiej mniejszości narodowej poza granicami Rzeszy. Z okazji tego zgrupowania, niemającego żadnego związku z gospodarką Niemiec, tylko cechy, wybitnie polityczne, członek zarządu targów lipskich, dr. Köhler rozwoził się w swem przemówieniu o polityce, sławiąc Niemców, że zagranicą starają się o podtrzymanie patriotyzmu itd.

Przemówienie członka zarządu targów omawiane jest bardzo obszernie przez licznych gości z zagranicy, którzy przybywając do Lipska w celach gospodarczych, doznali wielkiego rozczarowania. Goście zagraniczni przekonali się nie po raz pierwszy, iż Niemcy starają się każdą okazję wyzyskać do celów politycznych. Targi lipskie wobec tej hecy straciły bardzo poważnie na znaczeniu, gdyż goście zagraniczni wstrzymują się od zawierania umów handlowych z firmami niemieckimi, które wystawiają na targach.



Niech mi Pan wierzy,



jeszcze ojciec mój był gorącym zwolennikiem **MYDŁA JELEŃ-SCHICHT** i stale je używał. Jest ono bowiem wyrabiane z najlepszych surowców, wydajne w użyciu i przez to tanie.

Przy małym trudzie bielizna staje się śnieżno-białą. Niech Pan zatem żąda jedynie **MYDŁA JELEŃ-SCHICHT**.

Proszę wystrzegać się falsyfikatów i zwracać uwagę na markę

20352

## Mydło Jeleń Schicht

### Sprawa polskiej składnicy amunicji na Westerplatte.

**Liga Narodów powołała specjalną komisję. — Kołowrotek polityczny wskutek ustępliwości polskiej.**

Genewa, 1. 9. (PAT) Havas. Rada Ligi Narodów odbyła dziś pod przewodnictwem Villegasa (Chile) pierwsze posiedzenie, na którym omawiano sprawę polskiego depot amunicyjnego w Gdańsku. Paul Bouncour i min. Stresmann zgodzili się z tem, iż gdyby Rada odkładała ciągle rozwiązanie przedstawionych jej kwestji, autorytet Ligi Narodów musiałby na tem ucierpieć. Ostatecznie Rada postanowiła powołać do życia komitet rzeczoznawców, którzyby ustalili, czy próba senatu gdańskiego o powtórne rozpatrzenie sprawy

polskiego basenu amunicyjnego na Westerplatte może być uwzględniona.

Jak z powyższego wynika, targować się będą o to, co już dawno zostało zdecydowane traktatem i konwencjami, przyjętymi swego czasu uroczyście przez Gdańsk. Wskutek niewytłumaczonej ustępliwości polskiej — Komisarjatu Generalnego, któremu rząd warszawski nie dał wyraźnych wskazówek, Gdańsk podnosi głowę i wyłamuje się z pod przyjętych zobowiązań.

Dr. ANTONI MARCZYŃSKI

71

## „Wyspa Nieznana“

Film fantastyczno-egzotyczny w 2 częściach.

(Ciąg dalszy).

— Pójdź! — rzekła w końcu, a w głosie jej wibrowała pokusa tak potężna, że Henryk poczuł silniejszy puls serca. Chcąc oszołomić młodzieńca rozchyliła Sofo obiema rękami szatę. Wspaniałe kształty marmurowego ciała zabłyły w świetle księżycy. Grollmann cmoknął dość głośno na znak zachwytu, zaś Henryk... Henryk jak urzeczony szedł posłusznie krok w krok za cofającą się kusicielką.

Sofo ujęła palcami zasłonę namiotu.

— Wejdz, mój słodki kochanku. Ja tylko skoczę w krzaki. Ukryłam tam kosz owoców i kwiatów. Połóż się na dywanie i czekaj. Małą chwileczkę zabawię. A potem... — Wpiła się ustami w jego wargi, pchnęła go silnie do wnętrza płóciennej budki i znikła szybko jak duch.

Henryk rzucił okiem w głąb namiotu. Panowała tu ciemność nieprzenikniona, gdyż sam namiot znajdował się w cieniu drzew, a do wnętrza nie wdierał się najmniejszy promyczek miesiąca. „Strunyk antylop“ szumiał gdzieś w pobliżu jednostajnie, srebrzyście.

Jakiś lęk niewytłumaczalny ogarnął niespodzianie młodego marynarza, jakieś go opadły przeczucia. Przed oczyma zamajaczyła mu słodka twarzyczka Eli. W rysach ukochanej kobiety malował się strach, przerażenie, zgroza niewysłowiona... To wizja. A z chwilą zniknięcia Sofi przysł natchmiasz jej urok, zatarło się błyskawicznie wspomnienie jej ciała. Gniew nagły pochwyił Henryka. Gniew na siebie samego, że pozwolił się tu przywieść, że choć przez chwilę ulegał wpływowi urody tej dziewczyny... Już miał się rzucić do ucieczki; kiedy spostrzegł, że Grollmann podszedł w międzyczasie i znajduje się całkiem blisko... Wtedy zabłysnął mu urwiszowski pomysł w głowie i wlot go w czyn wprowadził. Dopadł kilkoma susami kolegę. Pochwyił go za rękaw.

— Słuchaj, Grollmann! — szepnął zdyszonym głosem. — Zrobimy doskonały kawał. Zamień się ze mną. Ty wejdziesz do środka, a ja się tutaj ukryję. Tam jest ciemno. Ona nie pozna. Widziałeś przecież, że ładna dziewczyna...

— Phi! Mało powiedzieć ładna... Cudowna! Zrobione!...

— A to będzie heca!... — odparł Niemiec zgodnie i pobiegł w stronę płóciennej budki. Ledwie go zakryła zasłona, wyszła z zarośli postać niewieścia z koszem owoców w rękach i szybko podeszła do namiotu.

Henryk ukryty za gęstym krzewem dusił się ze śmiechem. Widząc, że dziewczyna weszła również do wnętrza, chciał się już puścić w powrot-

ną drogę do jeziora, kiedy zaszła rzecz niespodziewana.

Oto z gęstwiny leśnej wyszła na polaną Sofo i skradając się ostrożnie, szła w kierunku namiotu. W tej samej prawie chwili zabrzmiał głośny śmiech Grollmanna i wesoly chichot jego towarzyszek.

Henryk stał osłupiały, nie mogąc znaleźć na poczekaniu rozwiązania zagadki. Wreszcie uderzył się w czoło.

— Aha! Rozumiem... Tak mnie chciała ukarać za niewierność... — mruknął. — To łobuz z tej dziewczyny! Ha, ha, ha! A biedny Grollmann trzyma w objęciach jakąś zapewne brzydka, starą wiedźmę i sądzi, że to piękna Sofo. Ha, ha, ha! Podwójne qui pro quo. Nie! Takiego kawału jeszcze nie widziałem!

Tymczasem piękna Sofo zacisnęła drobne piąstki i jęła niemi wygrażać. Nie przypuszczała, że zniechęcony uwodziciel uszedł zasadzki i dobrze obmyślanej zemsty. Piekielnej zemsty! Wszakże ta mała dziewczyna była żarazona straszliwą, nieuleczalną chorobą... trądem, czekała oddawna ukryta w zaroślach, a teraz zastępowała córkę Hannonową i darzyła swego kochanka zabójczą pieśczęcią.

A gdy w namiocie zrobiła się cisza zupełna, mściwa Sofo pobiegła do pobliskich zarośli i wybuchła śmiechem...

Długo, bardzo długo rozbrzmiewał ów śmiech złowrogi.

Daleko już musiała ująć czarnowłosa, kiedy młody Polak ocknął się z zadumy i przerwał rozmyślenia.

Przypomniał sobie, że Othe poleciała mu przyjść za godzinę, a do jeziora był szmat drogi. Spieszenie więc wyszedł z krzaków i skierował się ku ścieżce...

Długa wąską deltą uchodził „Strumień antylop“ do jeziora. Uchodził w tem miejscu, gdzie święte jezioro najgłębiej w las się wznosiło. Wyższe gałęzie rosnących drzew senesowych, które stały gęsto po obu brzegach wody, stykały się ze sobą, tworząc dość szczelny dach z liści, ponad strugą rzeczki. Tylko gdzieś tam przebiegały srebrne promienie księżycy poprzez gęste poszycie listowia i tworzyły jasne desenie na aksamitnym tle leniwie płynącej wody. Ale owe platy światła były bardzo nieliczne i małe. Toteż panował tutaj zielonkawy półcień, podczas gdy po obu bokach, wzdłuż ścian drzew gęsto rosnących, było prawie ciemno.

W tę mroczną przestrzeń wśliznęła się niewielka łódeczka, w której dwie tylko znajdowały się osoby. W pośrodku czółna siedziała młodziutka dziewczyna i wiosłowała dzielnie pod prąd. Na tylnej ławeczce umieścił się strojnie ubrany młodzieniec, trzymający w rękach lutnię dziwnego kształtu. Co jakiś czas trącał wprawne palcami w struny instrumentu i śpiewał piosenki przez siebie skomponowane.

— Jeszcze!... Zanuć jeszcze! — mówiła dziewczyna, gdy zamilkł, szukała nowego natchnienia.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Świtające Targi Wschodnie.

Lwów, we wrześniu 1927.

VII Targi Wschodnie, zapowiedziane od 4 do 15 września 1927, świadczą, że myśl wybitna we Lwowie wielkiej bramy handlowej na Wschód nie narodziła się przy słomianej pochodni. Ci, którzy przed siedmiu laty patrzyli z pozbawieniem na ekonomiczny romantyzm Lwowa, muszą dziś przyznać, że T. W. przechodzą coraz silniej w narodową naszą krew i kość gospodarczą. Mimo wciąż jeszcze wrzącego, sowieckiego kotła, nie pozwalającego ustalić się stosunkom politycznym i ekonomicznym na obszarach, z którymi Targi Wschodnie pragnęłyby przedewszystkiem nawiązać trwałą, obopólną korespondencję. Bo T. W. nie są dziełem doraźnym, założyciele obliczyli je na długie lata, aby, gdy wybijie złota godzina handlu ze Wschodem, Polska miała we Lwowie gotowy, suchy port i dzięki niemu nie dała się wyprzedzić innemu państwu w tytanicznym, handlowym wyścigu na niezmiernych wschodnich szlakach. Ale T. W. mają obok gospodarczego, równie doniosłe polityczne i narodowe znaczenie. One to, krzwiąc i potęgując narodowe nasze bogactwo przez torowanie zbytu polskiej wytwórczości, współpracują w zespoleniu wschodnich ziem kresowych z Rzeczpospolitą. Przez dobrobyt i kulturę ciągnące za handlową kotwicą.

Horoskopy tegorocznych targów wydają się doskonale. Wzrost państwowego znaczenia Polski na zewnątrz, poprawa waluty, korzystny urodzaj — te trzy najważniejsze czynniki, nie mówiąc o nadziejach na nowe traktaty handlowe każą wierzyć, że T. W. 1927 będą rekordowe. O ile można wróżyć z przygotowań i komunikatów, znowu dział rolniczy wybijie się na plan pierwszy. A rzecz to niemałego znaczenia dla Wielkopolski i Pomorza, na które wypada 74% ogólnego wywozu pędów rolnych i ogrodniczych z Polski. Obok powtórzenia targu hodowlanego trzody chlewnej, drobiu i królików, będzie niewątpliwie jedną z największych atrakcji przygotowany od 11 do 14 września ogólnokrajowy targ remontowych i luksusowych koni. Na premjowanie wystawionych okazów przeznaczyło Ministerstwo rolnictwa kwotę 26 000 zł. Dopuszczone będą, o ile idzie o konie remontowe, klacze i wałachy od lat 3 do 6, urodzone we wszystkich dzielnicach Polski. Konie luksusowe tak zaprzęgowe jak i wierzchowe, będą wystawione osobno. Tu warto przypomnieć, że na targach zeszłorocznych wybierając oczywiście dorodniejsze sztuki, płaciła polska komisja remontowa od 1 000 do 1 300 zł. za konia, a czeska komisja nawet zł. 1 500 do 2 000. Wielki nacisk położył zarząd targowy również na dział nasiennictwa, a i dział maszyn rolniczych dąży podobno w tym roku do pełnej rehabilitacji. I dobrze zrobi, bo na jego zeszłorocznej bierności wygrali wystawcy zagraniczni, co trafnie wytknął w wywiadach prasowych mąż tak światły i autorytatywny, jak prezes Związku Przemysłowców Ziemi Zachodnich, Seweryn Samólski z Poznania.

Nowym, lecz arcytrafnym pomysłem tegorocznych targów będzie Wystawa Komunikacyjna, organizowana pod hasłem: „Polska jako kraj tranzytowy“. Obejmie ona: komunikację lądową, morską, rzeczną, lotniczą, telegraficzną, pocztową, radiową i uwydatni międzynarodowe znaczenie Polski jako łącznika między Zachodem i Wschodem. Wystawa ta, nad którą protektorat, akcentując jej doniosłość, przyjął marsz. Piłsudski — powinna obudzić w nas świadomość wagi handlu tranzytowego. Tego samego, dzięki któremu Anglia wyrosła na pierwszą potęgę świata. A lądowa nasza pozycja i konkurencja w tym względzie, acz nie dorównuje morskiej angielskiej, odsłania przecież horyzonty wielkie, pełne najlepszych na przyszłość nadziei.

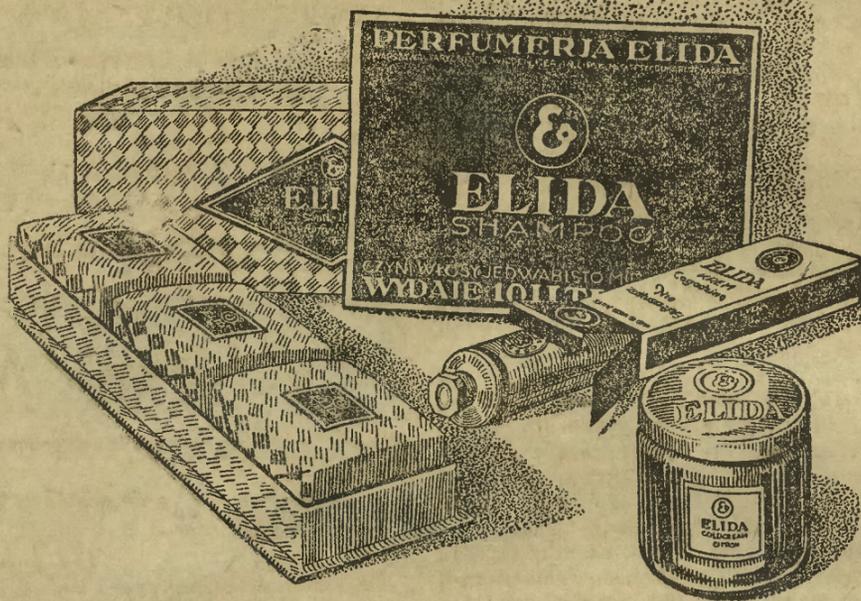
Na zakończenie jedna uwaga. Targi poznańskie górowały dotychczas nad lwowskimi. Płynęło to przedewszystkiem z faktu, że w pierwszych rządziła znakomita fachowość, drugie przy całym zapale służenia idei narodowego

gospodarstwa, nie były wolne od płytkiego a błyskotliwego dyletantyzmu. Różnice między obu targami, na widoczną chwałę i korzyść Poznania, podniósł może najtrafniej sprawozdawca „Słowa Polskiego“, rozentuzjzmowany tem, co widział w maju w Poznaniu, a pamiętny tego, co obserwował rok później we Lwowie. Różnic tych nie powtarzam za bystrym autorem w nadziei, że będą się one coraz bardziej zacierać. Ważnie mogą się do tego przyczynić sami wystawcy z Wielkopol-

ski, Pomorza i Śląska przez dzielenie się krytycznymi obserwacjami z dyrekcją T. W., przedewszystkiem jednak z prasą, tą szkołą codziennego życia. Krytyka rozumną, szlachetną, nie ta, która loty podcina, lecz je prostuje i u-skrzydla, jest zawsze pożądaną. Zwłaszcza w odniesieniu do Targów Wschodnich, które mają za sobą sześćdziesiąt lat bogactwa, a mieć mogą stokroć obfitsze w przyszłości. I pragną je zbierać dla całej Ojczyzny.

Dr. A. B.

## Elida to droga do piękna!



# ELIDA

SAVON IDEAL / COLDCREAM CITRON  
KREM CO GODZINĘ / SHAMPOO

## Dolary w kalesonach.

W Suminie na pograniczu Śląska Opolskiego pod Raciborzem na urzędzie celnym zdarzyła się zabawna historia: gospodarz Rafalski chciał przynieść przez granicę trochę dolarów i marek niemieckich. Przysła mu z pomocą żonusia jego, która zaszyła mu w wypukłej części kalesonów 33 dolarów i 85 marek niemieckich.

Na komorze nie podejrzanego nie zauważona, tylko na odchodnym jeden

z urzędników zrobił poufaly ruch ręką w kierunku pewnej części ciała gospodarza i... coś pod ręką poczuł.

Natychmiast kazano gospodarzowi rozebrać się i z kalesonów wydobyto zaszyte pieniądze. Struchlały gospodarz, który nic o niczem nie wiedział, dopiero po pewnej chwili zorientował się, że to pewnie żona, mu tego figla spletała.

## „Zniszczył mnie, przeto go zabiłem!“

W Warszawie żyd zamordował żyda.

Warszawa, 1 września.

Wczoraj nad ranem w sklepie z gotowymi ubraniami męskimi przy ul. Marszałkowskiej 114 rozległy się cztery strzały rewolwerowe. W kilka minut potem przed sklepem zajeżdżała karetka pogotowia ratunkowego, wkrótce przybyli komendant policji i przedstawiciele urzędu śledczego. Na ulicy przed sklepem zebrał się olbrzymi tłum gapiów. Cóż się stało? Niezadługo tajemnica została wyjaśniona.

Od lat 12, właścicielem sklepu był Benjamin Grünbaum, w pierwszych dniach stycznia zaś spółnikiem sklepu został Dawid Szaja Boćko. Interes Grünbauma prosperował bardzo kiepsko. Nadomiar G. już po zawarciu spółki z Boćko, pożyczal pieniądze na rachunek firmy i kupował „na lewo“ bez wiedzy spółnika, wystawiając weksle bez widoków realizacji w terminie. Licytacja firmy wisiała na włosku. Wczo-

raj właśnie, gdy miał zjawić się komornik, Boćko dowiedział się o wszystkim. To też, gdy G. rzeki do Boćka: „rozlicz się pan zemną, to ja wszystkie długie uiszczę i nie dopuszczę do ruiny“ Boćko, będąc silnie zdenerwowany, rzekł: „Ja ci zaplace!“ — poczem szybko wyjął z kieszeni rewolwer i wystrzelił cztery razy w stronę siedzącego w odległości czterech kroków Grünbauma. Wszystkie kule były celne. Ranny w brzuch i w piersi zerwał się, poczem upadł na podłogę i wkrótce skonał. Na odgłos strzałów nadbiegł z pokoju za sklepem krawiec Szyferman, który, usiłując wyrwać Boćkowi broń skierowaną w głowę, wykręcił mu rękę i ostatnia kula zamiast w głowę Boćka, utkwiła w ścianie.

Zapytywany, dlaczego zabił Grünbauma, Boćko z całym spokojem odpowiedział: „Zniszczył mnie, przeto go zabiłem!“

## Z KRAJU.

„Złoto z nędzy inwalidzkiej“.

Pod powyższym tytułem „Głos Prawdy“ umieścił swego czasu artykuł, którym uczuł się dotknięty p. Kantor, przewodniczący komitetu wykonawczego Zarządu Zw. Inwalidów. Sąd uniewinnił redaktora „Głosu Prawdy“.

„Chłopi“ Reymonta przed sądem warszawskim.

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie odbyła się rozprawa: żona po śp. wielkim pisarzu p. Reymontowa zażądała firmę „Orient“, która bezprawnie dokonała przeróbki „Chłopów“ wydanej w języku żydowskim. Sprawę ze względów formalnych odroczone.

Wielkie nadużycia w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy.

W państwowym urzędzie pośrednictwa pracy w Warszawie wykryto wielkie nadużycia. Niej. Kotyliński i jego współtowarzysze utworzyli „filję państwowego urzędu pośrednictwa pracy“ i w niej dokonywali zbrodniczych czynności. Straty skarbu państwa są znaczne.

Anna Besant w Warszawie.

W ub. środę zawitała do Warszawy Anna Besant, prezeska wszechświatowego towarzystwa teozoficznego.

O portret Prezydenta Rzeczypospolitej.

W Warszawie odbyła się rozprawa sądowa: Marjan Fuks oskarżał niej. Gołupczyka również z Warszawy o puszczanie w obieg podobizn Prezydenta Rzeczypospolitej, na które to fotografie ma jedyny monopol Fuks. Rozprawę odroczone dla zawezwania świadków.

Skrzywdził słabą niewiastę, wreszcie zabił ją.

Na Śląsku w pow. lublinieckim zdarzył się następujący wypadek: W lesie pod wsią Stolarnia znaleziono dogorywającą Agnieszkę Skalską lat 25 z niebezpiecznymi ranami na głowie. Nieszczęśliwa w kilka godzin po przewiezieniu jej do szpitala zmarła. Aresztowano bardzo silnie podejrzanego o zabójstwo chałupnika Śpiewaka. Bala-muczył on od dłuższego czasu Skalską, a gdy widział, iż ta ma mieć dziecko, porzucił ją i w dodatku w sposób zbrodniczy chciał się jej raz na zawsze pozbyć.

Krwawa likwidacja spółki krawieckiej.

W chwili, gdy dwaj spółnicy, współwłaściciele sklepu z gotowymi ubraniami likwidowali swój interes w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej, rozgorczył i zdesperowany jeden z nich niej. Boćko wy dobył rewolwer i czterema strzałami położył trupem swego spółnika. W kilka chwil przyjechał lekarz pogotowia i stwierdził śmierć Grünbauma.

Parobcy odpowiadać będą za usiłowany mord księdza.

W dniu 5 bm. w Samborze przed sądem doraźnym odpowiadać będą 4 parobcy, którzy usiłowali zamordować swego długoletniego księdza (parocha ruskiego) Mielnikowa.

Zjazd dziennikarzy i publicystów gospodarczych.

Zjazd dziennikarzy i publicystów gospodarczych we Lwowie ustalony został na dni 4 i 5 września. Program zjazdu przewiduje wspólne zebranie uczestników w Izbie Przemysłowo-Handlowej, zwiedzenie Targów Wschodnich. Właściwe otwarcie zjazdu nastąpi w niedzielę 4 września o godz. 4.30 popołudniu w obecności ministrów Kwiatkowskiego i Romockiego.

I Gdańsk niechce emigrantów rosyjskich.

Warszawa, 2. 9. (tel. wł.) Miasto Gdańsk czyni szereg restrykcji w sprawie przyjęcia na swe terytorjum obywateli rosyjskich, którym odebrano prawo azylu w Polsce. Ostatnio Gdańsk wydalił z powrotem do Tczewa 3 rosjan, którzy przez władze polskie odstawieni byli do Gdańska.

## Przed wyborami do sejmiku gdańskiego.

W ostatnich kilkunastu dniach podaliśmy na łamach pisma naszego kilkanaście artykułów, poświęconych Gdańskowi, w szczególności zaś sprawie wyborów, które się mają wkrótce odbyć do sejmiku gdańskiego. W artykułach tych omówiliśmy położenie Polaków, uprawnionych do głosowania, dotykając wszystkich bolączek i trudności, uwydatniających się w życiu polskiem Wolnego Miasta Gdańska.

Życie polskie, los Polaków na tym małym skrawku ziemi, rządzonym przez Niemców, zdecydowanych nieprzyjaciół polskości, powinno leżeć bardzo na sercu każdemu Polakowi, dlatego też, jako pismo, starające się odzwierciedlać wszelkie przejawy życia polskiego nie tylko w kraju, ale także granicą, stale poświęcamy miejsce i sprawom, które każdego Polaka obchodzić powinny.

W prasie stołecznej, niestety, spotykamy najczęściej wiadomości niecisłe, jeżeli chodzi o Gdańsk, zaś sprawom wychodźstwa polskiego na łamach tej prasy nie poświęca się prawie wcale miejsca, to też słusznie wyrażają żal pod adresem prasy w Polsce wychodźcy nasi z za oceanu, że mało pisze się o nich lub też zupełnie przemilcza nawet najważniejsze wydarzenia wśród rodaków naszych na obczyźnie.

Sprawa wyborów do sejmiku gdańskiego jest bardzo żywotną, bowiem od umiejętności jej przeprowadzenia zależy będzie, czy Polacy gdańscy przeprowadzą dostateczną liczbę posłów, czy też — jak dotąd — pozostaną w szeregu najprzeróżniejszych frakcyj na szarym końcu.

Poprzednio już wskazaliśmy na fakt, że Komisariat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku, zamiast starać się jednoczyć Polaków gdańskich, najprawdopodobniej zupełnie nieświadomie przyczynia się do rozbijania jedności polskiej, popierając moralnie i materialnie tych, którzy spowodowali klęskę polską przy wyborach do sejmiku gdańskiego w r. 1923. Wówczas Komisariat generalny zawiął, dzięki temu, że stanowiska w Komisariacie zajmują ludzie, nie znający stosunków gdańskich, o czym zresztą już pisaliśmy.

Ale wypada nam dać rzut oka na ciekawą stanowisko prasy warszawskiej przed wyborami w r. 1923. Prasa ta posługiwała się korespondentami, którzy, poza tem, że zupełnie nie orjentowali się na gruncie gdańskim, nie starali się nigdy nawiązywać łączności z życiem polskiem Wolnego Miasta; im zależało jedynie na „wybiciu” wierszowego za bezwartościowe korespondencje, byle tylko zarobić, ale w żadnej z tych korespondencji nie spotykało się rzeczowego omówienia sprawy wyborów i przedstawienia ich we właściwym świetle.

Jedno z najstarszych pism w stolicy na dwa dni przed wyborami podało korespondencję, podpisaną „Szeliga”, dowodzącą, że „najkorzystniejszą koniunkturę posiadają Polacy, którzy zamiast 7 posłów, zasiadających w poprzednim sejmiku gdańskim, przeprowadzą ich teraz conajmniej 12”. Rezultat wyborów wykazał jednak zupełnie co innego. Polacy, pokłóceni ze sobą przez zupełnie niepotrzebne wtrącanie się do sprawy wyborów rady Komisariatu Generalnego p. Lępkowskiego, wprowadzili z wyborów tylko 5 posłów. P. Lępkowski, który wcale nie zdawał sobie sprawy z położenia i ciągle był nowym na gruncie gdańskim, informował zupełnie błędnie korespondentów pism stołecznych, a ci, sążniste listami, obliczonymi tylko na zarobek, wprowadzali w błąd opinię publiczną w Polsce.

Taki sam stan rzeczy istnieje w Gdańsku obecnie i w ten sam sposób prasa stołeczna, informowana błędnie przez swych korespondentów, wprowadza i dziś w błąd opinię. W kilku pismach warszawskich oraz krakowskich, ostatnio zaś w „Głosie Prawdy” znaleźliśmy wiadomość, według której w obozie polskim na obszarze Wolnego Miasta Gdańska ma panować jedność, że ostatnio utworzony został cen-

tralny komitet wyborczy z doktorem Moczyńskim na czele itd.

W rzeczywistości zaś sprawa przedstawia się następująco: Centralny komitet wyborczy powołany został przez Gminę Polską u schyłku r. 1926; na czele komitetu stoi najpopularniejszy działacz społeczny poseł na sejm gdański dr. Kubacz. Ostatnio zaś Gmina Polska zwołała kilka wieców, na których zgromadzeni w ogromnej liczbie Polacy wszystkich stanów zatwierdzili komitet Gminy Polskiej i jej zarząd z pp. Czyżewskim, doktorem Kubaczem, Czarneckim, Kopczyńskim i Ogryczakiem, upoważniając Gminę Polską i stworzony przez nią komitet wyborczy do przeprowadzenia akcji przedwyborczej. Na wiecach tych znaleźli się również agitatorzy kliki endecko-enperowskiej, liczącej zaledwie kilkanaście osób lecz tych zdrowo myślący Polacy zmusili do milczenia, gdyż nie mogą im zapomnieć klęski, poniesionej przy wyborach do sejmiku gdańskiego w r. 1923.

Przykra to rzecz pisać o niezgodzie w łonie własnych rodaków, ale musimy napisać tak, jak jest, aby, póki jeszcze czas, ratować to, co się da, gdyż wobec niezrozumiałej dla nikogo akcji Komisariatu Generalnego, który popiera wymienioną klikę, na szkodę całości polskiej w Wolnym Mieście, obawiamy się, aby nie powtórzyła się klęska z r. 1923.

Do wyborów już niedaleko. Czas więc najwyższy, aby sprawą, dla życia polskiego w Wolnym Mieście najważniejszą, zajęły się odpowiednie czynniki. Zaś na działalność Komisariatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku zwracamy uwagę władz warszawskich. Piszemy w imieniu wszystkich Polaków w Wolnym Mieście wołając o ratunek, jeżeli nie materialny, to przynajmniej moralny, do którego rząd polski wobec Polaków gdańskich zobowiązał się traktatem wersalskim i konwencją gdańsko-polską.

Pod adresem zaś prasy warszawskiej zwracamy się z gorącym apelem, aby starała się przedstawić we właściwym świetle położenie Polaków w Gdańsku i całą akcję przedwyborczą.

K. P-n.

### CZY JUŻ MACIE

WSZYSTKIE PODRĘCZNIKI

zażądajcie z księgarni

Warszawa M. ARCT Nowy Świat 35 1926

### Hece nacjonalistyczne w Hesji.

Gazeta powiatowa, popierana przez rząd, występuje przeciwko ustrojowi republikańskiemu w Niemczech.

(Wiadomość własną „Dziennika Bydg.”)

Prezydent ministrów Hesji, dr. Friedensburg wydał rozporządzenie, zakazujące oddawania nadal heskich obwieszczeń urzędowych gazecie, wychodzącej w Kassel, p. t. „Oberhessische Zeitung”, która w zaciekły sposób napadała na rząd Hesji, nawołując do obalenia ustroju republikańskiego.

Prasa nacjonalistyczna napada z tego powodu na premiera heskiego, którego nazywa „zdrajcą ojczyzny niemieckiej”. Premier dr. Friedensburg, odpowiadając na te ataki, stwierdza w komunikacie urzędowym, że rząd nie może dopuścić, aby zwalczano ustrój republikański ze strony „Oberhessische Zeitung”, którą rząd wydatnie popierał. Dlatego zarządzenie, odbierające tej gazecie płatne ogłoszenia urzędowe, jest najzupełniej uzasadnione.

Niezależnie od tego oświadczenia, dr. Friedensburg wytoczył pismom nacjonalistycznym proces o obrazę.

W całej Hesji oczekują z napięciem wyniku tego procesu, który niewątpliwie będzie ostateczną i zarazem bardzo dotkliwą nauczka dla nacjonalistów niemieckich.

## „Dzień dobry Mamusiu —



rozpoczynam dzisiaj rok szkolny”

Nie satruwajcie organizmu swych dzieci herbatą lub kawą zawierającą trujący — kofeinę. Dziecko, które otrzymuje regularnie na śniadanie filiżankę Suchard Kakao, rozwija się wymienicie, gdyż jest nalożypowiednie! odywane. Suchard Kakao jest absolutnie czyste, wyrobione z najlepszego dojrzałego ziarna kakaowego a temsamem jest w 100% pożywe. Dla każdego dziecka nie ma więc nic lepszego nad filiżankę Suchard Kakao na śniadanie, gdyż Suchard Kakao nie denerwuje dziecka a temsamem umydl jego, co jest tak bardzo ważnem w czasie roku szkolnego, pracuje regularnie na korzyść dziecka i ku uciesze rodziców.

## SUCHARD-KAKAO

najlepsze  śniadanie

WZMACNIA MIĘŚNIE — USPAKAJA NERWY

MILKA • VELMA • BITTRA

## Ze spraw teatralnych.

### Wywiad z p. dyr. Stomą.

Dorocznym zwyczajem urządziliśmy z p. dyr. Stomą, świeżo zaangażowanym kierownikiem bydgoskiego Teatru Miejskiego, wywiad w sprawie bliższych jego projektów i planów w związku z organizacją nadchodzącego, nowego sezonu teatralnego. Uprzejmy, nowy dyrektor sceny bydgoskiej udzielił nam w tym ważnym przedmiocie wyczerpujących wiadomości i wyjaśnień, któremi poniżej z Czytelnikami naszymi się dzielimy.

— Nauczony doświadczeniem pracy aktorskiej i obserwacją życia teatralnego na innych scenach, — rozpoczął dyr. Stoma wyjaśnienia swoje na nasze pytania w sprawie repertuaru, — nie robię nikomu pod względem repertuaru żadnych nadzwyczajnych obietnic, aczkolwiek mogę zapewnić, że to, co na początku sezonu zapowiem, sumiennie w ciągu roku wystawię. Nadzwyczajne, szerokie obietnice są obustronnie nieprzyjemne, zostawiają gorzyc zawodu u publiczności i podrywają zaufanie do kierownictwa teatru, który je nieogłędnie, nie obliczywszy się ze swoimi siłami, rzucił, potem jednak ich z takich czy innych powodów nie spełnił.

— Jakież więc ma p. dyrektor na nowy sezon projekty i plany repertuarowe, co do których zawód ze strony teatru jest wykuszony?

— Przedewszystkiem pozwolę panowie przedstawić sobie moje repertuarowe plany przedsezonowe. Faktycznie obejmuje stanowisko dyrektora teatru bydgoskiego z dniem 1 września, ponieważ jednak z powodu przedwczesnej śmierci s. p. Ludwika Tybzińskiego praca w tej w osieroconym teatrze bydgoskim na życzenie Magistratu prawie automatycznie rozpoczęła się nieco wcześniej, przeto musiałem podjąć o wypełnieniu luki przedsezonowej, czyli o wystawieniu paru sztuk jeszcze przed faktyczną inauguracją otwarcie nowego sezonu, które nastąpi w drugiej połowie września. W ciągu tym się bez przerwy w Teatrze Miejskim, starym sezonie wystawię jeszcze trzy lekkie sztuki: „Opiekę żołnierską” Bogusławskiego, „Papa się żeni” Rapackiego i jedną operetkę, o ile ją wogóle jeszcze w starym sezonie zdążyć wystawić. Na sezon nowy projektuję i od ich wystawienia już nie odstąpię, przedewszystkiem pięć sztuk z wielkiego repertuaru. Wychodząc z tego niejednokrotnie i przez prasę miejscową wyrażonego poglądu i za-

łożenia, że podstawą repertuaru sceny bydgoskiej jest i na długo jeszcze pozostanie dramat, daję przewagę temu rodzajowi sztuk teatralnych i jako wielki repertuar dramatyczny zapowiadam: „Lilla Weneda” Jul. Słowackiego, „Bolesława Śmiałego” Stanisława Wyspiańskiego, „Marję Stuart” Schillera, „Cyrano de Bergerac” Rostanda i „Cyda” w genjalnej przeróbce Stanisława Wyspiańskiego. „Lilla Weneda” i „Bolesław Śmiały” wchodzi na repertuar celem uczczenia i złożenia hołdu obu wielkim, polskim poetom. „Lilla Weneda” uczcimy, co do czasu, w sposób trochę wprawdzie spóźniony, powrót prochów wieszczki Juljusza do kraju, „Bolesławem Śmiałym” złożymy hołd Stanisławowi Wyspiańskiemu w dwudziątą rocznicę jego zgonu.

Te pięć sztuk wielkiego repertuaru są planem murowanym, który w pewnych odstępach czasu będzie w Teatrze Miejskim bezwzględnie zrealizowany. Poza tem mam w projekcie 3 dalsze sztuki z wielkiego repertuaru, wystawienie których uzależniam jednak od potrzebnej ilości czasu i środków. Wymieniony tu wielki repertuar będę przeplatał dramatem lżejszym, komedią, operetką i farsą. W dziale stylowej komedji projektuję między innymi „Wielkiego człowieka do małych interesów” Fredry.

— Czy mógłby p. dyrektor podać już dzisiaj szkic projektowanego, lżejszego repertuaru?

— Niestety, z wielu względów jest mi to absolutnie niemożliwe. Podany szkic lżejszego repertuaru jużby mnie w pewnej mierze wiązał i poniekąd obowiązywał, tymczasem trudno naprawdę wiązać się sztukami, których wybór jest przeważnie wskutek ich aktualności bardzo dorywczy. Obok żelaznego, wielkiego repertuaru swego teatr repertuar płynny, nieraz wprost przypadkowy, zależny od pojawienia się i powodzenia danej sztuki na tej, czy innej scenie. Z tem się liczyć musimy i wobec tego projektować i z góry „murować” lżejszego repertuaru nie możemy. Obiecać mogę tylko jedno, że i w repertuarze lżejszym starać się dbać będę o wybór sztuk najodpowiedniejszych i najlepszych.

— Jak p. dyrektor jest zadowolony z narzuconego mu poniekąd warunkiem kontraktu zespołu aktorskiego naszej sceny?

— Owszem, zespół ten uważam w tym składzie za bardzo poważny i ma o nadzie-

ję wystawić i wygrać nim dobrze każdą projektowaną sztukę. Jest to zespół wielostronny, użyję go i w dramacie i w operetce, nad którą jednak dramat w Teatrze Miejskim będzie miał przewagę.

— Czy p. dyrektor zapewnił sobie gościnne występy znanych polskich gwiazd aktorskich?

— Owszem, i o tej sprawie już pomyślałem i mam już zapewniony występ gościnnie kilku sławnych aktorów, między innymi także Węgrzyna, tak entuzjastycznie niedawno tu przyjmowanego. Węgrzyn wystąpi w „Cydzie” Wyspiańskiego. Z sławnych aktorek mam zapewniony występ Malickiej i Cwiklińskiej.

Na tem urwała się ta miła pogawędka na temat teatralny z nowym dyrektorem Teatru Miejskiego, p. Stomą, który jest pełną energią do pracy i wiary w urzeczywistnienie na gruncie bydgoskim swoich pięknych, artystycznych planów.

W kulturalnym interesie naszej sceny powodzenia niezawodnego w jego poważnych zamiarach i planach z całego serca mu życzymy.

### Ubyło nam 3.000 bezrobotnych.

(AW.) Według zestawień urzędowych za ostatni tydzień sprawozdawczy od 20 do 27 sierpnia, liczba bezrobotnych na terenie Rzeczypospolitej wykazuje ponowne zmniejszenie się o przeszło 3.000 osób. Ogółem liczba bezrobotnych w Polsce zmalała do 133.000. Zmniejszenie bezrobocia przypada głównie na okręg warszawski (600 ludzi), górnośląski (600 ludzi) częstochowski i łódzki (500 ludzi).

### Co powiedział sprawozdawca naszemu bolszewicki generał?

Wśród przedstawicieli wojskowości państw obcych, którzy w ubiegłą środę bawili w Bydgoszczy i byli podejmowani obiadem przez dowódcę i korpus oficerski 16 pułku ułanów, znajdował się też i attaché Rosji Sowieckiej, generał brygady Kłoczko Iwan.

Nasz sprawozdawca miał możność przez chwilę kilka rozmawiać z przedstawicielem Sowiec i wrazeniami swymi dzieli się dziś z Czytelnikami „Dziennika Bydgoskiego”.

Sowiecki przedstawiciel wysokiego wzrostu, dość otyły, mało ma w sobie typu rosyjskiego. Podobny jest raczej z twarzy do ukraińca, nazywanego powszechnie „chachłakiem”. Ubrany skromnie w mundur koloru „khaki” i takąż czapkę. Jedynie na kołnierzu widnieją jakieś małe odznaki w rodzaju ostrokątnego czworoboku z emalii koloru czerwonego. Na czapce tego samego koloru emalijowa gwiazda pięcioramienna, a w środku sierp i młot.

Iwan Kłoczko, bolszewicki generał brygady jak sam opowiada, był przed wojną profesorem matematyki. W czasie wielkiej wojny był komendantem kompanii w jednym z pułków piechoty rosyjskiej, w randze kapitana. Z otaczającymi go oficerami polskimi rozmawia po rosyjsku i rzecz naturalna na swój sposób „dyplomatyczny” uprawia lekką agitację, mówiąc dużo o „odrodzeniu” armii sowieckiej, o nowych zdobyczach wojennych w Rosji itd.

Bolszewicki dyplomata zapytany przez naszego sprawozdawcę jak mu się podoba nasza armia, konkretnej odpowiedzi nie daje, mówiąc, że za krótko jest w Polsce, bowiem przyjechał do Warszawy zaledwie na kilka dni przed zabójstwem posła Wołkowa. Nie chciał widocznie pochwalić „burzawizyjnej” armii, którą zachwyceni byli przedstawiciele innych państw. Zmienia temat rozmowy o armii polskiej i opowiada, że po zabójstwie posła Wołkowa, pewne grupki bolszewickie dążyły do wojny z Polską, jednakże „lud roboczy”, a ten stanowi olbrzymią większość w Rosji, pragnie pokoju i przeciwstawił się tym, którzy dążyli do wojny.

Dowiedziawszy się generał Kłoczko, że ma przed sobą przedstawiciela prasy miejscowej, niechętnie ze sprawozdawcą naszym chce mówić, jednakże rozmowy nie przerywa, prowadzi ją w dalszym ciągu, nie dając żadnej odpowiedzi na takie drażliwe pytania jak: dlaczego bolszewicy uprawiają terror i rozstrzelują b. oficerów i osoby cywilne. Z całej rozmowy daje się wyczuć, że p. generał rad nie rad prowadzi rozmowę z tymi, którzy w 1920 roku sprawili bolszewikom porządne baty. To też gdy pułkownik Jakobsen dał znak do odjazdu, czem prędzej począł się zagnąć rad, że nareszcie wydestynie się z grona „polskich białogwardystów”.

## Do szkoły, dzieci! do szkoły!



### Przegląd religijny i społeczny.

Porządek roku szkolnego. — Deklamacje. — O potędze wychowania.

Jeżeli w społeczeństwie naszym można zauważyć jakie „tempo życia”, to chyba „tempo szkolne”. Wskoczki szkolne oznaczają u nas przerwę „w poważnej pracy” nie tylko dla uczniów i profesorów, ale i dla całej prawie inteligencji. Początek roku szkolnego zaś zapowiada, że i inteligencja bierze się do poważniejszych zagadnień. Widać to przede wszystkim w prasie, która z dniem 31 sierpnia każdego roku kończy t. zw. „sezon ogórkowy”, a zaczyna „nieogórkowy”.

Widocznym znakiem tego przejścia z „wakacji” do „pracy” jest cały szereg artykułów „wstępnych”, jakie każde prawie pismo codzienne i niedzielne uważa sobie za obowiązek zamieścić z okazji początku roku szkolnego. A więc czytamy o „nowych metodach wychowania obywatela świata”, o „nadziei, jaką i Kościół pokłada w młodzieży”, o „ogólnym obniżeniu ideałów”, które mogą być podniesione tylko przez wychowanie, o „wdzięcznym zadaniu nauczyciela” i o wielu jeszcze innych, pięknych komunałach.

I nie można się tym deklamacjom dziwić! Wszak od Platona aż do dzisiejszej szkoły psychologicznej socjologów amerykańskich, której początek datuje się od sławnego Lester Ward’a, od Platona aż do również dzisiejszej szkoły bolszewickiej w Moskwie i szkoły masonskiej w Genewie, wszyscy chwalą i wielbią wychowanie, jako **jedyny środek** na wszystkie boleści „Ludzkości”. Nieśwety, głębsza analiza znajduje w tych pieniach na cześć „Wychowania” zasadniczy, a bardzo brzemienisty w skutkach błąd: **Wychowanie nie jest środkiem na uleczenie ran społecznych, ale jest tylko metodą, za pomocą której stosuje się rozmaite środki lecznicze.**

Dowodów, że wychowanie jest tylko metodą, a nie lekarstwem, mamy bardzo wiele w codziennym życiu. Wystarczy spojrzeć na skutki wychowania w różnych krajach i w różnych „szkolach”. Wychowanie mo-

że budować albo burzyć, łączyć albo dzielić i rozpraszać, podnosić albo poniżać. Najświetniejsze metody wychowawcze, nawet ostatnia p. Hendersona — są tylko metodami i służą odpowiednim celom. Nie zapoznajemy zupełnie potęgi oddziaływania na społeczeństwo za pomocą t. zw. wychowania i t. zw. „szkoły”, ale **jądro zagadnienia** leży w tem, **jakie wartości** podawać należy młodszemu pokoleniu za pomocą wychowania. Co zaszczeplić w duszy!

Nie trzeba dodawać, że gdyby katolicy w Polsce chcieli sobie szczerze na to pytanie odpowiedzieć, spotkali się z zagadnieniem szkoły katolickiej, które to zagadnienie u nas jest niestety **bardzo płytko** pojmowane i **dotąd nawet programowo nie ustalane...**

#### „Magna charta” katolickiej młodzieży belgijskiej.

Dniem tryumfu nazywa prasa ogólnokrajowy Kongres Katolickiej Młodzieży belgijskiej w Liege, dnia 27 i 28 sierpnia br. „Coś nowego rozpoczęło się w Belgji”, piszą wszystkie katolickie dzienniki belgijskie. Pisaliśmy już na tem miejscu o znamiennych uchwałach w Namur, z dnia 3 sierpnia br., które dopełniły pracy organizacyjnej ruchu młodzieży w Belgji, stawiając ten ruch na pierwszym miejscu w całym katolickim świecie. **Ojciec św. Pius XI, w obszernym liście** do prezydenta Stowarzyszenia Katol. Młodzieży belgijskiej, wysłanym z okazji Kongresu, potwierdza w całej osnowie uchwały z Namur. „Cieszymy się najwięcej z tego — pisze Ojciec św. — że niezwykła mądrość kieruje waszą pracą organizacyjną. Ruch wasz opiera się na stowarzyszeniu parafjalnym jako na grupie podstawowej i życiowej, będącym prawdziwą szkołą ducha apostołskiego, a równocześnie pozostawia on potrzebą swobodę związkom rekrutującym swych członków z jednolitego środowiska i odpowiadającym poszczególnym wymagom życia. W ten sposób Belgja

ma zapewnioną nadnaturalną podstawę organizacyjną i jednolitość ruchu, i opierając się na podstawie parafjalnej, wyłącza ze swych prac aktualne zagadnienia polityczne i społeczne, które dzielą i jątrzą członków społeczeństwa. Jest także w waszym ruchu — pisze Ojciec św. dalej — **organizacyjnie zagwarantowana** wierność synowska dla Władzy duchownej i dla Stolicy św.”.

Potwierdzenie przez Ojca św. nowych zasad organizacyjnych uznał Kongres w Liege za „Magna charta” Katolickiego Stow. Młodzieży belgijskiej. Ks. kan. Schyrgens, jeden z najwybitniejszych publicystów katolickich na Zachodzie, pisze w „XX. Siècle”, że starsze pokolenie katolickie w Belgji może umierać spokojnie o los Kościoła w ojczyźnie. „Taki zapal, taka głębia myśli, takie zrozumienie aktualnych zagadnień katolickich, jakie widziało się na Kongresie w Liege w ub. niedzielę, dają pełną gwarancję, że przyszłość jest w dobrych rękach”.

Czy starsze pokolenie katolickie nas może o sobie to samo powiedzieć?...

#### Arabski życiorys św. Jana Chrzciela.

„Bulletin de la Bibl. John Rylands” ogłasza światu o znalezieniu w jednej z bibliotek angielskich manuskryptu arabskiego, który zawiera ciekawy opis życia i śmierci św. Jana Chrzciela. Prawdopodobnie jest to arabskie tłumaczenie zaginionej już dawno książki biskupa egipskiego Serapiona z IV. w. o św. Janie Chrz. Wedle opowiadań życiorysu, św. Jan miał się udać jako dziecko na puszczę razem z matką św. Elżbietą, kryjąc się przed Herodem, mordującym dzieci; powodem zabójstwa św. Jana była także bojaźń Heroda, iż św. Jan jest nowym królem żydowskim; Salome oszalałszy po zamordowaniu św. Jana, poszła tańczyć na lód i tam się utopiła; żołnierze, nie mogąc jej uratować, ucięli jej głowę. Z kilku szczegółów zawartych w opowiadaniu należy, zdaje się, sądzić, że znaleziony dokument jest jednym z **apokryfów**, jakich wiele powstawało w III. i IV. w. Bądź co bądź jest to jednak nowy świadek historyczności Ewangelji.

#### To i owo w kilku wierszach.

„Nowy kodeks karny we Włoszech obostrzył w wysokim stopniu kary na przestępców moralności. **Kto żyje w konkubinacie** lub kto popełnił  **cudzołóstwo, podlega karze trzyletniego więzienia**. Uwiedzenie podstępne karane jest również 3-letnim więzieniem, a jeśli ofiara uwodziciela nie ma jeszcze 16 lat, **wtedy zbrodniarza czeka kara 5 lat kryminału**. Właścicielem „domów schadzek” grozi kara **sześcioletniego więzienia**. Tak we Włoszech. A u nas? Mimo ustawy o zniesieniu „domów schadzek” jest takich domów w samej Warszawie przeszło 400 (czterysta), jak donosiło niedawno temu jedno z pism warszawskich.

„W Paryżu jest podobno **dwustu ludzi chorych na trąd**, jak to wykazuje pewien profesor, niejaki p. Jeauselme. Dopiero jeden z nich znajduje się w odosobnionym miejscu, w szpitalu im. Pasteura. Czyżby bakcył Hansena zaczął na nowo podbój Europy?...

Ks. Dr. Fr. Mirek.

**Sprostowanie.** Do „Przeglądu” z d. 28 sierpnia br. zakradło się kilka omyłek drukarskich. M. in. zamiast „pierwszy z rzędu Tydzień misjologiczny w Brukseli” miało być „piąty z rzędu”; zamiast ks. Kowalicki, miało być Kowalski; zam. w Karłowie, miało być w Kantonie, zamiast Carniego, miało być fundację Carnegiego.

**W razie przeziębień**, kataru, zapalenia gardzieli, przy bólach nerwowych, łamaniu w kościach, należy dbać o codzienne regularne wypróżnienie i w tym celu używać pół szklanki naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Opinie klinik uniwersyteckich stwierdzają skuteczne i przyjemne działanie wody **Franciszka-Józefa**. Zadać w aptekach i drogerjach. (20354)

# Kanada pragnie większej emigracji z Polski.

Coraz przychylniej odnosi się do polskich imigrantów.

Według ostatnich danych, w Kanadzie zamieszkuje obecnie około 80 tysięcy Polaków, oraz około 300 tysięcy Rumunów. Główne ośrodki emigracji polskiej i ruskiej znajdują się w prowincji Ontario, tam też w r. 1872 powstało pierwsze osiedle polskie, noszące nazwę „Wilno”. Przeważną część emigrantów polskich — to rolnicy, w mniejszej ilości emigranci zatrudnieni są jako robotnicy fabryczni. Rząd i społeczeństwo kanadyjskie coraz przychylniej zapatrują się na sprawę dopływu emigrantów z Polski, — zwłaszcza ze względu na

wielkie zadania, jakie widzi przed sobą Kanada przez zaludnienie i uruchomienie dla eksploatacji olbrzymich przestrzeni leżących odległymi w centrum i na zachodzie Kanady.

Polacy, osiedleni w Kanadzie, utrzymują między sobą ścisłą łączność. Mają swoje gminy kościelne, przyczem w nabożeństwach zachowywane są wszelkie tradycje polskie. Emigranci polscy przy swem przywiązaniu do zdobytych własnym trudem gospodarstw rolnych przeważnie zostają w Kanadzie na stałe i zostają obywatelami kanadyjskimi.



u golibrody.

—Pan sze pita, jak ja sze mam? Bardzo dobry. Jak ja o niczem nie miszle, to ja sze mam bardzo dobry. Ino jak pomiszle o tym generał Zagórski, to zaraz dostaje cholery. A także na inne rzeczy rozlewa mi sze zółci. Wi pan redaktor, gdyby wszystkim obywatele w Polsce wyjął mózgu z głowy, to uni byłiby bardzo zadowolony naród. Prasa zrobiłaby sze nie poczebny, a te różne dekrety rządowe możnaby dla publiki wyszświetlać w kino. Wszystko, co uchwali Rada ministrów, niech sze zaraz zamieni w kinowego dekretu. Administracyi państwowy zrobi sze przez to bardzo tani. Jak który pan minister byłby bardzo nielubiany, to można dla spopularyzowania puścić mu na ekran z takimi podpisami: genialny myszliciel! fajny patriota, chytry kombinator!

Ja by wogóle filmował całego gabinetu od rana do nocy, dzień w dzień, miesząc za miesząc, cały rok. Jakiemy sze wtedy te członki gabinetowe zrobiły pilne, jakie pracowite! Naród miałby budującego przykładu. Pan Prezydent podpisuje dekretu za dekretem, dekretu za dekretem. Pan marszałek nieji i nie szpi, tylko szedzi ciągle na konferencyi. Pan Bartel cały dzień czyma sze za głowy i miszli, a miszli, jak ten rebe. Pan Składkowski fruwa z aeroplanem, ugania z automobilem i wtyka nosu do każdy dziury. Pan Miedziński szedzi przy telefonu i kombinuje nad nowe liczniki. Po ekranu suwają sze ciągle wielkie figury i personsy, a każdy jest pułkownik albo generał. Ja mówim panu, panie redaktorze, nasz rząd mógłby sobie urządzić wielki kinowy reklamy. Pan przechodzi w Bydgoszczy pod kino Marysienki, a tu przed bramy wisi jeden minister, drugi minister, trzeci minister, wiszą same papierowe ministry!

## W Rosji sowieckiej niema Boga!

Strzał z ręki kobiety był odpowiedzią na to bluźnierstwo.

Sędzia śledczy sądu paryskiego przesłuchiwał Annę Szczepichiną-Babiczewą, sprawczynię zamachu na życie urzędnika konsulatu sowieckiego Fomina. Czynnikiem sowiecki wyzdrowiał już i stanął jako świadek.

Sprawczyni zamachu zeznała, że mąż jej i brat zostali rozstrzelani przez wojska sowieckie, ona zaś sama ratując życie, pozostawiła w Rosji dwoje nieletnich dzieci, które następnie zmarły z głodu.

Przed kilku miesiącami mając zamiar wrócić do Rosji, zwróciła się do konsulatu sowieckiego w Paryżu o

wizę. Stosunek urzędników sowieckich do petentów obudził w niej taką nienawiść ku bolszewikom, że postanowiła dokonać zamachu. Podczas wyciekowania w kolejkę interesantów, trzechmiesięczne dziecko, które miała na ręku, rozplakało się. Chcąc je uspokoić, zwróciła się doń, mówiąc coś o Bogu.

Wtedy odezwał się Fomin: — Chcecie jechać do Rosji, to musicie wiedzieć, że tam Boga niema. Po tych słowach Szczepichina strzeliła do Fomina, raniąc go w ramię.

## Przepowiadająca przyszłość „cyganka” ze Spały.

Na dożynkach w Spale sensację wzbudziły wróżby cyganki, która przepowiadała przyszłość różnym osobistościom politycznym w sposób bardzo dowcipny, a niektórym paniom mówiła rzeczy nieco złośliwe.

Czarnooką wróżką nie była bynajmniej autentyczna cyganka, ale panna

Mazurówna, członkini Koła młodzieży wiejskiej z Dwikóz, z powiatu sandomierskiego. Pan Prezydent wzamian za wróżby polecił wypłacić na ręce panny Mazurówny 100 złotych na fundusz im. Staszica przy okręgowym Związku młodzieży wiejskiej w Sandomierzu.

## Wielki pożar w Szamotułach.

Siedm rodzin bez dachu nad głową.

W powojennych barakach w Szamotułach mieszkało 48 rodzin, przeważnie były to rodziny eksmitowanych z mieszkań.

Nieszczęście chciało, iż w jednym z tych baraków w ub. środę powstał groźny pożar. W mgnieniu oka cały budynek stanął w ogniu. Wszelki ratunek okazał się bezcelowym. Dzięki straży

pożarnej zdołano uratować najniebezpieczniejsze rzeczy. Siedem rodzin pozostało bez dachu nad głową, i to: Wawrzyniec Dorna, Michał Jędrzyk, St. Siąkowski, Fr. Najderek, Jan Wielgon, Piotr Majchrzak i Antoni Walkowiak.

Ogień powstał najprawdopodobniej z podpalenia. Podobno ktoś przymusowo ulokowany w barakach odgrażał się

## Kilka ogólnych uwag o śpiewie.

Od znanego, wieloletniego profesora śpiewu otrzymujemy poniższy artykuł, który zainteresować winien przede wszystkim śpiewaków dziesiątek i setek naszych kół śpiewaczych. Red.

Przy śpiewie zachodzi ta osobliwość, że wykonawca i instrument znajdują się w jednej osobie, dla tego śpiew bezwarunkowo ma pierwszeństwo przed wszystkimi instrumentami, śpiewak bowiem tonowi swemu może nadawać najdelikatniejsze odcienie uczucia. Tak jak każdy muzyk budowę i skład instrumentu, na którym koncertuje, znać powinien, tak i śpiewak winien być obeznany ze swym organem śpiewnym, aby mógł takowy używać prawidłowo i panować nad nim według woli i potrzeby.

Podkład do śpiewu czyli tekst, powinien być plastycznie, dobitnie i wyraźnie śpiewany, tak aby każde słowo, a nawet każda sylaba i litera słuchający mógł rozróżnić. Najpiękniejszym głosem obdarzony śpiewak lub śpiewaczka nigdy nie zostanie prawdziwym artystą, jeżeli wymowa jego będzie błędna, albowiem tylko przy dobrej wymowie śpiewak jest w stanie okazać w całej pełni swój materiał głosowy, swe wiadomości techniczne, gust, uczucie i temperament. Przystępując do śpiewu osób, u których wymowa nie jest wyraźna, napewno zauważymy oprócz pięknych tonów, także tony o dźwięku ostrym lub przygię-

szonym, a nawet często gardlanym. Przeciwnie, u tych śpiewających, u których wymowa jest wyraźna i szlachetna, wydawanie tonu będzie zawsze jednakowe, to jest jasne, metaliczne i zupełnie na przednich zębach skoncentrowane.

Od poprawnego śpiewaka wymagane są bardzo obezperne techniczne wiadomości, a więc, pragnąc najdokładniej takowym zadanie uczynić, zanim śpiewak dozna prawdziwej rozkoszy płynącej ze śpiewu, poddać się musi najprostszemu i najnudniejszemu ćwiczeniom, aby delikatny organ głosu wzmocnić i aby nad takowym mózgu w każdym względzie panować. Ćwiczenia te, pomijając czasowy stan chorobliwy organów głosowych, winny być codziennie i równomiernie prowadzone.

Przy nauce należy jak największą uwagę skupić. Jakkolwiek przy każdej nauce ćwiczenia bezmyślne są bez żadnego pożytku, prostą, tylko stratą czasu, to tembardziej przy śpiewie, gdzie równocześnie idzie o wykształcenie instrumentu, są bezwarunkowo szkodliwymi.

Samo się przez się rozumie, że śpiewak winien organ swój ochraniać od wszelkich szkodliwych wpływów. Szkodliwym zaś dla głosu jest bezpośrednio wszystko to, co wywiera wogóle wpływ ujemny na cały organizm. Do szkodliwych czynników należy nadmiar w jedzeniu i picciu, zanieczyszczenie, zbyt forsowne ruchy, podnoszące zbytecznie funkcje płuc, jak to ma miejsce przy nadużywaniu tańca, jazdy na łyżwach itp. Przedewszystkiem należy ochraniać organy głosowe przed zimnymi przetwiewami, szczególnie, jeżeli organy te są

rozgrzane. Dla tego zaraz bezpośrednio po śpiewaniu, nie należy wychodzić z ciepłego pokoju na korytarz, schody lub ulicę. Na wietrze należy się szczególnie przyzwyczajać do oddechania nosem przy zamkniętych ustach.

Używanie napojów chłodnych podczas śpiewu jest naturalnie bardzo szkodliwym. Będąc niedysponowanym, a tembardziej nieco ochrypniętym, należy bezwarunkowo unikać ćwiczeń, chrypkę bowiem przy odpowiednim leczeniu (pozostanie w mieszkaniu, picie ciepłej wody lub mleka ciepłego z wodą selcerską, użycie okładów zimnych, płukanie wodą z solą itp.) można w kilka dni usunąć, przeciwnie cierpienie to przedłuża się i pogorsza u niecierpliwych, próbujących w tych warunkach śpiewać.

Należy unikać wszelkich wydelikaceń ciała, raczej wypada często obmywać szyję zimną wodą, usta przepłukiwać, spacerować codziennie, nie zważając na pogodę, a szyi podczas zimy nie obwiązać; zachowując się w ten sposób, uniknie się przeziębień i chrypki. Rozpoczęcie nauki śpiewu winno mieć miejsce po kompletnym rozwinięciu się całego organizmu, nigdy nie należy rozpoczynać nauki w epoce przełomu (mutacja), lecz po przejściu takowego można śmiało włączyć się do dzieła. Bardzo ostrożnym należy być przy wyborze nauczyciela. Nauczyciel śpiewu, zdaniem mojem, winien posiadać nadwyrab wyrobiony słuch, wiele smaku i poczucia piękna, ładny (niekoniecznie wielki), metaliczny i dobrze ustawiony głos, a wszystkie te zalety winne być uzupełnione wysoką inteli-

Każdy może się wzbogacić

kupując los w największym i najszczęśliwszym kantorze Państwowej Loterii Klasowej

„Nadzieja” Lwów

Sykstuska 6.

Główna wygrana 650.000 zł

ponadto wygrane po: 400.000, 250.000, 100.000, 75.000, 60.000, 50.000, 40.000, 30.000, 25.000, 15.000, 10.000, 5.000 itd.

Co drugi los wygrywa

Setkom ludzi przynosi Państwowa Loteria Klasowa rok rocznie bogactwo i dobrobyt. Naszej kolekturze sprzyja stale nadzwyczajne szczęście. Przewiduje się brak losów, poleca się przeto zamawiać natychmiast. Na zamówienia wysyłamy losy oryginalne odwrotną pocztą, załączając plan gry i nasz blankiet P. K. O. na bezpłatną przesyłkę należytości.

Cena losów: ćwiartka zł 10.—, połówka zł 20.—, cały los zł 40.—

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam wypełnione w liście

KARTA ZAMÓWIEŃ D. B.

Do „NADZIEJI”, Lwów, Sykstuska nr. 6.

Niniejszem zamawiam do I klasy Państwowej Loterii Klasowej ..... połówek po 40 zł, ..... półówek po 20 zł, ..... ćwiartek po 10 zł. Należytość złotych ..... uiszczę po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. przez firmę razem z losami przesyłanym.

Imię i nazwisko:.....

Blizszy adres:.....

W Niemczech psom będzie lepiej niż ludziom.

„Wszechniemiecki związek przyjaźni zwierząt” urządził niedawno w Berlinie publiczne zebranie na temat obchodzenia się ze zwierzętami domowymi. Obecny na zebraniu lekarz weterynarii udzielał wyjaśnień zebranym.

I tak np. okazało się, że nie wolno kąpać psów w rzece, jeziorze czy morzu; wrażliwa skóra ich bowiem nie znosi wody, która może psa przyprawić... o reumatyzm.

Kapanie psów dopuszczalne jest jedynie w ciepłej wodzie przed snem. Również kości, prócz cielęcych, są wysoce szkodliwe. Mięso i owoce — to pokarm właściwy.

Jeśli zbawienne te wskazówki znajdą zastosowanie, to łatwo stać się może, iż w Niemczech lepiej będzie być psem niż człowiekiem.

gencją i ogólno-humanitarnem wykształceniem. Nauczyciel bez głosu nigdy śpiewać nie nauczy, albowiem uczyć śpiewać samą teorią jest rzeczą niemożliwą, chcąc bowiem wpoić uczniowi wyobrażenie i poczucie dobrze osadzonego i metalicznego tonu, trzeba koniecznie żywym przykładem teorię swą poprzeć. Dobry nauczyciel jako pierwszą zasadę mieć powinien gruntowne zbadanie indywidualności ucznia i z góry naszkicować sobie plan działania, często bowiem trzeba odstępować od wyrobionych zasad; myślący pedagog wie doskonale, że natury są różne i że często trzeba odbiegać od przyjętego szablonu, aby osiągnąć skutek pożądanym.

Z chwilą, kiedy nauczyciel został wybrany, należy mu się oddać ze ślepego zaufaniem. Uczeń nie powinien analizować, czy nauczyciel uczy go dobrze lub źle, powinien bowiem być raz na zawsze przekonany o dobroci jego metody.

Tylko w takim razie można korzystać i postępować w nauce. Wszelkie dorady znajomych i krewnych, a także domorosłych muzyków i śpiewaków (nawet fachowych) uczyć się powinien stanowczo od siebie oddalić, albowiem uczyć powinien jeden, a wszelkie próby innych emisji są zgubne dla głosu i opóźniają postępy. Jeżeli uczeń czuje po 2 do 3 miesiącach ulgę w śpiewaniu, to jest, że spotrzebywa coraz mniej siły fizycznej i zauważy, że ton jego się powiększa i szlachetnieje, wntczas już bezwarunkowo nie należy nauczyciela zmieniać, gdyż są to najlepsze dowody, że kształcony jest dobrze.

Juljusz Marso.

# KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 3 września 1927 roku.

## KALENDARZYK

Dziś w sobotę Zenona.  
Jutro w niedzielę Róży.  
W poniedziałek Wawrzyńca.  
Wschód słońca o godzinie 5.14.  
Zachód słońca o godzinie 6.44.

## DYŻUR NOCNY W APTEKACH

Od poniedziałku 29 sierpnia do poniedziałku 5 września dyżurują następujące apteki:

- 1) Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa.
- 2) Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia.

Wypożyczalnia książek Lektora, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godz. 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

## TEATR MIEJSKI

Jeszcze tylko trzy dni cieszyć się będzie zastużeniem powodzeniem „Clo-Clo” Lehara. Dziś w sobotę, jutro w niedzielę i w poniedziałek.

„Clo-Clo” po cenach znizowanych. W niedzielę i w poniedziałek dyrekcja teatru daje dwa przedstawienia po cenach znizowanych beztrudkiej, pełnej szczerzego humoru operetki Lehara „Clo-Clo”. Ceny miejsc znacznie znizowane.

„Opieka wojskowa” w oryginalnej koncepcji reżyserskiej dyr. Stomy wejdzie na repertuar naszej sceny we wtorek, dnia 6 bm. Utwór St. Bogusławskiego to nie tylko pusta krotkowiła, to raczej do pewnego stopnia satyra obyczajowa, chłoszcząca owe cudze nie polskie nastroje, wywołująca w łatwych do romantyzmu sercach kochających, fantastycznymi opowieściami o przygodach i czynach bohaterów Suego i Dumasa. „Opieka wojskowa” otrzyma u nas pierwszorzędną obsadę.

Legitymacje zniżkowe na nowy sezon nabywać można codziennie w kancelarii teatru (od godz. 10-1 i od 6-8) oraz w kasie teatru od godziny 10 rano bez przerwy. Legitymacja zniżkowa w cenie 1 złoty uprawnia do 30% zniżki na premjery, święta oraz wszystkie przedstawienia odbywające się w Teatrze Miejskim.

## TEATR POPULARNY

Teatr Popularny dziś występuje z benefisem znakomitego amanta scen warszawskich p. E. Mierzejewskiego. Orkiestra powiększoną dyrygować będzie dyr. Wołowski.

W niedzielę po południu po raz ostatni „Deokola miłości”, wieczorem pożegnalny występ p. B. Mierzejewskiego — „Letnik zwycięzca”.

W poniedziałek premjera komedji w 3 aktach pt. „Czar mandaru”. Bilety do nabycia w księgarni N. Gieryna plac Teatralny, wieczorem od godz. 6.30 w kasie teatru, tel. 280.

Podwyżka płac dla urzędników państwowych. W związku z przygotowaniem preliminarza budżetowego na rok budżetowy 1928/29 ministerstwo skarbu przystąpiło do ustalenia zasad i obliczeń podwyższonej poborów urzędniczych na nowy okres budżetowy.

Zmiana nazwy. W związku z uruchomionym urzędem pocztowo-telegraficznym pod nazwą Deblin na dworcu kolejowym w Deblinie zmieniono nazwę dotychczas istniejącego urzędu na Irena.

Ostre strzelanie. 16 pułk ułanów przeprowadza ostre strzelanie na strzelnicy bojowej 15 Dyw. Piechoty w dniach 6, 7, 8 i 9 bież. miesiąca.

Zabawa sokolic. Zeńskie Tow. gimn. „Sokół” urządza w niedzielę, dnia 4 września br. zabawę latoową dla swej młodzieży żeńskiej. Zapraszamy więc jaknajprzejmiej naszą młodzież obojga płci, by wzięła udział w tej zabawie.

Zbiórka młodzieży i druhen na dziedzińcu gimnazjum klasycznego przy ul. Krasieńskiego o godz. 14.30, wymarsz z orkiestrą o godz. 15-tej do ogrodu „Resursy Kupieckiej”, gdzie odbędzie się koncert, popisy gimnastyczne: a) młodzieży żeńskiej i męskiej, b) druhen oraz gry towarzyskie i inne niespodzianki, tak dla dzieci, jak i dla dorosłych.

Ku uwadze korzystającym z biblioteki Tow. Czyt. Ludowych na Wilczaku. W niedzielę, dnia 4-go bm. otwieramy znowu naszą bibliotekę i wymiana książek odbywać się będzie w każdą niedzielę od godz. 12 do 1 w południe w szkole na Wilczaku.

## Z zebrania Koła Inwalidów wojennych.

Zebranie odbyło się dnia 1-go bm. w sali „Ogniska” pod przewodnictwem prezesa p. Szyperskiego. Po zagajeniu i odczycaniu protokołu, prezes wyjął zebrań, że w myśl ustawy każdemu inwalidzie obniża się stopniowo rentę, jeżeli zarobek jego przewyższa zaopatrzenia stuprocentowego inwalidy, zawieszają się zaś zupełnie, jeżeli dochód jego przewyższa dwukrotnie zaopatrzenie stuprocentowego inwalidy. W dyskusji, jaka się nad tą sprawą rozwinęła, podnoszono, aby zasiłki oraz podwyżki rent, były przyznawane inwalidom równomiernie z zasiłkami i podwyżkami pracowników państwowych, jak również uskarżano się na niepunktualne wypłacanie rent, które nieraz miesiącami zalegają. W tej sprawie zarząd wystąpił odpowiednio rezolucje do władz, aby raz położył kres lekceważącemu traktowaniu.

Następnie obradowano nad sprawą kapitalizacji rent inwalidzkich. Sumę, którą wypłaca się inwalidzie w razie zupełnego skapitalizowania renty, otrzymuje się, mnożąc sześciomiesięczną rentę inwalidy, przez mnożnik, wynoszący dla inwalidy, który ukończył lat: 21 — 18%, 22 — 18%, 23 — 18%, 24 — 18 itd. stosownie do wieku inwalidy, tak, że mnożnik dla inwalidy, który ukończył 55 rok życia, wynosi już tylko 8%. Z zupełnego skapitalizowania renty, mogą korzystać tylko ci inwalidzi wojenni, którzy: 1) są pełnoletni, a nie przekroczyli 55 lat życia; 2) posiadają prawo do renty na stałe; 3) wykazują stan zdrowia, rokujący trwałe życie przez czas brany w rachubę przy kapitalizacji; 4) dają gwarancję celowego zużycia skapitalizowanej renty. — Z częściowego zaś skapitalizowania renty, mogą korzystać inwalidzi wojenni, którzy wprawdzie nie posiadają warunków wyżej wymienionych, uprawniających do skapitali-

zowania renty, lecz dają gwarancję celowego użycia kwoty skapitalizowanej do wysokości 6—24 miesięcznego ich zaopatrzenia.

Po dyskusji nad tą sprawą, prezes powiadomił, iż według rozporządzenia ministerstwa, każdy inwalida pobierający rentę może korzystać z drzewa opałowego, które otrzyma w nadlesnictwie z opustem 50%, w ilości 8 mtr. rocznie. Po załatwieniu tych spraw, prezes zdał sprawozdanie z odbytej dn. 14 sierpnia w „Strzelnicy” uroczystości Żołnierza polskiego, z której dochód, wynoszący 250 zł 90 gr., podzielono między kasę pogrzebową, a orkiestrę inwalidów.

Aby orkiestrę podnieść do należytego poziomu, postanowiono urządzić w dniu 18 września, w „Strzelnicy” zabawę, z której całkowity dochód przeznacza się na zakup instrumentów dla orkiestry. — Ponieważ kasa pogrzebowa — dzięki szczęśliwym imprezom została zasilona poważną sumą, składki członkowskie do tej kasy żniżono od 1 stycznia 1928, na 60 gr. miesięcznie; świadczenia zaś pośmiertne — podwyższono z 200 na 250 zł. Na budowę kościoła na Szwederowie wzięto ks. Konopczyńskiego 150 zł, zebrane w zarządzie wojewódzkim i w bratnich ogniwach inwalidów.

W wolnych głosach potępiano zamiar utworzenia drugiej organizacji inwalidów p. n. „Legja inwalidów armji polskiej”, jako dążący do rozbitcia jedności inwalidzkiej. Ze jednak organizacja tej nie można traktować poważnie, przytoczono nieudany zjazd zwołany przez tę organizację do Szamotuł, na którym z 70 obecnych członków, 63 opowiedziało się za istniejącym związkiem inwalidów wojennych. Po omówieniu jeszcze kilku drobnych spraw, posiedzenie zamknięto.

Wyjaśnienie. W związku z notatką umieszczoną w prasie o wypadku s. p. porucznika Wojnicza z 2 pułku szwoleżerów w czasie ćwiczeń pod Tucholą, D. O. K. VIII wyjaśnia że na skutek interwencji 8 okr. Szefostwa Sanitarnego, udał się aeroplanem z Torunia na miejsce wypadku pułk. dr. Sokołowski Tadeusz ordyżator szpitala wojskowego z Torunia, a nie jak mylnie podano lekarz z Warszawy.

Stan pogody. Pogoda jakoś dopisuje. Rano mgły i opary. Lekkie wiatry południowo-zachodnie. Na północy i południu kraju pochmurno.

Kurs języka angielskiego i korespondencji przy Liceum Handlowym rozpocznie się dnia 5 września. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Liceum przy ul. Królowej Jadwigi 17.

Zapisy na Francuskie Kursy Rządowe, w gimnazjum Kopernika przyjmuje codziennie sekretariat od godz. 6-8. Prowadzi się: kursy kompletne dla dorosłych, kursy dla dzieci i młodzieży szkolnej. Nauka w godzinach wieczornych. Ceny najtańsze. Dyplomy rządowe francuskie. Oplata 4 zł miesięcznie, kwartalnie 10 zł.

Na roczny kurs handlowy żeński przyjmuje dyrekcja Liceum Handlowego wpisy tylko do dnia 8 bm. Na kurs przyjmuje się kandydatki z ukończoną szóstą klasą gimnazjum lub pełną szkołą wydziałową. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat przy ul. Królowej Jadwigi 17.

Zwracamy uwagę na ogłoszenie p. Fajtanowskiego, właściciela restauracji przy ul. Nakielskiej 106, który w niedzielę 4 bm. w ogrodzie swym urządza koncert muzyczny i wieczorem zabawę taneczną, zapraszając przytem wszystkich obywateli naszego miasta do siebie.

Spieszcie żołnierzyki na zabawę! Powstańcy i Wojacy urządzą zabawę w niedzielę, 4 bm. w sali „Ogniska” ul. Jagiellońska. Początek o godz. 6, koniec o 4 rano. Orkiestra białych ułanów. Tańce przy świetle reflektorów.

Francuskie kursa Sekwana dla dorosłych i dla dzieci, u p. prof. Régamey, Cieszkowskiego 20, będą ponownie otwarte w dn. 5 bm. Obejmują: a) kursa dla dorosłych (przygotowawczy, elementarny, średni i wyższy) codziennie od godz. 6-8 wieczorem. Cena 5 zł miesięcznie. Absolwenci III i IV kursu dostaną dyplom podpisany przez prof. Uniwersytetu Paryskiego. b) kurs dla dzieci od godz. 4-6 po poł. Cena 6 zł miesięcznie. c) francuska szkoła freblowska dla dzieci od lat 4-6, w godzinach przedpołudniowych. d) na żądanie licznych rodziców od dnia 12 bm. będzie otwarty dla dzieci w wieku szkolnym za młodych, aby uczęszczać na kursa, nowy oddział, codziennie od godz. 4-5 po poł., gdzie dzieci będą się bawiły rozmawiając wyłącznie po francusku. Informacje i zapisy codziennie od godz. 6-8 wiecz. w sekretariacie kursów, Cieszkowskiego 12/13 II p. p.

Walki zapamiętane w Resursie Kupieckiej. Wczorajsza walka z bykiem nie przysporzyła sławy Popławskiemu, ongiś najsilniejszemu atlety polskiemu, gdyż po wielkim, przeszło dwudziestominutowym naciężeniu sił, nie zdołał byka pokonać. Wówczas doskonały Badurski rzucił się na potężnego byka i w ciągu kilkunastu sekund byk leżał na ziemi. Badurski był przedmiotem gorących owacji. W następującej walce wolno amerykańskiej Badurski — Sam Sandi, po 7 minutach Badurski się poddał, gdyż system tej walki był mu obcy; jest on specjalistą znacznie wyżej stojącej walki francuskiej. Walka rewanżowa Gaburenko — Rogenbaum, przyniosła zwycięstwo Niemcowi po 23 minutach t. zw. rolada. Doskonale walczyli Zarembo — Morton, jednakowoż bez rozstrzygnięcia, natomiast ostatnia walka Popławski — Frenkel, przez niesłychane prowokacje Popławskiego, była bardzo brutalna, tak, że doszła nawet do chwilowego przerwania walki. Po 40 minutach nie dała żadnego rezultatu.

Czyj koń? Na szosie między Oplawcem a Trzyczynem przytrzymał konia, który się znajduje w oddziale konnym policji na miasto Bydgoszcz.

## List do redakcji.

W imieniu zasady „audiatu et altera pars...”

Otrzymujemy następujące pismo: Szanowna Redakcjo! W nr. 185 „Dziennika Bydgoskiego” umieszczono notatkę p. t. „Falszowanie wina” w sprawie wyrobów krajowych, a zwłaszcza win owocowych produkowanych przez naszą wytwórnię. Nie wątpimy, iż Sz. Redakcja udzielając miejsca kołom zainteresowanym w imporcie win zagranicznych nie odmówi umieszczenia niniejszej naszej odpowiedzi.

Potępiając bezwzględnie falszowanie etykiet celem wprowadzenia konsumenta w błąd co do pochodzenia wina, jak również i wszelkie inne sposoby falszowania środków spożywczych bynajmniej nie solidaryzujemy się z firmami, które podobne falszowanie uprawiały na szkodę hr. de Iur Soluces w Bordeaux i jego przedstawiciela w Poznaniu, jednak nie chcemy, ażeby traktowano wyroby nasze i w ogóle wyroby krajowe źle i lekceważąco.

Nasz produkt daleki jeszcze od doskonałości prawdziwych win francuskich i południowych, lecz jest tani, zdrowy, zrobiony z surowców krajowych, niejednokrotnie odznaczony Najwyższą Nagrodą Państwową a w tych dniach Dyplomem Honorowym na Wystawie Wodnej w Bydgoszczy. Intencje hr. de Iur Soluces oraz pp. Robińskich są łatwo zrozumiałe i dążą do opanowania naszego rynku przez towar zagraniczny na szkodę i tak biernego bilansu handlowego, a marzeniem ich jest zapalenie rynku winem importowanym po 60 zł z butelkę ku ostatecznej ruinie nędznych zasobów naszego społeczeństwa.

Kujawska Wytwórnia Win  
H. MAKOWSKI  
w Kruszewicy.

Czyj rower? W VI komisariacie znajduje się rower pochodzący prawdopodobnie z kradzieży. Poszkodowany zgłosi się po odbiór.

Folecamy uwadze Szan. Czytelników zakład i pracownię tapicerską Janowicza przy ul. Jagiellońskiej 4, drugie podwórce. Firma ta, chrześcijańska, wykonuje wszelkie meble wyściełane bardzo gustownie i ku zadowoleniu odbiorców, oddaje takowe na bardzo dogodnych warunkach nietylko za gotówkę, lecz na długoterminowe raty w mieście i na prowincję. Pan Janowicz poleca materace, leżanki, garnitury klubowe, kanapy, nawet stoły rozciągane w wielkim wyborze. Popierajmy polski przemysł tapicerski! Bliższe szczegóły w ogłoszeniu.

**Dlaczego nie wygrałeś** (19442) dotychczas w loterii państwowej?  
**Bo nie kupiłeś losu w kolekturze Pawła Billerta w Toruniu** przy Rynku Now.  
Co 2. los wygrywa, a można wygrać **650.000 zł.**  
Losy I. klasy już są do nabycia. Cena 1/4 = 10 zł, 1/2 = 20 zł, 3/4 = 40 zł. P. K. O. 907 924  
Poznań. Plan gry wysyłam na żąd. bezpłatnie

## Kto wygrał na loterii?

W dwudziestym pierwszym dniu ciągnięcia V klasy 15-tej loterii państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

Po 10 000 zł nr. 75519 87801.  
Po 5 000 zł nr. 48740 90576.  
Po 3 000 zł nr. 2599 18192 69563.  
Po 2 000 zł nr. 20197 28227 76693 81886 86594 93085 97157.  
Po 1 000 zł nr. 2612 14943 47779 54245 75296 76530 78602 80925 83372.  
Po 600 zł nr. 14095 27444 31169 31203 38969 43783 52787 61510 62152 71012 73047 80264 82026 84234 90000 90494 95512.

Po 500 zł nr. 2512 6780 8288 17931 20845 23619 24005 36855 52007 52622 55104 55383 56085 57203 61783 67702 68360 70886 71018 74272 88991 89419 93334 101476 103549.

Po 400 zł nr. 500 4318 8073 10172 12042 12042 12614 16210 29626 30746 34384 34885 36120 36235 36783 38736 41042 43186 50875 51694 52135 53305 53322 56890 62158 65521 66064 66174 66580 67054 67076 69000 69289 72657 76219 76696 78505 78715 81000 84203 84985 90012 91686 95421 96938 99698 101240 101692 101798 103024 103543.

Po 300 zł nr. 298 458 1361 1597 2180 3117 3146 3328 3818 4736 5207 5846 6017 7793 8236 9102 10184 10227 10802 11154 12558 13040 13882 17599 17649 17674 18245 18390 19413 19439 19493 20949 21979 23691 24096 24473 24480 24647 24826 24875 26488 26652 27456 27686 28271 28380 28978 29190 30067 30168 31596 32694 32977 33124 33230 34105 34893 34953 35062 36673 37746 38780 39146 39769 40527 40528 41552 43110 43735 43821 44408 45965 46115 46458 46464 47764 48115 48148 50123 50908 51655 52948 53409 53978 54710 54861 55867 56057 58280 58401 58879 60264 60369 60441 60473 60626 61608 63017 63513 63987 64323 64371 64813 65850 65851 66320 68549 69006 69883 71284 71354 71836 71941 72152 72596 73545 73696 74331 74830 75779 76690 76890 78143 78624 82803 83746 83892 84924 85589 86537 86719 87174 87320 87631 88272 88596 88648 88834 90454 90530 90885 91270 93153 93574 94111 94977 94991 95308 95308 99503 99796 99936 100040 101322 103583.

## 16. Państwowa Loteria Klasowa

Główna wygrana 650.000 złotych  
oraz dalsze wygrane po (17700) 400.000 zł, 250.000 zł, 100.000 zł i t. d.  
Cena losu I. kl.: 1/4 - 40 zł, 1/2 - 20 zł, 3/4 - 10 zł

Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie.

M. Rejewski, Bydgoszcz Dworcowa 17  
Telefon nr. 27

## Z M A R L I.

S. p. Jan Jakubowski w Inowrocławiu.  
S. p. Marja Bojeńska w Wejherowie.  
S. p. Marjanna ze Złotwińskich Sobocińska w Stawkach.  
S. p. Jadwiga Herberzanka w Toruniu.  
S. p. Rozalja z Tomaszewskich Sadowska w Czempianiu.  
S. p. Stefanja Kotlińska w Kórniku.  
S. p. Władysław Jechalski, współzałożyciel S. A. „Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce”, 40-letni dyrektor S. A. „W. Filtzner i Gamber” w Warszawie.  
S. p. Belesław Kolteński, notariusz przy wydziale hipotecznym w Przasnyszu.  
S. p. Oton Krüger, mistrz rzeźnicki, w Swarzędzu.  
S. p. Edmund Wiercichowski, inżynier, kierownik warsztatów Tow. Akc. Bormann, Szweda i S-ka w Warszawie.



**Z PROWINCJI.**

**SOLEC KUJAWSKI (świętokradzko).**  
W ub. wtorek, w godzinach popołudniowych pomiędzy 3 a 5 okradł pewien świętokradca nasz kościół rozbijając kluczem od zegara gazowego skarbonkę. Na szczęście nie zawierała ona w sobie większej sumy pieniędzy. Prawdopodobnie złodziej spłoszony został przy swojej pracy, bo nie zdążył zabrać wszystkich pieniędzy. Policja tuż po zajęciu się całą sprawą i jest nadzieja, iż świętokradca zostanie zdemaskowany.

**Nakło.**

Dawniej a dziś. W kronikach miasta znajdujemy co następuje: Było to przed wojną. Starosta wyrzyski polecił pewnemu człowiekowi, pobielić wapnem kamieniem przydrożne, jak się okazało potem, że to był Polak, z tego powodu wywiązała się cała korespondencja, skargi i donosy, że „Landrat” niemiecki dał polakowi pracę. Tak było dawniej; a dziś.... Dziś Niemcy tak jak dawniej popierają li tylko swoich, nawet mleka nie kupują z polskiej mleczarni, tylko nadobne „tusnelki i wilhelminki” czekają na „niemieckie” mleko i na niemieckiego mleczarza. Albo: od 7 lat fabryka maszyn rolniczych jest w rękach dobrego polaka i obywatela, który niejedno przyczynił na cele społeczne i dobroczynne. Istnieje drugi warsztat, który wykonuje też te prace co i polska fabryka, lecz jest znacznie mniejsza. Jest w naszym powiecie majątków niemieckich, które w zupełności wystarczą na utrzymanie warsztatu mechanicznego będącego w rękach niemieckich, ale zato mamy prawo wymagać, żeby majątki polskie, popierały swego. Niestety jest sporo jednostek, które omijają polską fabrykę, polskiego rzemieślnika, polskiego kupca a idą do obcych.

**Szubin.**

Towarzystwo Miłośników Sceny z Bydgoszczy urządza w niedzielę, dnia 4. bm. w hotelu Centralnym w Szubinie przedstawienie teatralno-amatorskie pt. „Marcowy kawaler”. Początek o godz. 7.30 wieczorem. Po przedstawieniu wielka zabawa taneczna. Przygrywać będzie orkiestra jazzband. Podczas zabawy wielkie urozmaicenia jak: losowanie, poczta japońska, licytacja amerykańska itd. Ceny wstępu bardzo niskie. Ze względu na to, iż czysty dochód z powyższych imprez Towarzystwo przeznaczają na cele oświatowe i dobroczynne uprasza się Szan. Obywatelstwo o łaskawe poparcie. Kto się chce prawdziwie dobrze zabawić niech nie żałuje trochę pieniędzy. Towarzystwo dokłada wszelkich starań, aby goście jaknajlepiej zabawić. Bilety można nabywać w niedzielę od godz. 6 wieczorem przy kasie w hotelu Centralnym.

**Wągrówiec.**

„Kto gra w karty, ma łeb odarty”. Właściciel 90-morgowego gospodarstwa Andrzej Budka ze Starego Łosińca przybył do Wągrówca, by wykupić weksel. Przy wejściu do pewnej restauracji przystąpił do niego pewien nieznajomy, zaczął go witać i wydziwiał się nie mógł, że gospodarz Budka go poznać nie może, że przecież miał z nim do czynienia jako kupiec zbożowy w Rolniku. Obydwaj zaszli do restauracji. Tam siedział inny nieznajomy i pił piwo. Niebawem nawiązano rozmowę i zaczęto grać w trzy karty, w tak zwaną „Koniczynkę”. Po niedługim czasie gospodarz przegrał 200 zł., za które miał wykupić weksel. Powstała awantura i gospodarz udał się na policję. Policja ujęła oszustów. Są nimi Walenty Brudza i Walenty Frączak, obydwaj z Grudziądza, którzy nic nie robią, tylko podróżują po różnych miastach i poszukują głupich. Policja odebrała im sporo pieniędzy.

**Inowrocław.**

Na rozpoczęcie roku szkolnego odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele Serca Jezusowego dla szkół: gimn. męskiego i żeńskiego oraz szkół powszechnych Panny Marii i św. Wojciecha. Mszę św. odprawił ks. prefekt Wróblewski, który po nabożeństwie wypowiedział okolicznościowe przemówienie od ołtarza. Natomiast w kościele św. Mikołaja odbyło się nabożeństwo dla szkół wydziałowych, męskiej i żeńskiej oraz szkoły powszechnej Staszycy. Mszę św. odprawił ks. proboszcz Jaśkowski, wygłaszając piękne przemówienie do dzieci szkolnych. W czasie Mszy św. śpiewały dzieci pieśni kościelne, a na zakończenie odśpiewano pieśń: „Boże coś Polskę”.

Księgarnie mają żniwa wskutek zakupu książek szkolnych przez młodzież szkolną. We wszystkich księgarniach wielki ruch, a nawet ścisk.

**Oddalił się.** Przed blisko czterema tygodniami oddalił się z domu 18-letni młodzieniec Teofil Boch z Inowrocławia, wysoki, blondyn, lewa ręka przy stawie nadgarstkowym złamana ubranie jasno-popielate, na jednym policzku blizna od uderzenia kopytem końskim. Zachodzi obawa, że mogło go spotkać jakieś nieszczęście. O miejscu jego pobytu należy zawiadomić policję.

**Wielkie strzelania Tow. Sokół trwają nadal.** W przyszłą niedzielę rozpoczynają się strzelania z wiatrówką o nagrody już o godz. 4 po południu i potrwać do godziny 10 wiecz. Czysty zysk przeznaczają na wykończenie budowy sokolni.

**Nowa orkiestra** występuje w Hotelu pod Lwem, którą dyryguje znany i lubiany solista p. Dzieczkowski z Poznania.

**Mogilno.**

(Osobiste.) Burmistrz p. Tyczewski, który przed miesiącem objął urzędowanie, po ukończeniu procesu dyscyplinarnego, został ponownie mianowany urzędnikiem stanu cywilnego na obwód mogileński.

(Odkrycia archeologiczne.) Nauczyciel szkoły wydziałowej p. Jasiecki natrafił w niedalekim Chwałowie na kawałki urnu, co go spowodowało do dalszych poszukiwań. W rezultacie odkopał pięć bardzo dobrze utrzymanych grobów z epoki kamiennej. W jednym znajdowała się urna w zupełnie dobrym stanie, w innych znaleziono wiele krzemienianych narzędzi jak rylice, nożyki, skrobaczki i inne. O odkryciu powiadomiono władze miarodajne i państwowego konserwatora.

(Zebranie polityczne Ch. N. Str. R.) W ub. niedzielę odbyło się w Mogilnie w „Domu im. Ks. Piotra Wawrzyniaka” zebranie polityczne Chrześc. Nar. Stron. Rolniczego. Więc zgromadził niewiele słuchaczy.

(Włamanie.) W ub. tygodniu włamano się do mieszkania gospodarza p. Aleksandra Gołobowskiego. Stwierdzono, iż sprawcą kradzieży jest niej. Antoni Michalak z Parniewa.

**Z POMORZA.**

**OSIE. (Osobiste.)** W ub. wtorek w tut. kościele parafjalnym na ślubnym kobiercu stanęli p. Kazimierz Czyżniewski, kupiec z Kowalewa, i p. Zofja Listewnikówna. Ślubu udzielił ks. Bolesław Partyka. Chór kościelny pod batutą ks. wik. Ptacha wykonał religijne pienia na głosy. Młodej parze Szczęść Boże!

**BRODNICA. Klub kreglarzy „8 złotych”** urządza w czasie od 3 do 18 września zawody kreglarskie również i dla nieczłonków klubu. Dwadzieścia premii wartości 1.500 złotych, jak: zegar stojący, nakrycie stołowe, dywan 2x3 mtr., serwis porcelanowy, serwis niklowy itd. zachęca do tych zawodów prócz obywateli miasta naszego zapewne licznych amatorów z sąsiednich miast. Zawody odbywają się codziennie w Strzelnicy, za 6 rzutów płaci się 2 złote. Nagrody wystawione są w oknach firmy „Bazar” w Rynku.

**DZIAŁDOWO. (Redukcja w policji).** Komenda okr. XII P. P. w Toruniu na podstawie przepisów o redukcji urzędników zwolniła ze służby przy P. P. przodownika Królikiewicza w Howie a st. przodownika Imbrowicza w Działdowie przeniosła w stan spoczynku.

**Nieszczęśliwy wypadek na kole.** Robotnik kolejowy Stanisław Ciesielski w Howie przechodząc z pracy przez tor kolejowy dostał się pod koła manewrującego parowozu, które odcięły mu nogi do kolan. Nieszczęśliwego przewieziono do Działdowa do szpitala, gdzie po kilku godzinach wskutek wpływu krwi zmarł. Pozostawił on żonę i troje małoletnich dzieci.

**Otwarcie szkoły rzemieślniczej.** W dniu 31 ub. m. została otwarta szkoła rzemieślnicza w Działdowie w obecności p. wojewody Młodzianowskiego.

**BIAŁUTY. (Misja).** Ks. prob. Sochaczewski urządził misję dla swojej parafji. Nauki misyjne prowadzi dwóch XX. misjonarzy z zakonu redemptorystów. Uczestnictwo wiernych z innych parafji z powodu żniw jest słabe.

**Z Torunia.**

Nocny dyżur ma do dnia 9 bm. włącznie apteka pod Orłem, Rynek Staromiejski.

**Osobiste.** Dr. p. Lewicki, znany w szerokich kołach jako lekarz specjalista chorób kobiecych, który bawił na urlopie, powrócił do Torunia i ordynuje przy Staromiejskim Rynku nr 22

**Wiadomości kościelne z parafji św. Jana.** Zebranie sekcji euchar. dzieci odbędzie się w niedzielę 4 września zaraz po sumie w szkółce; zebranie sekcji euch. kongregacji marjańskiej po nieszporach w zakrystji. Nabożeństwa gimnazjalne w niedzielę i święta odbywać się będą o godz. 9 przed południem.

**Baczność, członkowie i sympatycy Ch. D., Koło Toruń.** Miesięczne zebranie zapowiadane na dzień 5 bm. w lokalu gospody Cechów Zjednoczonych, ul. Sukieńczyka 18 z przyczyn od zarządu niezależnych odbędzie się dopiero w piątek, dnia 9 bm.

**Zebranie miesięczne Ch. Z. Z. w Toruniu** odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 6 wieczorem w lokalu p. Stuczyńskiego, ul. Podgórna nr. 22 (Mokre)

Obecność wszystkich członków, jak również i sympatyków proządzana.

**Pożegnalny koncert w Grand Café.** P. Alojzy Finc znany w Bydgoszczy muzyk i kapelmistrz koncertujący w Grand Café z wielkim powodzeniem święcił tu dnia 31. ub. m. swój pożegnalny koncert. Doskonały zespół tego utalentowanego muzyka cieszył się uznaniem, gdyż produkcje jego, obejmujące w programach po największej części kompozycje wielkich mistrzów, jak naprzykład: Chopina, Liszta, Wagnera, Rubinsteina, Paderewskiego, Moniuszki i wielu innych, dzięki koncertowemu ich wykonaniu, osiągały zazwyczaj wysoki poziom artystyczny. P. Fincowi wręczono w czasie koncertu, wśród burzliwych oklasków moc kwiecica i wspaniały wieniec ze wstęgami.

**Teatr żołnierski.** W niedzielę, dnia 4 września po raz trzeci cieszący się dotychczas ogromnym powodzeniem, składany program, ciekawa i wstrząsająca akcja dramatu p. t. „Sumienie” osnuta na tle zmagañ o wolność górnoślazaków z długoletniem ich ciemnocą, porusza do głębi widzów. Poza cieszącym się ogromnym powodzeniem działem koncertowym, idzie niezrównana humoreska St. Brandowskiego p. t. „Poeta i piekarz”. Koncertowa gra p. Dolińskiego i Mellerę pobudza publiczność do nieustannych wybuchów śmiechu. Początek o godzinie 8-mej. Ceny miejsc zwykle. Legitymacje członków T. Z. ważne.

**Baczność, Inwalidzi Wojenni, Wdowy i Sięrotki** Miesięczne zebranie odbędzie się dopiero w czwartek, dnia 8. bm. o godzinie 6 po południu w małej sali Parku Wiktorji.

**Sokół Toruń II na fotografiach.** Bardzo udane zdjęcia fotograficzne dokonane podczas uroczystości przyjęcia Gniazda Toruń II do Związku — dnia 7 sierpnia br. są do nabycia w Przewodnictwie Okręgu po 60 gr. za sztukę. Serja złożona z 8 zdjęć kosztuje 4 złote.

**Na tydzień lotniczy**

są do nabycia w Biurze Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P. ul. Mostowa 36, w księgarni „Stella” w księgarni „Ignis” w składzie materiałów piśmiennych p. Regali na ul. Król. Jądwi, oraz w składzie materiałów piśmiennych p. Marasińskiego, pl. św. Katarzyny, nalepki na okna w cenie 20 i 50 gr.

Podając powyższe do wiadomości zwracamy się z uprzejmą prośbą do PT. Społeczeństwa Toruńskiego, by spełniło obywatelski czyn, dekorując nalepkami Ligi Obrony Powietrznej Państwa okna swe w czasie „Tygodnia Lotniczego”, czem równocześnie dopomogą do spełnienia doniesionych zadań, jakie ma na celu Liga Obrony Powietrznej Państwa, niosąca pomoc w dziedzinie obrony kraju a w szczególności naszego pogranicza Pomorza.

**Za komitet organizacyjny „Tygodnia Lotniczego” na miasto Toruń.**

skarbnik: (—) Majchrowicz.  
prezes: (—) pułkownik Grabowski.  
Program

„IV. Tygodnia Lotniczego” w Toruniu, który trwać będzie od 4 do 11 września br.

Dnia 3. bm.: Wieczór inauguracyjny „Tygodnia Lotniczego” w Teatrze Żołnierskim, na który złożą się: odczyt, jednoaktowa sztuka p. t. „Sumienie”, śpiewy, deklamacje itp.,

Dnia 4. bm.: Uroczyste nabożeństwo na intencję powodzenia „Tygodnia Lotniczego” w kościele św. Jana o godz. 11.30. Zabawa ludowa w Parku „Cegieli”. Otwarcie wystawy lotniczej i gazowej „Atak oraz obrona lotnicza i przeciwigazowa”, w koszarach Piłsudskiego (Ujeżdżalnia).

Dnia 10. bm.: Sobótką obywatelską w Parku „Wiktorji”. Sobótką oficerską w kasynie garnizonowej.

Dnia 11. bm.: Konkursy lotnicze na lotnisku wloty, pokazy, akrobacje itp.

Pozatem w niedzielę, dnia 4. bm. zbiórka uliczna. Szczegółowe programy będą ogłoszone w afiszach.

**Z Grudziądza.**

**Osobiste.** Prezydent Włodek wyjechał na kuracje do Krynicy. Zastępuje go wiceprezydent R. Krobski.

**Przyjazd komisji skarbowej.** W Grudziądzu bawi komisja skarbowa warszawska celem przeprowadzenia ujednostajnienia urzędowania.

**Tyfus.** Mieszkańcy ul. Kalinkowej zaniepokojeni są nową epidemią, jaką stwierdzili w tych dniach dr. Lachowski w domu Pietruszewskiej. Pietruszewska i jej 3-letnia córeczka zachorowały na tyfus. Natychmiast przewieziono je do szpitala miejskiego oraz przeprowadzono desynfekcję.

**Okradzona.** Do policji zgłosiła się Wanda Sefrowicz, zam. przy ul. Hercfelda 6 i zawiadomiła o skradzieniu jej torebki wraz z 140 zł w gotówce. Policja wszczęła dochodzenia.

**„Pożar serec”.** Pod tym tytułem wyświetla kino „Apollo” film z czasów rewolucji w Rosji. W drugiej części programu „Kochana teściowa” z doskonałym komikiem Harold'em Lloyd'em.

**Nowy rok szkolny.** Z dniem 1-szym września gwaro zrobiło się we wszystkich szkołach grudziądzkich. Młodź nasza od najmniejszych do największych stawia się w komplecie i, aby uczcić należycie pierwszy dzień nowego roku szkolnego, wymaszerowała do kościoła na Mszę św., by z Bogiem rozpocząć pracę.

Z dniem 4. bm. rozpoczyna również rok szkolny m. in. Szkoła Sztuk Pięknych pod dyrekcją prof. W. Szczeblewskiego. Zapisy trwać będą do 1 października i zgłaszać się należy do siedziby szkoły w Muzeum mieskim przy ul. Lipowej 28, II-gie piętro, od godz. 4 do 7-ej wieczorem.

**Wielka zabawa,** jaką urządza grudziądzkie Koło Inwalidów Woj. w niedzielę, dn. 4. bm. w pobliskiej Sowej Wsi zapowiada się znakomicie. Wspaniały ogród p. Jaretowskiego jest już sam w sobie atrakcją nie lada. Przewieziane są niespodzianki najrozmaitszego rodzaju. Tańce w rozpoczną się o godz. 4 popoł. Koło Inwalidów Wojenych uprasza o liczny udział w zabawie.

**Tow. sport. „Olympia”** Zebranie zarządu odbędzie się w poniedziałek, 5-go bm., o godz. 20.30 w winiarni p. Matuszewskiego przy ul. Mickiewicza 28.

**Klub Szoferów.** W sobotę, 3-go bm. odbędzie się zebranie miesięczne Klubu Szoferów na Pomorze — Grudziądź, w lokalu restauracji „Ogród Pałacowy” przy ul. Strzeleckiej. Początek o godz. 7.30 wiecz. Zarząd prosi członków

o liczne przybycie, gdyż na porządku dziennym są ważne sprawy.

**Ukaran za kradzież z włamaniem.** Przed sędzią Kornickim stanął Jan Dziomba z Nowego, oskarżony o kradzież tambora skórzanego w dniu 15 grudnia 1926 r. na szkodę ks. prob. Bartkowskiego w Nowem; w nocy zaś 2 stycznia br. półszorka i 2 par lejc na szkodę R. Zerucha w Trylu; w dniu 17 stycznia br. skradł on jeszcze tambor do bryczki na szkodę E. Webera w Nowem. Dziomba skazany został na 13 miesięcy więzienia.

**Helcia Zysk zginęła.** Aleksandra Zysk, zam. przy ul. Chełmińskiej, osada 6, powiadamiła mieszkańców naszego miasta, że jej córka 11-letnia Heleka zginęła, i kłoby wiedział, gdzie się znajduje, aby był łaskaw dać znać pod wskazanym adresem, lub policji.

**Odnawianie domów!** Sporo budynków w mieście naszym zostało odnowionych w miesiącu sierpniu, a duża jeszcze liczba będzie odnowiona w miesiącu wrześniu. Pomiędzy odnowionymi domami jest również i dom pod nr. 22 przy ul. Starej i przyznać trzeba, że został odnowiony bardzo ładnie, ze smakiem i gustem. Jedną tylko okoliczność raz niemiernie mieszkańców, a mianowicie starcie i zamalowanie zupełnie napisu polskiego, a pozostawienie jedynie niemieckiego. Jest to księgarnia, która obchodzi w tych dniach stulecie swego założenia.

**Święto wychowania fizycznego.** W dniu 18 września br. odbędzie się w Grudziądzu obchód święta wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Święto to ma wykazać sprawność fizyczną i wojskową oraz gotowość członków organizacji pokonania trudów w obronie ojczyzny na wypadek, gdyby tego zaszła potrzeba. Spodziewać się przeto należy, że wszystkie organizacje wezmą udział w powyższym święcie i stawia się jak najliczniej.

**Osiedliłem się jako adwokat w Grudziądzu**  
**Dr. Władysław Borth**  
b. sędzia i starszy radca W. Śl.  
Kancelarja znajduje się przy ul. Sienkiewicza 22 (naprzeciw poczty) tel. 328.  
20349

# Awantura z duchem na cmentarzu.

Niesamowita, ale najzupełniej prawdziwa historia.

Bydgoszcz, 2 września.

— Państwo, o ile uważam, jesteście bardzo przejęci temi niesłychanymi opowiadaniem Dziennika o telefonującym i karmiącym dzieci duchach. Ano nie byłem przy tem, i nie wiem, co o tem sądzić.

Sam jestem niedowiarkiem i wszelkiego ducha uważam za wydymane wistrem przecieradło. Zresztą miałem ja raz zajście z duchem, od którego włosy zjeżyły mi się na głowie i o mało co nie przypięciem tej historii ciężką chorobą. Ciekawieście, to posłuchajcie, jak to było.

Podczas moich ferij uniwersyteckich zaprosił mnie do siebie pan Piwko, obywatel ziemski, właściciel Słobódki Leśnej pod Kotomyją. Ładny to majątek, lasy wspaniałe i czas wesoło schodził, bo gości wraz ze mną hawilo w Słobódce dużo, w czem pauciem i niewiast urodziwych noc a to w onym czasie miało dla mnie większy urok niż na wykwiłniejszy obiad, niższlachetniejszy koń lub polowanie na grubego zwierza. bo i na tych rzeczach nie zżywało u gościnnego szlachcica.

Bardzo często wieczorem chodziliśmy do miejscowego parocha na preferans. Chodzili i panie, nie dla kart, tylko dla parochowego brata, także akademika, który grał na góralskiej drumli i śpiewał barytonem czem mi wśród kobiet robił trudną do wytrzymania konkurencję.

Raz późnym wieczorem wracaliśmy wszyscy od parocha do dworu. Droga prowadziła okrężna, bo między dworem a parafią leżał cmentarz, który trzeba było obchodzić.

Ponieważ ten barytonowy lajdak znów podbił kobiety swoim śpiewem i mnie, tak bardzo łasego na niewieście fawory, zapędził w kozi róg, więc uznałem, że nadeszła chwila, aby się odbić jakimś junackim pomysłem — i mówię:

— Moi państwo, po djubla my gonimy naokoło cmentarza? Skróćmy sobie drogę i idźmy na przelaj przez cmentarz. Mur niski i są w nim głębokie wyrwy, to panie też łatwo przez mur przejdą.

Ta moja propozycja wywołała wśród pań konsternację i prawie że oburzenie.

— Teraz... w nocy... przez cmentarz? Pan chyba nie mówi tego na serio.

— Jaby nie poszła za żadne skarby świata!

— Przecież północ dochodzi akurat. O tym czasie niedobrze jest przechodzić choćby pod cmentarzem.

— Skoro z pana taki zuch, to smaruj pan sam — rzekła jedna rozwódka, której już trzeci tydzień napróżno marzuchałem się na pocieszyciela.

— Pani myśli że tego nie zrobię? — zawołałem jakby z pogardą śmierci. — Kto idzie ze mną, niech podniesie rękę!

Niestety, nie podniosła się ani jedna ręka, ale zato dużo głosów ostrzegawczych, abym głupstwa nie robił.

— Ciemno jest i nogi pan połamie między grobami i krzyżami.

— Junactwo wcale nie na miejscu...

— Słysz pan? słysz pan?

Usłyszałem i coś jakby dreszcze przeszły mi po plecach. Na wieży kościelnej poczęła bić północ...

Czy jednak można się było cofnąć? Cwa rozwódka stała naprzeciw mnie i patrzała mi badawczo w oczy, a jeden rasowy podłotek (także przedmiot moich wdychań) chwycił mnie kurczowo za rękę i glaskał po dłoni, jakby prosząc: nie chodź! nie chodź!

Zrozumiałem, że gra idzie o wysoką stawkę i ogarnęła mnie duża determinacja.

— Jeszcze raz: kto chce ze mną, pójsz przez cmentarz?

Szukałem rozpaczliwie towarzysza do tej niebezpiecznej przeprawy, ale nikt się nie zgłaszał. Mężczyźni udawali, że mojej propozycji nie biorą na serio, kobiety znów prosiły mnie, abym nie popełniał warjactwa.

Nie było rady — wypadało iść samemu.

— Do widzenia we dworze! — zawołałem i przeskoczyłem rów, aby dostać się na łączkę, która oddzielała drogę od cmentarza.

Kilkadziesiąt kroków i stanąłem pod cmentarnym murem.

Gdyby cmentarz był goły, bez drzew i krzaków, to zapuszczenie się między te groby i krzyże byłoby łatwiejsze. Ale ten cmentarz to był gęsty las, pełen lip, świerków i cyprysów. Ciemno było pod ich gałęziami jak w mazi.

Repeto: tchórzem nie jestem, w duchy nie wierzę, a jednak zrobiło mi się strasznie głupio.

Wszedłem na niski mur cmentarny i jakos nie mogłem się zdecydować na skok na drugą stronę. Wrócić się?

A co powie moja rozwódka? Co powie mój rozkoszny podłotek?

Beć! Wpadłem na cmentarz.

W tej chwili jednak, usłyszałem jakby z głębi grobu wydobywające się westchnienie, a równocześnie ziemia poczęła się podemną poruszać, podnosić czy zapadać — tego nie zauważyłem już dobrze w śmiertelnym przerażeniu, jakie mnie ogarnęło.

Najprostszą rzeczą w tem położeniu było, przeskoczyć z powrotem mur i wyjechać na łąkę bez względu na to, co powie całe niedaleko jeszcze znajdujące się towarzystwo.

Tymczasem strach odebrał mi zastanowienie. Jak oszalały rzuciłem się na oślep przed siebie. Groby nie groby, krzyże nie krzyże — rwałem przez cmentarz jak szczury psami zając. Dopadłem przeciwległego muru, przesadziłem go jak chart i za chwilę byłem we dworze.

Pot się ze mnie lał, ubranie potargane, buty i nogawki po kostki ochlapane gliną.

Starłem się zapanować nad dygotającymi we mnie nerwami i przyprowadzić teatletę do porządku, bo lada chwila należało się spodziewać nadejścia całego towarzystwa.

Przyszli — popatrzeni na mnie z ciekawością — i zaraz domyśliłi się, że musiałem zająć ze mną coś niezwykłego.

Siląc się na spokój, począłem opowiadać, że ledwo przelazłem przez mur cmentarny, coś mnie schwyliło za nogi, ale ja to coś kopnąłem z całych sił i spokojnie przeszedłem przez cmentarz.

Rozumie się. Igałem jak najęty, ale wypadało czemś wytłómaczyć mój niezwyklej stan i rozklekotane nerwy.

Po krótkiej, bardzo gwałtownej debacie, gospodarz domu Piwko zorganizował zbrojną ekspedycję na cmentarz, aby zbadać teren i wyjaśnić ten zagadkowy wypadek.

Pobraliśmy fuzje, rewolwery, laski, latarnie i idziemy na miejsce wypadku w ośmiu uzbrojonych chłopach.

Podchodzimy ostrożnie do miejsca, gdzie zeskoczyłem z muru — a tam leży sobie szkap organisty, którą ten lotr na noc na cmentarz, niby na pastwisko wpuszczał, bo w dzień nie mógłby przecie konia na grobach wypasać.

Fatalny przypadek chciał, że ja zeskoczyłem akurat na grzebień czy na brzuch leżącego pod murem bydłęcia, które stęкло i poczęło się zrywać, a ja miałem uczucie, że ziemia chce mnie pochłoniąć.

Towarzystwo całe uznało jednak, że byłem w trudnej sytuacji i kopnięcie tajemniczego ducha skwalifikowano z mej strony jako uznania godne bohaterstwo.

Tak mnie jednak ten wypadek rozstroił, że na trzeci dzień opuściłem gościnny dwór pana Piwki. Przedtem udało mi się dopaść na łące tę zatraconą szkapę organisty, która dostała odemnie takie smary, że z pewnością do samego progu rzeźni pamiętała je będzie. B.

## Ze sportu.

Zwolennikom sportu a szczególnie piłkarskiego przypominam się niedzielne zawody „Polonii” bydgoskiej z poznańską „Legią”, które odbędą się bez względu na pogodę na Stadionie Miejskim o godz. 4.30 po południu.

Powyzsze zawody budzą w mieście żywe zainteresowanie, tembardziej, że Legja w ostatnim czasie znajduje się w doskonałej formie, zaś Polonia wystąpi również w całej okazałości swojej, to jest z „kanonami”.

### Międzyszkolne zawody pływackie.

W przyszłą sobotę, dnia 10 bm. o godz. 15-ej, odbędą się w pływalni wojskowej w Bydgoszczy, międzyszkolne zawody pływackie o nagrodę ufundowaną przez Kuratorium Pomorskie. Będą to zawody pomiędzy szkołami bydgoskimi a toruńskimi.

Program obejmuje dla młodzieży do lat 14-tu: 1) 50 mtr. st. dow., 2) 50 mtr. styl klasyczny, 3) 50 mtr. na wznak, 4) sztafeta 4x50 mtr..

Dla młodzieży w wieku powyżej lat 14-tu: 1) 100 mtr. st. dow., 2) 100 mtr. styl klasyczny, 3) 100 mtr. na wznak, 4) 4x100 mtr.

Udział mogą wziąć wszystkie szkoły tak średnie jak też i powszechne. Do zawodów tych powinna stanąć wszystka młodzież umiejająca jako tako pływać. Będzie to rewa zdolności pływackiej naszej młodzieży szkolnej. Udział weźmie około 500 młodzieży. Oprócz nagrody wędrowniej ufundowanej przez Kuratorium, wydane zostaną nagrody pierwszym trzem najlepszym z każdej konkurencji, oraz nagroda przechodnia dla tej szkoły, która stawi największej pływaków. W ostatniej chwili dowiadujemy się, że z jednego tylko Państwowego gimnazjum humanistycznego w Bydgoszczy stanie około 110 młodzieży umiejającej pływać. Zgłoszenia i wpisowe w wysokości 50 groszy od pływaka, należy złożyć w dzień zawodów o godz. 14.30 na starcie.

### Zawody Poznańskie — Pomorze.

Dawno projektowane i ogłaszane zawody pływackie Poznańskie — Pomorze, odbędą się w Bydgoszczy w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 15-tej w pływalni wojskowej.

Program obejmuje. Dla pań: 1) 50 mtr. st. dow., 2) 100 mtr. st. klasyczny, 3) 400 mtr. st. dow., 4) 4x50 mtr. st. dow. Dla panów: 1) 50 mtr. st. dow., 2) 100 mtr. na wznak, 3) 200 mtr., st. klasyczny, 4) 400 mtr. styl dow., 5) 3x100 mtr. trzema stylami (na wznak, klasyczny, dowolny).

Zawody te odbędą się o nagrodę honorową ufundowaną przez wojewodę poznańskiego hr. Bnińskiego.

Na zawodach tych spodziewana jest obecność obu wojewodów.

W skład reprezentacji okręgu pomorskiego prawdopodobnie wejdą pp.: Bunzel, Buza, Gordon, Lisińska I, Lisińska II, Zukowska, Skowrońska — Toruń, Tyborski, Terlecki, Kotlarek, Krzyżanowski, Grochowski — Bydgoszcz. Dalszy skład reprezentacji podamy w „Sporcie Pomorskim”.

### Zawody pływackie okręgowe.

Równocześnie z zawodami Poznańskie — Pomorze, w niedzielę, dnia 18 bm. odbędą się zawody okręgowe, ostatnie w tym roku, jako zamknięcie tegorocznego sezonu sportowego.

Do zawodów tych mogą stanąć zawodnicy wszystkich klubów należących do Pom. O. Z. P.

Program: Panowie: 1) 100 mtr. st. dow., 2) 100 mtr. st. klasyczny, 3) 200 mtr. na wznak, 4) 4x50 mtr., 5) skoki popisowe.

Panie: 1) 50 mtr., st. dow., 2) 100 mtr. st. klasyczny, 3) 100 mtr. na wznak, 4) 4x50 mtr., 5) skoki popisowe.

Wpisowe wynosi 50 groszy. Zgłoszenia przyjmuje się o godz. 10.30 na starcie.

## Inowrocław.

Wycigi kolarskie urzęda w niedzielę, tj. dnia 4. bm. tut. Towarzystwo Sokół na sosie inowrocław — Złotniki Kujawskie — Tarkowo. Rozpoczynają się one o godz. 1 w południe. Zgłosił się szereg klubów kolarskich na zawody. Przenaczono bardzo wiele cennych nagród.

## Zabawa w budowę zwierzyńca.



Trzema prostymi linjami cały zwierzyńiec tak podzielić, aby każde zwierzę znajdowało się w osobnej przegrodzie.

Za trzy pierwsze dobre rozwiązania redakcja przeznacza nagrody w książkach.

— Szarady i zagadki. Z chwilą rozpoczęcia się nowego roku szkolnego rozpoczynamy szarady i zagadki ogłaszać częściej t. j. co tydzień w numerze niedzielnym. Przygotowaliśmy masę cennych nagród. Spodziewamy się, że młodzież szkolna wypoczęta na wywczasach letnich, w rozwiązywaniu naszych szarad weźmie gremjalny udział.

Pierwsze szarady ogłosimy w numerze niedzielnym na dzień 11 bm.



San

## Jacek Furdyga donosi:

Szanowna Redakcjo! Nie siedzę już w Wierchosławicach na kupie z Witosem, tylko włodarzuję na jego hubie, która się nazywa Bierzchłopie. Nie mogliśmy się zgodzić z Witosem na jedno. On ciągiem gadał o reformie rolnej i nie dał się przekonać, że ważniejszą jest reforma monopoliów, coby wódka i kaprale poaniady. Ciągaliśmy się o to hakali ze sobą. Ja byłem też za Unją Chłopską, a Witos nie. Powiada, że nie można wszystkich chamów spędzać do jednego obozu, bo im się potem nie da rady. Gdy ja do Piastowego programu wstawiłem paragraf, że mięso i zboże muszą potanieć, to Witos chciał mi fiacha łeb rozwalić.

— Ty pokurcze zatracone — ziknął — to ty taki patron Piastowej sprawy, że cięś byś lud na psy sprowadzić? do żebraczego kija przywieść? Znam ja cię, Arajo, co byś zniszczył całe dzieło moich „żądów i mojego żywota! Gdyby nie twój Dziadek, co mi reżim wytrącił z rąców, to dziśby ciaruchy na czworakach laziły, a kuźden chłop miałby codziennie kapłona w garku i radjo na oborze. Trzeci raz premierem ostawszy, planowałem sobie, że z podatku majątkowego sprawi się dla każdej gminy kino i

kasyno, a także i ochronkę dla lewych dzieci. Wszystko to w łeb wzięło na moście!.. o Jezu, na moście!

Złapał się Witos za chachły i z despery wielkiej zaczął je sobie ze łba wyrwać. Tedy ja mówię do niego tak:

— Kumie Wincenty, dopust to bęć Boży, ale nie bluźnijta i nie zbywajta się nadziei. Dostaliście po synkach, ale łeb z tego pogromu wynieśliście zdrowy i kaduk wie, co się jeszcze w waszym mózgu wyłącnie. Jeszcze prezydentem Rzeczypospolitej zostaniecie i córkę za młodego Mussoliniego wydadcie, aby mieć koneksye rodowe i oparcie w Rzymie. Wszystko w tej Rzeczypospolitej jest możliwe. Nawet i to, że będziecie pierwszym w narodzie. Kto u nas nie ryzykuje kaftana bezpieczeństwa, ten gronostaji nie wygra. Nieźleby to wyglądało w czytankach dla dzieci: Jak Wicns Długonos królem polskim został? Popędła, że lajdak był, myszy zjadły. Wam one rady nie dadzą, bo w ciężkich terminach wy swoje koncepta i fortele macie. Jakoście po klęsce wilanowickiej w mundurze policjanta wyrwali, tak i wobec myszów za kota przebrać się możecie. A ponieważ widzę, że prychać i miauczeć potraficie, więc w Bogu nadzieja, że już i nie zginiecie!

## W. Cz. Andrzejewski dentysta, ulica Śniadeckich 11.

Zęby sztuczne, plomby od 4 złotych złote korony od 20 zł. (12158) Pierwszorządne wykonanie.

Po powrocie z wywczasów, po wycieczkach i wysiłkach sportowych daje się zauważyć nasilenie wypadania włosów, w następstwie zgrzania skóry głowy i jejczenia tłuszczu. Często odczuwa się swędzenie skóry głowy, co świadczy o jej znacznym zadrażnieniu. Bezkrtyczne stosowanie mydeł, wód do włosów i t. d. potęgują te przypadłości. Skutecznie zwalcza się wspomniane objawy jedynie częstym myciem skóry głowy i włosów **Shampooonem Dra Lustra**. Wystrzeżać się należy również mycia twarzy tłustej mydłem. Dla takiej cery nadeje się wyłącznie **proszek marmurowy „Miraculum”**, tudzież puder odłuszczający higieniczny Dra Lustra.

Dr. Z. B.

## Pomoc dajcie nam rodacy!

Takie wołanie dochodzi nas z nawiedzionej powodzią Małopolski.

Kilkadziesiąt tysięcy osób zostało bez dachu nad głową, bez odzienia, bez pożywienia i środków do życia.

Rząd robi, co do niego należy, ale pomoc rządowa — jak zwykle — nie jest wystarczającą.

Nieszczęśliwym rodakom naszym całe społeczeństwo polskie pomóc musi. Warszawa — a za jej przykładem i inne miasta — zbierają składki na powodź.

Bydgoszcz, ten gród słynący w Polsce ze swej ofiarności, nie może być głuchą na to wołanie.

Czytelnicy! Dajcie grosz ofiarny na tych najnieszczęśliwszych. Pomoc rządu nadejdzie złotym krokiem, a tu zima za pasem i ofiarom powodzi nędra zagląda już do oczu!

Redakcja „Dziennika Bydgoskiego” przeznaczą od siebie na ten cel 50 zł. i gotową jest do przyjmowania dalszych składek, które natychmiast odsyłać będzie do komitetu doraźnej pomocy dla powodzi.

### Polki garną się do studjów akademickich.

Statystyka porównawcza wykazuje, że zapal Polek do studjów wyższych, akademickich, jest bez konkurencji. W roku akademickim 1923—1924 na 38 863 osób, zapisanych do szkół wyższych akademickich, było 9 301 kobiet. Tymczasem w prasie niemieckiej podają, że na okrągłe 80 500 osób, studujących w Niemczech, jest tylko 7 500 studentek, z których 2 500 obiera sobie jako cel zawód nauczycielski, 1 000 zawód lekarski, 250 aptekarski, 170 dentystryczny, 40 adwokaturę.

W Niemczech praktykuje 1400 lekarzek. Jest to jedyny zawód poza nauczycielskim, w którym kobiety mają jakieś takie powodzenie. Studja prawnicze dozwolone są kobietom w Niemczech na mocy ustawy z 1922 r. Obecnie jest w Niemczech 20 asesorów żeńskich. Prasa feministyczna niemiecka stwierdza, że w Niemczech kobieta akademicka jest jeszcze pionierem; musi ona walczyć z uprzedzeniem i staroświeckim uprzedzeniem.

Podkreśliłiśmy już niejednokrotnie, że Polka z h. zaboru pruskiego umiała przesady, jakie i u nas istniały, zwalczyć i że dziś w tych województwach zachodnich gros akademikzek jest większy niż w Małopolsce.

Objaw ten należy policzyć na dobro naszej polskiej niewieście, która najmocniejszą tamę stawiała zawsze w darcie się prusko-niemieckiej obyczajowości do domu polskiego, a teraz staje w pierwszym szeregu twórczym na polu nauki. (h)

### Prawnicy niemieccy domagają się zniesienia kary śmierci.

„Berliner Ztg. am Mittag” donosi, że szereg wybitnych i znanych prawników niemieckich wystosował petycję do Reichstagu, domagającą się zniesienia kary śmierci w Niemczech. W uzasadnieniu tej petycji prawnicy niemieccy oświadczają, że utrzymanie kary śmierci jest sprzeczne z duchem nowego kodeksu karnego i utrudnia poważnie ujednostajnienie prawa karnego w Niemczech i Austrii, która karę śmierci u siebie zniósła.

### Ile kosztuje Rada Ligi Narodów?

Budżet Rady Ligi Narodów na rok 1928, który przedstawiony został członkom Ligi Narodów, przewiduje w wydatkach 24,873.000 franków złotych, wobec 24,512.000 w roku 1927.

### Nowe aresztowania w Rosji

Aresztowano w Leningradzie 26 osób pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz Anglii. Osoby te zostały podobno zorganizowane już w roku 1921-ym przez kapitana angielskiego Royce.

## Jakie dożynki byłyby prez. Mościckiemu najmiłsze?



Plon niesiemy plon  
W gospodarza dom!

## Dożynki i dorżynki.

Zamiast kroniki niedzielnej.

Na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej urządzono dożynki, które są symbolem ukończenia zniw.

Tak było w Spale. Równocześnie zaś w całej Rzeczypospolitej odbywają się dorżynki jako symbol dorżynania obywateli najrozmaitszymi podatkami. Jedna litera tylko — a jak wielka różnica w znaczeniu słowa!

Śpiewano Panu Prezydentowi podczas dorżynków: Plon niesiemy plon, w gospodarza dom! Dorżynki odbywają się bardziej dyskretnie. Egzekutorzy i komornicy wracają do urzędów podatkowych z zebranym łupem bez muzyki i bez śpiewów.

Podczas dorżynków w Spale zjawiła się cyganka, która wróżyła Panu Prezydentowi, że Polska, stanie się wielką i potężną, a On długie lata przewodzić jej będzie. Podczas dorżynków bawią się w przepowiednie nie cyganie, tylko dorżynani obywatele. Naturalnie o tej potędze i wielkości Polski wyrażają się nieco sceptycznie, a to w myśl przyszłości, że... zafantowane nie tuczy.

Za tę przepowiednię Pan Prezydent cygankę pocałował w czoło i dał jej sto złotych. Była to, że tak powiem, niedroga przepowiednia. Bo np. niemniej świetną przyszłość przewiadała naszej Ojczyźnie organa belwederskie. Ale ile to wróżenie kosztuje — o tem lepiej nie mówić. Ostatecznie nie żal byłoby pieniędzy na opłacanie tych gazeciarskich wróżbitów, gdyby była pewność a bodaj jakie takie prawdopodobieństwo, że się ich przepowiednie spełnią. Ale na razie na to się nie zanosi. Ameryka nie chce dać monety, a to, co nam dała, ziemia rodzicielka i tak pojedzie za granicę wrzekomo dla utrzymania równowagi bilansu handlowego. Mniejsza o to, że przy takiej gospodarce cały naród równowagę traci. Balansujemy już osiem lat, to pobalansujemy jeszcze.

Na razie nie dajemy Europie zapomnieć o sobie. Jeśli chodzi o reklamę, choćby kinową, to taki generał Zagórski jest naszym szampionem. Faktem jest, że się spalił i przepadł jak kamień we wodzie. Pochłonęły go dwa zazwy-

czaj wrogie sobie elementa. Gdyby jeszcze powiedzieć, że uciekł aeroplanem i zapadł się jak pod ziemię, to gotową jest kombinacja ze wszystkich żywiołów. Nie można wymagać więcej od generała, pozostającego na służbie tak młodego jak nasze państwa.

Za Zagórskim rozesłano kurendy śledcze i listy gończe. W tych ostatnich jako szczególne oznaki należało podać: lisia głowa, dobry nos, zajęcze nogi i posiada własności kamfory.

Celem odnalezienia tego kapitalnego uciekiniera zarządzone zostały nawet nabożeństwa błagalne. Chodzi więc o zainteresowanie Zagórskim samego Pana Boga. Ano cierpliwość i wyrozumiałość Boża nie mają granic. Może więc powtórzy się scena z Pisma świętego i usłyszymy głos Pana pytający: Saulu, gdzie jesteś? A wtedy usłyszymy żalną odpowiedź: Tu jestem, Panie! Będzie to głos wydobywający się z Cytadeli warszawskiej albo z innego, jeszcze bezpieczniejszego schowku.

Zniknięciem generała Zagórskiego najbardziej jest zaalterowany sam pan Mościcki. Nie jako prezydent Rzeczypospolitej, tylko jako profesor chemii. Bo zna on różne stałe pierwiastki, które się w mniej lub więcej niewytłumaczony sposób ulatniają. Ale Zagórski, którego powłoka cielesna jest kompozycją wapna, soli, fosforanu, różnych alkaloidów itd. — ten mógł się ulotnić tylko dzięki nieznanym nam jeszcze siłom i czynnikom. To też pan prezydent Mościcki podobno czas wolny od zajęć urzędowych spędza w swym laboratorium chemicznym i stara się zbadać te dziwne, zagadkowe na razie właściwości generalskie. Niestety do jego badań brak mu odpowiedniego materiału doświadczalnego, bo wszystkich zbędnych generałów rekrutuje na swoje potrzeby marszałek Piłsudski. Pakuje ich na fotele wojewódzkie, generalno dyrektorskie, ministerjalne itp. a retorty pana prezydenta Mościckiego świecą pustkami. Podobno pan marszałek był już gotów odstąpić panu

prezydentowi ministra Miedzińskiego, ale ten jako pułkownik jest do tych eksperymentów za niedojrzałym jeszcze materiałem.

Przejdźmy od tych ciężkich i zawilich tematów do — „Pięknej Heleny”, operetki Offenbacha. Tam chór Achajczyków szturkując i popychając niedołęznego Menelausa śpiewa zgodnie: Jedź do Krety! Jedź do Krety! jedź! Mam wrażenie, że w zupełnie podobnym położeniu znalazł się szef kancelarii prezydenta w Radzie ministrów dr. Grzybowski, autor słynnego dekretu prasowego. Ma on teraz zostać czy już nawet został posłem w Pradze. Prasa ten jego awans powitała unisono radosnym wołaniem: Jedź do Pragi, jedź do Pragi, jedź! Prawdę powiedziawszy, to dr. Grabowski lepiejby pasował do Krety, ale my pomimo tylu kreteńczyków w rządzie na razie nie mamy na tej greckiej placówce ucie do szukania. Więc mądrość stanu (bodaj miała dobre trawienie i lekki cdyt!) wysłała go do Pragi. Zapewne w odwet za to, że Czesi w ciężkiej chwili, bo podczas nawały bolszewickiej, zrabowali nam potężny szmat Śląska Cieszyńskiego.

Ale dr. Grzybowski, nim opuścił Radę ministrów, zemścił się na prasie, niechęcej uznając jego genialnych podjęć. Wysłał okólnik do wszystkich władz naczelnych, aby te dziennikarzom nie udzielały żadnych w jakiegokolwiek bądź kwestji wyjaśnień lub informacji.

Otóż ja ten nowy dekret pana Grzybowskiego uważam za krok — wybitnie sanacyjny. Dawniej rząd ołgiwał dziennikarzy jak nieboskie stworzenia (vide bilans handlowy, pożyczka amerykańska, płace urzędnicze, fugas-chrustas Zagórskiego i wiele innych). Dziś rząd sobie nakłada kaganiec, czyli wyrzeka się igrasztwa na przyszłość. Prawdy nie chce jeszcze mówić, ale od kłamstwa już się odżegnawa. To dobry prognostyk na przyszłość. A drowi Grzybowskiemu życzymy awansu, awansu i jeszcze raz awansu, choćby na samą Kretę.

A szczytom, o awansach decydującym, przypominamy tylko ów paradny czterowiersz Lindaua, pod który wszyscy Czytelnicy „Dziennika” zapewne chętnie się podpiszą:

Ein hässlich Bild kannst noch so  
[schön umrahmen,  
Zum Meisterwerk dadurch das Bild  
[wird nie,  
Und gibst dem Esel noch so  
[hehren Namen,  
So bleibt er dennoch nur ein Esels-  
[vieh!  
St. Brandowski.

## Z KRAJU.

### Poczciarki mogą wychodzić za mąż.

Minister Poczty wydał zarządzenie, w którym postanawia, że urzędniczki pocztowe zawierające związek małżeński, będą traktowane nadal na równi z urzędnikami mężczyznami, wobec czego nie grozi im z powodu małżeństwa utrata posad.

### Ślub Kornela Makuszyńskiego.

W ub. czwartek odbył się w Zakopanem ślub znanego literata Kornela Makuszyńskiego z p. Janiną Zofją Kazimierą Gluzińską, córką profesora Gluzińskiego.

### Rodzina posła niemieckiego na Sejm Śląski zatruta się grzybami.

Z Katowic donoszą: w letnisku „Ustronie” zatruta się grzybami rodzina posła niemieckiego na sejm śląski p. Buchwalda. Chorych przewieziono do szpitala, w którym już zmarli: teść posła, Rudolf Meisner z Katowic i 5-letni siostrzeniec jego, Wolfgang Buchwald.

### Patrol litewski postrzelił kobietę, Polkę.

Z Wilna donoszą: w rejonie Dukst patrol litewski postrzelił kobietę, usiłującą przejść granicę do Polski. Była to wieśniaczka zdążająca na swoją działkę po stronie polskiej.

## Czy Polska ma swego profesora Foerstera i swoją „Menschheit“?

Niemiecko-socjalistyczny tygodniczek „Volkszeitung”, wychodzący w Bydgoszczy, a swym hakeztem nie różniący się w niczym od nacjonalistów niemieckich, ujmuje się za Loebem, socjalistą i przewodniczącym parlamentu niemieckiego, którego umysłową zależność od ideologii militarystów pruskich wykazaliśmy w „Dzienniku Bydgoskim”. Rzucą się za to na nas wymieniony tygodniczek i zadaje wyzywające pytanie: „Czy „Menschheit”, jako pismo polskie mogłoby wychodzić, czy polski Foerster mógłby w Polsce mieszkać?”

Otóż, zabawny Niemiaszku z „Volkszeitung”,

Zważ, że

1) jak Polska Polska, nigdy nie dała powodu do międzynarodowej krucjaty, jaką urządzono na Niemcy w 1914—18,

2) natomiast napadana była przez cesarzy niemieckich, niesłusznie, tak, że nawet biskup niemiecki, św. Brunon, z krwi książęcej, przeciw temu protestował. Zważ dalej, nieopatrzny Niemiaszku, że zbrodnie rozbiór Polski, w Chinach, Korei i wogóle w krajach o nieuropejskiej kulturze są „Musterbeispiel” (wzorem mistrzowskim) dla zbrodniczych możliwości białych, szczególnie Niemców.

Tego ty, Niemiaszku, naturalnie nie wiesz, boć w Niemczech cesarskich cała literatura była tak okrojona, aby obywatel niemiecki prawdy się nie dowiedział. Wszak tylko w jednym jedynym wydaniu Goethego (Grossherzogin Sophien-Ausgabe) nie są skreślone dwa wiersze, potępiające rozbiory Polski.

Z okrojonych wydań nawet Goethe wychodzi jako Prusak, którym to gatunkiem poeta niewymownie się brzydził. Zato wy, Niemcy protestanci, rozprawiacie o indeksie i rzekomej nietolerancji katolików.

Otóż, zabawny Niemiaszku, między Niemcami a Polską jest ta różnica, jaka

często zdarzy się wśród jednostek ludzkich. Jeden jest krnąbrny i występny, a drugi potulny i narażony na popychanie. Nauki moralne oczywiście przydadzą się przede wszystkim krnąbrnemu. Oto dlaczego Niemcy mają swego Foerstera.

Ale sam prof. Foerster zachwala Polskę, dlatego, że odnalazł w niej bratnią duszę w osobie prof. Marjana Zdziechowskiego, z uniwersytetu wileńskiego. W Niemczech — mówi prof. Foerster — żaden profesor nie mógłby podobnie śmiało przemawiać.

Dlatego więc nie miałyby wychodzić „Menschheit” po polsku?! Sądzę, że nawet mogłaby wychodzić w samym Poznaniu, w mieście w Polsce najmniej tolerancyjnym, ponieważ duch chłama pruskiego, spuścizna po zaborcach, niczem grzyb z murów wyjść nie chce. O Poznaniu można powiedzieć, że stosują zasadę protestanckich ksiąg niemieckich: Cujus regio, ejus religio. Ale nawet w Poznaniu bojówki nacjonalistyczne przestały obijać ludzi innych przekonań politycznych, widać że słabnie już duch pruski, natomiast w „faterlandzie” stahlhelm i Reichswehra doskwiera nieźle republikanizm, choć doprawdy trudno dopatrzeć się, w czym ci ludzie różnią się od Ludendorfa?

Może, Niemiaszku, znów napiszesz, że „Dziennik Bydgoski” jest „Deutschenfreser”. Endecka prasa oczernia nas, że nie jesteśmy narodowym pismem. Otóż jak endeckowi wydaje się, że on tylko jest Polakiem, tak tobie, zabawny Niemiaszku i milionom podobnych wydaje się, że aragancja, no i wszelkie ujemne oraz występne cechy charakteru narodowego dzisiejszych Niemiec są darem przyrodzonym i dodatnim. Podobnie jednostka występna do upadłego będzie bronić swych zapatrywań i obrażać się za krytykę. Skruszyć sumienie Niemców, to jest zadanie pacyfisty.

A. P. B.

### Pogrzeb ś. p. posłanki Omańkowskiej.

Śmierć posłanki Omańkowskiej oplakiwał Poznań, Pomorze, Warszawa, a przede wszystkim Górny Śląsk. W dniu jej pogrzebu u trumny stanęły bardzo liczne delegacje ze wszystkich stron Rzeczypospolitej. W Królewskiej Hucie nie pamiętają podobnego wielkiego, manifestacyjnego pogrzebu, jaki sprawiono ś. p. Zmarłej.

Wyprowadzono zwłoki z domu żałoby przy ul. Wolności 22. W pochodzie pogrzebowym widzieliśmy przedstawicieli, rządu, sejmu i senatu, wojskowości, duchowieństwa, mnóstwo delegacji towarzystw i stowarzyszeń z całej Polski. Prawdziwe, wielkie zasługi bojowniczości o wolność, sędziwej patriotki uczczono wspaniale, godnie. Na pogrzebie „Dziennik Bydgoski” zastępował p. Henryk Kaszubowski.

Polecają




**L. Kiełpiński,**  
**J. Trocki**

od 17 zł od 85 zł

**ulica Jezuitcka 17**

**Instrumenty muzyczne, rowery,**  
**centryfugi, artykuły sport. i płyty.**  
**Warsztat reperacyjny.**



od 17 zł

12463

### Prezydent Litwy dostał bzika.

Warszawa, 3. 9. (tel. wł.) „Ekspress Poranny” donosi z Wilna, że Prezydent Litwy Smetona dokonał objazdu miejscowości na pograniczu polskim i przemawiał kilkakrotnie do Litwinów, zapewniając, że w przyszłym roku przyjedzie do nich nie z Kowna, a z Wilna.

### Z ostatniej chwili.

(z) Warszawa, 3. 9. (tel. wł.) W dniu dzisiejszym przed południem min. Robót Publ. Moraczewski wyjechał do Małopolski Wschodniej, celem naoczniego przekonania się o rozmiarach katastrofy powodzi.

### Wybuch w kamieniołomach.

11 osób zabitych.

(z) Paryż, 3. 9. (tel. wł.) W kamieniołomach pod Cassel nastąpił wybuch, który zabił 11 osób, a wiele ciężko ranił.

### Manewry bolszewickie.

(z) Moskwa, 3. 9. (tel. wł.) Rada komisarzy ludowych poleciła rewolucyjnej radzie wojennej urządzić tegoroczne manewry jesienne zdala od granicy polskiej, a to wobec odbywających się pertraktacji o pakcie nieagresji i o traktat handlowy z Polską. Wobec tego manewry odbędą się w okręgu odeskim, przy współdziałaniu floty czarnomorskiej. Dla przygotowania manewrów przybył do Odessy dowódca armii czerwonej Tuchaczewski, który w mowie swej podkreślił między innymi, że manewry obecne są ostatnią repetycją kampanii wojennej, która może się wcześniej rozpocząć, niż wszyscy przypuszczają.

### Lotnik Givon z Paryża wystartował do Ameryki.

Paryż, 3. 9. (AW.) Dodatki nadzwyczajne obwieściły miastu, iż lotnik francuski Givon wczoraj o godz. 6.30 zrana wystartował z lotniska Le Bourget dla dokonania lotu atlantyckiego. Wytknięta przez Givona marszruta wbrew ustalonej praktyce lotników amerykańskich nie będzie wyznaczała lotu w kierunku północnym nad Irlandją, lecz w kierunku południowym nad Lizboną i Wyspami Azorskimi. Samolot Givona zaopatrzony jest w 9.600 litrów benzyny, co powinno wystarczyć na 60 godzin lotu.

## „Volkszeitung” a Kościół katolicki.

Bydgoski tygodnik niemieckich socjalistów rzuca się na Kościół katolicki, jakby w jego zasadach leżała wina, że Luther rozbił Ligę Narodów średniowiecza, t. j. jedność Kościoła, że cofnął ludzkość o 300 wieków w rozwoju i jakby wina Kościoła była, że socjały niemieckie wedle opinii prof. Foerstera przejęły ideologię Bismarcka.

Że socjalik z „Volkszeitung” patrzy z góry na Kościół katolicki, to jest objaw zrozumiały psychicznie. Gdy się było w seksie, to prymaner więcei imponował niż profesor. 3-letni synek okulisty-operatora więcej zachwycał się 4-letnim kolegą, że już sięgnął klamki i bez hałasu drzwi otwierał, niż kunsztem swego ojca.

Ponadto trzeba wziąć pod uwagę, że redaktor „Volkszeitung”, udający wywołanego, zdradza na każdym kroku znaną nietolerancję protestanta wobec katolików, wypływającą z uprzedzenia i nieznajomości zasad Kościoła. Wśród postępowców uchodził uprzedzenie i ignorancja na jednym punkcie — Kościoła katolickiego. Z uprzedzeniem, złą wolą i bezbrzeżną ignorancją redaktora „Volkszeitung” walczyć nie będziemy. (b.)

## Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

**Polskie T-wo Ewangelickie.** Posiedzenie miesięczne w poniedziałek, 5 bm. o godz. 8-ej wiecz. w salce hotelu Lengninga.

**Tow. Kupców Detalistów branży spożywczej.** Zamówienia oraz gotówkę na cukier oraz wszelkie inne dotychczasowe towary przyjmuje do wtorku południa Bank Ludowy, Stary Rynek 11, telefon 938.

**Tow. gimn. „Sokół”, Bydgoszcz IX, Czyłkótko—Miedzyń.** Nadzwyczajne plenarne zebranie dziś, w sobotę, o godz. 7-ej wieczorem w lokalu p. Jahnkego przy ul. Nakielskiej 67. Z powodu nader ważnych spraw uprasza się o kompletne stawienie się wszystkich czynnych i nieczynnych.

**Klub mandolinistów „Lirenka”** Zebranie plenarne we wtorek, 6 bm. o godz. 8-ej wiecz. w lokalu p. Kalinowskiego, ul. Warszawska 15. Na porządku dziennym ważne sprawy.

**Klub sportowy „Brdra” przy Tow. Ośw. Rel.** pod opieką św. Ignacego. Schadzka w sobotę, dnia 3 bm. o godz. 7-ej w lokalu „Złoty Róg” przy ul. Grunwaldzkiej. Z powodu niedzielnych zawodów komplet członków konieczny.

**Nadzwyczajne zebranie Związku Niższych Funkcjonariuszy Państwowych R. P. Koło Bydgoszcz** odbędzie się we wtorek, dnia 6 września o godz. 7 przy ulicy Poznańskiej, w lokalu p. Jasnowskiej. Z powodu bardzo ważnych spraw, które będą podane do wiadomości ze zjazdu delegatów uprasza się wszystkich członków oraz wszystkich kolegów, którzy jeszcze nie należą do naszej organizacji o przybycie.

**Zebranie okręgowe Stowarzyszenia Młodych Polek z współdziałaniem Wiel. X. patronów i zarządów miejscowych stowarzyszeń** odbędzie się w piątek, 9 bm. o 7-ej wieczorem w kancelarii przy kościele św. Trójcy.

**O. P. N. „Sokół” V. Okole—Wilczak.** Schadzka informacyjna dziś, o godz. 7.30 wiecz. w lokalu pod „Aeroplanem”, ul. Nakielska. Bardzo ważne sprawy. Sympatycy sportu mile widziani.

**Tow. śpiewu „Dzwon” urządziło swą zabawę letnią w sobotę, 10 bm. w sali Resursy Kupieckiej.** Zarząd wraz z komisją zabawową nie szczędzi trudów, aby zabawa zapisała się trwale i mile w pamięci uczestników. Zaproszenia można jeszcze otrzymać w nikłej ilości we wtorek i w czwartek na lekcji w szkole na Okolu.

**Tow. Powstańców i Wojaków, Bydgoszcz „Macierz”,** Zebranie miesięczne w poniedziałek, dnia 5-go bm. o godz. 7-ej w sali p. Patzera. Zarządu o godz. 6-tej. Z powodu przyjazdu delegatów Związku z Grudziądza i ważnych spraw, uprasza się o komplet wszystkich druchów.

**K. S. „Korona”.** Dziś, w sobotę o godz. 7-ej wiecz. w lokalu p. Mellera, pl. Piastowski odbędzie się zebranie informacyjne w sprawie niedzielnych zawodów. Uprasza się przyniesienie wszystkich garniturów. Nowi członkowie mile widziani.

**Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia.** W poniedziałek, 5 bm. o godz. 5-tej popoł. odbędzie się zebranie Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia w zakładzie św. Florjana.

**Oddział Kolarzy „Sokół” V.** bierze udział w wyścigach urządzanych przez Oddział Kolarzy Sokół w Inowrocławiu, dnia 4 bm. Zbiórka wszystkich zawodników, tegoż dnia przed południem zebrań, rano o godz. 7, skąd nastąpi objazd.

**O. P. N. „Gwiazda”.** Zbiórka informacyjna dziś, o godz. 8 wiecz. w salce parafjalnej. Komplet pożądany. Wyjazd na zawody.

**Oddział Kolarzy „Sokół” V.** Zebranie miesięczne we wtorek 6 bm. wiecz. o 8-ej. Lokal zebrań Stara Bydgoszcz.

**Zebranie miesięczne Towarzystwa „Jedność”** pod opieką św. Wojciecha odbędzie się w niedzielę dnia 4. bm. o godzinie 15 w sali „Złoty Róg” przy ul. Grunwaldzkiej. Z powodu bardzo ważnych spraw obecność wszystkich członków konieczna.

**Baczność, krawcy.** Zebranie filii krawców Z. Z. P. odbędzie się w poniedziałek, wieczorem o godzinie 8-ej w lokalu p. Jasnowskiej, ulica Poznańska 20. Bardzo ważne sprawy.

**Polski Związek Kolejowców P. Z. K. Koło Ruchu, Bydgoszcz** zwołuje na wtorek, dnia 6-go bm. zebranie nadzwyczajne w kantine kolejowej, ul. Zygmunta Augusta, gdzie wygłosi referat prezes okręgowy p. Jabłoński o sprawach bierzących oraz premii za przetwarzanie i wynagrodzenie za dyżury nocne. Wstęp wolny dla wszystkich kolejarzy bez względu na przynależność związkową.

**Baczność! Piekarze, filja Zjedn. Zaw. Polsk.** zebranie plenarne w niedzielę, 4 bm. o 3 popoł. w lokalu p. Jasnowskiej. Na porządku obrad odczyt jubileuszowy.

**Tow. gimn. „Sokół” Bydgoszcz IV. Bielawy.** Rozkaz! Zbiórka całej drużyny ćwiczącej i nie-ćwiczącej w niedzielę, 4 bm. o godz. 7.30 przy szkole na Bielawkach celem brania udziału w uroczystości poświęcenia sztandaru Tow. Rob. na Bielawkach. Strój sokoli względnie czapka sokola.

**Związek Pracowników Kupieckich.** W środę, dn. 7-go bm. odbędzie się o godz. 20-tej zebranie plenarne w sali hotelu Lengninga przy ul. Długiej 59. Na porządku dziennym wykład p. red. Nowakowskiego na temat: Czy nam jest potrzebna polska flota? oraz inne bardzo ważne sprawy.

**Cech Fryzjerów i Perukarzy.** Posiedzenie nadzwyczajne w poniedziałek, 5 bm. w „Ognisku” o godz. 6 wieczorem. Z powodu ważnych spraw m. in. „Zjazd Centralny”. Przybycie wszystkich członków konieczne.

**S. M. P. „Gwiazda” przy kościele św. Trójcy.** Wycieczka wspólnie z Tow. Robotników jutro 4 bm. do Oplawca. Wyjazd o godz. 1-szej. Bilet uprawniające do jazdy i do wstępu do ogrodu, w biurze par. od godz. 7-ej rano, albo przy dworcu.

**Związek Pracowników Kupieckich.** Zebranie komisji organizacyjnej i mężów zaufania w poniedziałek, 5 bm. o 8 wiecz. do sekretariatu, ul. Mazowiecka.

**Zebranie tow. oświatowego „Lech”** w poniedziałek, 5 bm. w salce posiedzeń „3 Maja” przy pl. Piastowskim o godz. 8-ej wieczorem.

**Stowarzyszenie Kobiet Pracujących w Handlu i Konfekcji:** zebranie plenarne 5. 9. br. o godz. 7 wieczorem, wykład ks. Patrona.

**„Sokół” III.** Posiedzenie plenarne gniazda 6 września 1927 r. o godz. 19, 30 w hotelu Lengninga, ul. Długa nr. 56.

**Towarzystwo Uczniów Kupieckich.** Biorących udział w wieczorku deklamacyjno-scenicznym uprasza się o przybycie na schadzke, która się odbędzie we wtorek, dnia 6 bm. w sekretarjacie, ul. Mazowiecka 43 o godzinie 7.30 wieczorem.

**Bractwo Strzeleckie** strzela w poniedziałek, dnia 5. IX. br. o godz. 15.30 o premje fundowe przez dygnitarzy, o dwa puhary wędrujące, o premje wartościowe i do tarczy myśliwskiej.

Liczne przybycie obowiązkiem. Strzelanie odbędzie się po cywilnemu. Zarząd.

— (Seans medjumicznomagnetyczny prof. Czerbak-Arskiego odbędzie się dziś w sobotę w sali „Kasyna Cywilnego” o 8½ wieczór.

### Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Filii młynarzy w niedzielę, dnia 4 bm. , popołudniu o godz. 2-giej w „Ognisku”, ul. Jagiellońska 71. Wybór zarządu (uzupełnienie) i ref. druha Gołabka.

Filii prac. ceramicznych (ceg. „Lasmet”) w poniedziałek, dnia 5 bm. wiecz. o godz. 5.15 w lokalu p. Felickowskiego, ul. Fordońska 7.

Filii stolarzy, we wtorek, dnia 6 bm. wiecz. o godz. 7-ej w „Ognisku”, ul. Jagiellońska 71.

Filii prac. ceramicznych (ceg. „Bielawki”) we wtorek, dnia 6 bm. popoł. o godz. 5.15 w lokalu p. Bielawskiego, ul. Szczecińska 1.

Związek Szołerów w środę, dnia 7 bm. wiecz. o godz. 7.30 w „Harmonji”, ul. Marcinkowskiego 1. Bardzo ważne sprawy.

**Stan wody w Wiśle** dnia 3 września rano: Warszawa 2.11, Plock 1.55, Toruń 0.91, Fordon 1.03, Chełmno 0.80, Grudziądz 0.96, Korzeniewo 1.24, Piekło 0.42, Tzew 0.01, Einlage 2.25, Schievenhorst 2.46. Na całej Wiśle przybór wody.

Marysienka || **BONJOUR PARIS**

(WITAJ PARYŻU) Autentyczne zdjęcia w naturalnych kolorach baśniowych cudów nocnego teatru w Paryżu „CASINO de PARIS” oraz

**PANIE Z KRÓTKIMI WŁOSAMI**

Historja współczesnej księżniczki. (20481) Razem 14 akt. Poc. 6.45, 8.45

**Ze świata kobiecego.**

**Typ nowoczesnej amerykanki.**

**Dlaczego w Stanach Zjednoczonych jest tak wiele rozwodów?**

Zyła sobie w Nowym Jorku niejaka Lita, kobieta mocno przeciętna, o twarzy wyszminekowanej lalki. Była kiepską aktorką filmową, taką, jakich w Nowym Jorku jest mnóstwo.

Zdarzyło się, że Lita stała się z istoty tuzinkowej kobietą znaną — wyszła bowiem za mąż za sławnego komika filmowego, który w rzeczywistości jest wielkim tragikiem, Charlie Chaplina. Ślub ten zawarty został przed urzędnikiem stanu cywilnego — nie połączył jednak dwojga serc. Bo Lita była przeciwko istocie tylko przeciętną i uważała małżeństwo za bogatym aktorem i reżyserem za doskonały interes. Nie chodziło jej wcale o łączność duchową z tym iście wielkim człowiekiem, ale o panowanie nad jego kieszenią.

Lita wyrzucała poprostu dolary oknem. Przecie nie pracowała, aranżowała jedynie bale, festyny i noce włoskie. Przynosiła sobie pozatem wszystkie wady „high life'u” (wyższych sfer). Pytamy się ze zdumieniem, dlaczego Chaplin nie postąpił tak, jak nieraz z konieczności postępuje mąż choćby najbardziej łagodnie usposobiony wobec swej kapryśnej żony. Ale Chaplin

żyje w Ameryce, gdzie opinia publiczna nie zraża się wcale lekkomyślnością kobiety — gdzie opinia publiczna jednak nie pozwala na to, by mąż odmówił swej żonie próby lubo najbardziej zwarzjowanej.

Lita, która jakby się urodziła w czepku, pozyskała serca całego społeczeństwa amerykańskiego (okazała się więc niezłą aktorką w życiu!) — a nawet wzruszyła twardego zazwyczaj jak głaz sędziów. Zlitowali się oni nad tą „biedną” istotą, która odtąd nie miała już zapraszać do siebie co noc całego roju hałaśliwych przyjaciół i przyjaciółek i przebudzać krzykami swego męża. Zlitowali się i przyznali jej odszkodowanie w wysokości... miliona dolarów. Nie pomogły protesty Chaplina — grożono jemu bojkotem.

I oto Lita zwyciężyła. Zapowiedziała bowiem nawet opublikowanie tajników pożycia małżeńskiego z Chaplinem. (Nadmieniamy należy, że bezwstydną tą kobietą jest matką dwojga dzieci). Chaplin, który odtąd poczuł wprost wstręt do swej byłej żony, przystał na jej warunki — głęboko dotknięty podłością charakteru tej osoby, z którą żył 7 lat.

**Dziesięcioro przykazań dla „szykownej” pani.**

René Hubert, który rysuje ubiory co najładniejszych aktorek filmowych Hollywoodu, skreślił nast. dziesięcioro przykazań dla pań, które chcą być ubrane zawsze gustownie.

- 1) „Bądź oryginalną i nie staraj się nigdy kopjować swej przyjaciółki! — 2) Nie noś sukien zbyt wystawnych! — 3) Jest lepiej mieć jedną lub dwie toalety, które harmonizują z kapeluszem, bucikami i torebką, aniżeli posiadać toalet całą szafę, do których brak potrzebnych tych drobnostek, które dopiero charakteryzują nowoczesną kobietę. — 4) Nie myśl, że możesz być zupełnie „szykowna” bez trudu i zastanawiania się. — 5) Nie bądź oryginalną dlatego tylko, by być inną. — 6) Nie noś za dużo klejnotów! — 7) Nigdy więcej niż dwa kolory w sukni! — 8) Bądź prostą, niepretensjonalną w swym ubiorze! — 9) Nie zapominaj, że stroisz się dla tych, co mają gust, i że to, co podpada, tylko tym się podoba, którzy się na modach nie znają. — 10) Ubiierz się zawsze indywidualnie tj. stosownie do swoich warunków”.

Są to złote słowa, które winna każda pani, dążąca do szykowności, zapamiętać — i zapisać sobie do pamiętnika.

**PROGRAMY RADJOFONICZNE.**

- POZNAŃ. 230,4 m.**  
Niedziela, 4 września.
- 12.00—12.25 Odczyt pt.: „Gdzie i jak należy zakładać sztuczne łąki”, wygłosi inż. Jagmin.
  - 12.25—12.50 Odczyt pt.: „Powstanie, rozwój i stan obecny organizacji rolniczych w Wielkopolsce”, wygłosi p. Krawczyński.
  - 15.30—18.35 Transmisja koncertu z Warszawy.
  - 18.35—18.40. Nadprogram.
  - 18.40—19.20 Program dla dzieci, wykona p. Zygmunt Noskowski.
  - 19.20—19.45 Odczyt pt.: „Barok w poezji polskiej XVII w.”, wygłosi prof. dr. T. Grabowski.
  - 19.45—20.10 Odczyt pt.: „Dusza i jej trwanie w poezji i filozofii greckiej” (z serji „Wierzenia starożytnych Greków”), wygłosi prof. dr. W. M. Kozłowski.
  - 20.10—20.30 Komunikaty — Przerwa.
  - 20.30—22.00 Koncert wieczorny. Udział biorą: pp. Zofia Fedyczkowska, art. opery (sopran), Natalia Padlewska (fortepjan), Antoni Warchalski (baryton), Chór „Harmonia” (Poznań), prof. Łukasiewicz (akompanjament).
  - 1. Zygmunt Nowakowski: Na wodzie, Barkarola, odśpiewa chór „Harmonia”;
  - 2. Verdi: Arja Leonary z op. „Trubadur”, odśpiewa p. Zofia Fedyczkowska;
  - 3. Schumann: Noveletta d-dur, Czajkowski: Sonata g-dur (część pierwsza), odegra p. Natalia Padlewska;
  - 4. Verdi: Arja Germonia z op. „Traviata”, odśpiewa p. A. Warchalewski;
  - 5. Delibes: Arja

„Lakme” z op. „Lakme”, odśpiewa p. Zofia Fedyczkowska; 6. D'Albert: Gawott dmoll, Scherzo fis-dur, odegra p. Natalia Padlewska; 7. St. Moniuszko: Wróżba znachora, odśpiewa chór „Harmonia”; 8. Gounod: Wiosna, Capua: Moje słonko, odśpiewa p. A. Warchalewski; 9. Pieśni Niewiadomskiego, Opieńskiego i Różyckiego, odśpiewa p. Zofia Fedyczkowska.

22.00—22.20 Sygnał czasu. Komunikaty sportowe.

22.20—24.00 Transmisja muzyki tanecznej z winiarni „Palais Royal”.

**W sprawie komisowych sprzedaży wódek monopol.**

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego okólnikiem nr. 33/IV zarządziła komisową detaliczną sprzedaż wyrobów wódczanych P. M. S. Wymienioną sprzedaż otrzymać mogą tylko osoby posiadające uprawnienie na butelkową sprzedaż napojów alkoholowych (a nie wyszynki). Wartość oddanego do komisowej sprzedaży towaru nie może przekraczać każdorazowo 5000 zł i winna być zabezpieczona odpowiednią gwarancją. Okólnik ten nie dotyczy komisowych hurtowych sprzedaży. Bliższych informacji udziela Urząd Akcyzowy.

**Izby Przemysłowo-Handlowe.**

**III.**  
Wspomnieliśmy w ostatnim artykule, że rozporządzenie, dotyczące wyborów i podziału na okręgi, wyda zapewne w drugiej połowie września Minister Przemysłu i Handlu.

Nim ono się ukáže, można się spodziewać, że tak organizacje kupieckie, jak i przemysłowe żywo dyskutować będą nowe rozporządzenie, zapoznając się z niem bardzo szczegółowo.

Chcemy zważyć, że w składzie izb naszej dzielnicy znaleźć się mogą nie tylko przedstawiciele niemieckich organizacji handlowo-przemysłowych, ale i ewtl. żydzi. Bo acz niema w b. dzielnicy pruskiej żadnej żydowskiej społecznej organizacji handlowo-żydowskiej, która by już trzy lata istniała, to z drugiej strony znana ruchliwość żydowska zmobilizuje wszystkie swe siły, by przy ogólnych wyborach uzyskać mniej lub więcej korzystny dla siebie wynik. To też w chwili wyborów każdy kupiec, każdy przemysłowiec Polak-chrześcijaнин spełnić winien swój obowiązek. Nie wąpimy też, że powołane ku temu organizacje kupiectwa (Związek Tow. Kupieckich w Poznaniu, Bydgoszczy i Grudziądzu oraz Toruniu) spełnią swój obowiązek dopilnowania akcji wyborczej i przeprowadzenia jej.

Żywa też — jak sądzimy — będzie dyskusja w sprawie okręgów i ich siedzib, tak

bardzo paląca na terenie izb bydgoskiej, grudziądzkiej a i toruńskiej (ta ostatnia ma być pono bezwzględnie zlikwidowana!).

„Dz. Bydg.” sprawom tym poświęcił już dwa tygodnie temu dwa artykuły; dziś czytamy, że Sępolno na Pomorzu wniosło do Ministra Przemysłu i Handlu o oddzielenie powiatu sępolińskiego od Bydgoszczy, a przyłączenie do Grudziądza, który — jak proszą — ma zostać jedyną siedzibą i centralą przyszłej jednej przemysłowo-handlowej izby pomorskiej.

Tak tedy spodziewać należy się, że poruszą się umysły, utworzą upusty przekonowań ustnych i piśmiennych, przyczem nie można nie zaznaczyć z pewnem zdziwieniem, że nie tylko Toruń, którego przydzium pogodziło się już z likwidacją swej izby, milczy, ale i Bydgoszcz wzgl. koła zblizone do bydgoskiej izby, nie zabierają głosu. Może rezolucja Sępolna poruszy miarodajne w tej sprawie koła bydgoskie, tembardziej, że i Poznań żąda, by od Bydgoszczy odciąć te powiaty, które komunikacyjnie i handlowo tendują do niego (a nie do Bydgoszczy), jak Gniezno, Wągrowiec i Chodzież z ich powiatami.

Oto wiązanka aktualności, która w naszych warunkach wysuwa pod kątem bardziej — powiedzielibyśmy — praktycznych i lokalnych zagadnień. A przecież obok niej jest szereg zasadniczych spraw, do których w swoim czasie powrócić będzie trzeba, jak np. do sprawy uchylecia dotychczasowego warunku zarejestrowania firmy w naszej dzielnicy, a dalej do sprawy podziału tak grupy przemysłowej jak i handl. na dwa działy, w których każdy, wybierając równą ilość radców, różni się między sobą wysokością opłacanego państwowego podatku przemysłowego, czyli innymi słowy wytwarza się podział na wielki przemysł wzgl. handel oraz mniejszy przemysł i drobny handel.

Zagadnienia te trzeba będzie jeszcze szczegółowiej omówić.

Na ten raz uwagi nasze z okazji streszczenia rozporządzenia o izbach przemysłowo-handlowych zakończymy tem, że formalnie wchodzi ono w życie z dniem ogłoszenia. Aż do ukonstytuowania się nowych izb, działają jednakże dotychczasowe z wyjątkiem województwa śląskiego, gdzie wejście ustawy w życie uzależnione jest od uchwały sejmu śląskiego. **Wasz.**

**Obecna sytuacja kredytowa. Silny brak gotówki.**

W ostatnich czasach daje się zauważyć silny brak gotówki na rynku pieniężnym. Tłómaczy się to przede wszystkim wielkim popytem na środki pieniężne ze strony przemysłu, a przede wszystkim sfer rolniczych, które szczególnie wielką ilość potrzebują na sfinansowanie zbiorów. Również wzmocniony ruch budowlany wpływa na większe zapotrzebowanie pieniądza. Z drugiej strony restrykcje kredytowe, stosowane w ostatnim czasie przez Bank Polski, oddziałują znacznie przez zmniejszenie redyskonta weksli (w pierwszej połowie sierpnia np. zmniejszył Bank Polski kredyty dyskontowe o przeszło 5 milionów złotych) na udzielenie pożyczek przez banki prywatne. Przyjmują one zatem tylko pierwszorzędny materiał wekslowy do dyskonta.

Powyżej wyszczególnione czynniki, jak znaczny popyt oraz zmniejszona podaż, wywołały straszną ciasnotę gotówkową, która odbija się fatalnie na prywatnym rynku pieniężnym. Aczkolwiek stopa dyskontowa Banku Polskiego wynosi nadal 8 proc. w stosunku rocznym, zaś w bankach prywatnych od dnia 15 lipca br. na mocy rozporządzenia ministerstwa skarbu i sprawiedliwości z dnia 30 maja br. 12 procent to zupełnie inaczej przedstawia się prywatna stopa dyskontowa. Za dyskonto pierwszorzędnego materiału wekslowego w złotych i w dolarach płaci się 2 do 2 i pół procent, materiał średni przyjmują dyskonterzy na 3 do 4 procent w stosunku miesięcznym. Materiał wekslowy mniej pewny zaś trudno jest ulokować.

Jeżeli chodzi o wkłady oszczędnościowe w bankach, to wobec sezonu letniego oraz zbyt niskiego ich oprocentowania, zmniejszyły się one znacznie. Jedynie w bankach państwowych, w szczególności w Pocztowej Kasie Oszczędności można zauważyć znaczny wzrost ruchu oszczędnościowego.

Ogólna sytuacja kredytowa nie przedstawia się zatem wcale optymistycznie. Zależnie od dopływu kapitałów zagranicznych oraz w miarę zrealizowania tegorocznych zniw należy się spodziewać ożywienia rynku pieniężnego i znacznego odprężenia sytuacji kredytowej.

**Ściąganie podatków od rolników**

W związku z nieścislemi notatkami, jakie ukazały się w prasie w sprawie ściągania podatków od rolników, Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że z uwagi na pomyślnie naogół wyniki zbiorów tegorocznych władze skarbowe przystąpią, w niedługim czasie na całym obszarze Państwa, z wyjątkiem miejscowości, dotkniętych specjalnymi klęskami elementarnymi, do energicznego ściągania od rolników wszelkich nieodroczonej należności podatkowych.

Leży przeto w interesie rolników, aby nie zwlekając, wpłacali już obecnie do Kas Skarbowych należne od nich podatki, a to celem uniknięcia zbędnych kosztów egzekucyjnych i kar za zwłokę oraz trudności technicznych, jakie z konieczności powstają przy masowym zgłaszaniu się do Kas Skarbowych licznych płatników w ostatniej chwili przed egzekucją.

**Bank Pracy w Poznaniu.**

W Poznaniu powstaje Bank Pracy. Będzie to instytucja kredytowo-zapomogowa, oparta na zasadach spółdzielczości, a przeznaczona dla rolników, robotników, drobnych przemysłowców, rzemieślników oraz kupców. Udział wynosi 200 zł, płatny w 10 ratach miesięcznych. Odpowiedzialność członkowska ogranicza się do 1000,— zł od udziału. Uruchomienie tego banku ma nastąpić w połowie września bieżącego roku.

**CENY TARGOWE.**

W dzisiejszą sobotę płacono na targu następujące ceny:

**Nabiał:** masło 3,00—3,20 zł, jaja 2,60—2,80.  
**Drób:** kaczka 6,50—7,00 zł, gęś 14—13 zł, kurczę 2,00—2,50 zł, kury 5,00—6,00 zł, gołąbek 1,00 zł.

**Jarzyny i owoce:** Jabłka 30—60 gr., gruski 30—60 gr., pomidory 40—60 gr., cebula 25—30 gr., kalafior 1,00—2,00 zł, rabarber 15—2 gr., kapusta 7—10 gr., czerw. kapusta 15—20 gr., sliwki 40—80 gr., winogrona 1,50—2,00 zł, marchew 10 gr., buraczki 10 gr., fasola 20—30 gr., ogórki 15—20 gr., kapusta włoska 15—20 gr.

**Ryby:** węgorz 1,50—2,50 zł, karaś 1,00—1,80 zł, płotki 50—1,00 zł, szczupak 1,50—2,00 zł, śm 1,20—1,80.

**Mięso:** wieprzowina 1,90—2,00 zł, cielęcina 1,40—1,60, słonina 2,30—2,40, skopowina 1,50, wołowina 1,40—1,70.

Ruch bardzo ożywiony.

**Giełda warszawska**

z dnia 2 września.  
**Waluty: Gotówka.**

Doł. Stan. Zjedn. tr. 8,91 sp. 8,93 kup. 8,89

**Dewizy:**

Belgia . . . . .	tr. 124,55 sp.	124,86 kup.	124,31
Holandja . . . . .	358,40	359,30	357,50
Londyn . . . . .	04,47	04,59	04,36
Nowy Jork . . . . .	008,93	008,95	008,91
Paryż . . . . .	035,06	035,15	034,97
Praga . . . . .	026,51	026,57	026,45
Szwajcaria . . . . .	172,40	172,83	171,97
Wiedeń . . . . .	126,05	126,36	125,74
Włochy . . . . .	048,70	048,82	048,58

**Papiery państwowe i obligacje:**

5-proc. poz. prem. doł. . . . .	055,25	055,25	055,60
5-proc. poz. konwersyjna 000,00	000,00	000,00	062,00
pożyczka kol. konw. . . . .	000,00	000,00	058,00

**Akcje: w złotych:**

Bank Polski . . . . .	—136,50
Bank Dyskontowy . . . . .	—133,50
Bank Handlowy . . . . .	—123,00
Bank Zachodni . . . . .	—21,50
Siła i Światło . . . . .	99,00—100,00
W. T. F. Cukru . . . . .	—04,85
Wysoka . . . . .	—125,00
Cegielski . . . . .	40,00—40,50
Fitzner . . . . .	—05,00
Lilpop . . . . .	29,00—28,50
Ostrowieckie Zakłady . . . . .	88,00—88,25
Parowozy . . . . .	—45,00
Pocisk . . . . .	2,35—02,28
Rudzki . . . . .	—58,50
Starachowice . . . . .	61,25—61,00
Żyrardów . . . . .	—17,50
Borkowski . . . . .	03,18—03,25

**Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.**

POZNAŃ, dnia 2 września 1927 roku.  
(Kurs w złotych za 1 akcję.)

Cegielski H. I. em.	40,—
Herzfeld Viktorjus I em.	52,—
Lubań, Fabr. przet. ziemn. I—IV em.	85,—
Dr. Roman May I—V em.	91,—
Unja (dawniej Ventzki) I—III ex kup.,	24,50
	25,—

**Bank Polski płacił dnia 3 września za:**

dolary amerykańskie	8,88
funtów szterlingów	43,27
franki szwajcarskie	171,63
franki francuskie	34,83
marki niemieckie	211,50
guldeny gdańskie	172,30
szylingi austriackie	125,49
liry włoskie	48,40

Redaktor odpowiedzialny  
Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.



# NA RATY

Ubrania - płaszcze damskie i męskie - ubranka - płaszczyki kurtki astrachanowe, pluszowe, barankowe i inne  
Towary bielizniane i pościelowe

## LUCJAN SZULC

ulica Jana Kazimierza 2.

(19221)

### Sprzedaż przymusowa.

W środę dnia 7 września rb. o godz. 2-giej po południu sprzedawca będzie w Hucie, porz. Wawelno u o. Konstantego Bartza najwięcej dającym za gotówkę: 20506

**1 maszynę do sieczenia i około 25 ctr. owsa młóconego.**

Grochowski, egzekutor Kom. Obw. Wierzchucin.

### Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, 5. 9. br. o godz. 9-tej przed poł. sprzedam publicznie przy ul. Batoroego 12, za gotówkę najwięcej dającym: 20486

**10 ubrań**

Kowalski, kom. sąd. w Bydgoszczy Długosza 8.

### Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, 5. 9. rb. o godz. 10-tej przed poł. sprzedam przy ul. Jezulickiej 6, za gotówkę najwięcej dającym: 20487

**75 paczek frykotazy**

Kowalski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

### Sprzedaż przymusowa.

W wtorek, dnia 5. bm. o godzinie 10 przed południem sprzedane będą przy ul. Ułańskiej nr. 1, 1 piętro prawo, przez licytację najwięcej dającym za gotówkę następujące przedmioty:

**bufet, kredens, kanapa pluszowa, lustro duże, stół, 6 krzesielek i zegar ścienny.** 20443

Kozłowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

### Wróciłam!

Przyjmuję członków wszystkich Kas Chorych.

**DOROTA MOSLER, dentystka**

Gdańska 147 (20418) Gdańska 147

Godziny przyjęć od 9-1 i 3-7.

Zawiadamiam niniejszem Szan. Kliencie, że z dn. 3 września br. o godz. 15 otwieram po gruntownej renowacji i nowoczesnym urządzeniu lokal mój przy ulicy Starej nr. 21 (20411)

### Cukiernię Warszawiankę

Przez zaangażowanie cukiernika z praktyką zagraniczną pleczywo moje wyróżnia się smakiem i wielkim wyborem.

Równocześnie donoszę, że z dniem 2 września lokal mój przy ul. Starej 11 zostanie na stałe zamknięty. Z poważaniem Józef Stanisławski.

### POLECENIA

#### Drzewo

dębowe w każdej grubości i drzewo sosnowe 30 m/m podługawe obrzynane, jest tanio na sprzedaż u p. F. Sznajdera ul. Bocianowo 6 (F-10864)

**Węgiel drzewny** sort. buk, dla pracowni krawieckich, instalacji budowlanych i t. d. polecam jaknajtaniej. Poza miasto wysyłam koleją. A. Brzeski, Bydgoszcz, ul. Gajowa 3. (F-10745)

### SPRZEDAŻE

#### Maszyna

krawiecka na sprzedaż. Lubelska 14. (20456)

#### Domek

z werandą sprzedam tanio 3 pokoje i kuchnia, duży ogród i 3 morgi pola, 20 minut od tramwaju. Miedzyn, Inflancka 68. 20530

### Restauracja

w centrum, z konsensom składy kolonjalne i inne interesy sprzedam tanio. Sokolowski Pl. Wolności 2 F-10764

**Rower** w dobrym stanie sprzedam za 80 zł. Chrobrego nr. 17, w podwórzu prawo. 20490

**Okazyjnie** sprzedam ładną sypialkę, dużą szafę z lustrem i toaletą, garnitur klubowy, dywan, obrazy i inne rzeczy. Dworcowa nr. 50, I piętro. (20488)

### KUPNA

**Kupię** drugi i trzeci bieg do samochodu marki „Benz” 8/20 Nr. 17943. Zgł. Bar Angielski, Gdańska 165. (20479)

### LEKcje

**Lekcje** muzyki fortepianowej, konserwatorium warszawskie, dorosłym i dzieciom Dworcowa 66, I lewo. 20476

**Francuskiego** teorii, doskonała konwersacja, udzielam, Dworcowa 66, I lewo.

### POSADY WOLNE

**Pomocnik** fryzjerski potrzebny. Jezulicka 17. (20379)

**Inteligentna** rzetelna panią, mówiącą po polsku i niemiecku, jako uczennica do składu i kantoru potrzebna. Tylko osobiste pisane zgłoszenia pod „Z. 555” do filii Dziennika Bydgoskiego.

**Dzielną** pomocnik fryzjerski potrzebny. Sienkiewicza 43. 10865

**Młodsza** dziewczyna z lepszej rodziny, umiejąca dobrze szyć i znająca ręczne robotki z dobrymi świadectwami poszukuje pracy w dom lub stałej posady pokojówki. Wymagania skromne. Zgłosz. do filii Dzien. Bydg. pod „G. B.” 10870

**Biuralistka** 6 lat praktyki z branży elektrotechn. i radiowej poszukuje posady. Oferty do filii Dzien. Bydg. pod „Z. M.” 10869

### POSADY POSZUKUJA

**Młynarz** kawaler z dobrymi świadectwami szuka posady zaraz lub później. Zgł. B. Kowalski, Więcbork. (20526)

### DZIERŻAWY

**Skład** kolonjalny z urządzeniem i mieszkaniami zaraz do wydzierżawienia. Gdzie, wskaże filja Dz. Bydg., Dworcowa 2. (F-10862)

### MIESZKANIA

**2 pokoje** z kuchnią odremontowane, umeblowane sprzedam. Gdańska 148. F-10868

**Poszukuje** się 2-3 pokoi od gospodarza. Oferty do filii Dz. Bydg., Dworcowa 2 pod „2-3 pokoje”. (F-10855)

**Poszukuje** 1-2 pokoi nadające się na biuro. Oferty do filii Dz. Bydg., Dworcowa 2 pod „Kino”. (F-10863)



Ja radzę Sz. pani zawsze kupować kapelusze w firmie Seifert, bajkowo pani wygląda i tanio kosztuje.

**Wytwornia kapeluszy KAZIMIERZ SEIFERT**

Bydgoszcz, ul. Długa 65. Uwaga. Przyjmuje się wszelkie kapelusze do przefasonowania na najnowsze fasony. 21451

### Kawiarnia-Restauracja

Tel. 1283 „**LOUVRE**” Tel. 1283

Bydgoszcz, Gdańska 143 róg Słowackiego  
**Właściciel Kubiak**

Nowo odrestaurowany lokal, poleca swoją pierwszorzędną **Kuchnię Warszawską**, fachowo pielegnowane napoje alkoholowe.

**Ceny niższe - Usługa wzorowa**

Codziennie 20460

### Koncert damski

najmłodszych solistek pod kier. p. Foltasńskiego.

#### Bilardy

piramidkowe i karambolowe stale czynne

**Lokal otwarty do godziny 2-ej.**

### Z powodu zwinienia interesu

# zupelna wysprzedaż

szkła, fajansu, porcelany, emalji, 20164

sprzętów kuchennych i domowych.

Odsprzedającym specjalny rabat.

## S. Kamnitzer

Bydgoszcz, Kościelna 9 w pobl. hali

### Trwałe farbowanie

## brwi i rzęs

oraz farbowanie włosów wykonuje pierwszorzędnie

**R. Formanowski, ul. Mostowa 6.**

Tel. 856.

Salon fryzjerski dla Pań i Panów. (20446)

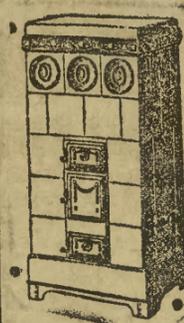
## Wierzycciele

**Leona Szybalki w Bydgoszczy**

zamieszkałego obecnie przy ul. Gdańskiej 147 zechcą się łaskawie zgłosić celem podjęcia wspólnej akcji do Biura Ogłoszeń „PAR”, Dworcowa 72. (20435)

### Kuchenki żelazne podł. systemu westfalsk.

w różnych wielkościach.



## Piece kaflowe do transportu

w bogatym i pięknym wyborze o sile ogrzew. od 50-250 cbm. w znanym pierwszorzędnym wykonaniu. 20552

Najnowsze modele 1927.

## Oskar Schöpfer

Bydgoszcz, Zduny 5.

### Najwyższa nagroda

Pierwszej Polskiej Wystawy Wodnej w Bydgoszczy

## ZŁOTY MEDAL

przyznany przez Izbę Przemysł. - Handl.

za najlepsze wyroby win krajowych otrzymana wytwórnia

## R. K. HUEBNER i S-ka, Fordon.

Jej wyroby do nabycia w pierwszorz. składach win i restauracjach.

18569

Dla mej córki lat 13 (20346)

### poszukuje zajęcia

w lepszym domu katolickim do gospodarstwa domowego i do dzieć (może również udzielać gry na fortepianie) pod warunkiem przyłączenia do rodziny, bez wynagrodzenia pieniężnego. **Kostuch Józef**, starszy kontroler taryfowy, **Dyrekcja Kolej. Gdańsk**, pokój 106.

W poniedziałek, o godz. 7-ej rano może się zgłosić na terenie fabrycznym:

**5 ludzi do kuźni**

**4 ludzi do szlifierni**

**12 ludzi do maszyn.**

„**Grakona**”, Bydgoska Fabryka Piłników i Narzędzi, Tow. Akc., Bydgoszcz, ul. Marcinkowskiego nr. 7-8. (20500)

### Książkowa

biegła bilansistka, korespondentka, pisząca na maszynie, władająca biegle językiem polskim i niemieckim **poszukuje zajęcia** w godzinach przed- lub popołudniowych. Oferty pod „A. W.” do Par, Bydgoszcz, Dworcowa 72. (20515)

Poważne Tow. Akc. poszukuje

### rutynowaną ksiązkową

obeznaną z żurnalem amerykańskim, władającą językiem polskim i niemieckim. (20494) Zgłoszenia uprasza się pod „Książkowa” do biura ogłoszeń „PAR” Bydgoszcz, Dworcowa 72.

## Inspektorów, akwizytorów

zastępców na Pomorze poszukuje (20417)

### Tow. Akc. Ubezpieczeń

## „Vita” w Warszawie

Zgłoszenia przyjmuje Jeneralna Reprezentacja na Pomorze

Bydgoszcz, Dworcowa 18 c. II ptr. - Tel. 19



### Pokój

duży umebl. natychmiast do wynajęcia. Śniadek nr. 42 a, II lewo. (20513)

### Stacja

dla ucni lub uczennic natychmiast do wynajęcia. Pomorska 39, II ptr. lewo. 20513

### ROZMAITE

#### Samodzielną

krawcowa poleca się w dom na płaszcze, kostjomy, konfekcję damską i dziecięcą bieliznę. Najchętniej na wieś. Zgł. do Dziennika Bydg. pod „Samodzielną” (20425)

#### Pożyczki

17.000 zł. poszukuję na przeciąg 3 do 6 mies. za dobrą gwarancją lub na I hipot. z 12 proc. i 1000 zł. zysku, Of. do Dzien. Bydg. pod „2000 dolarów” (20529)

#### Zagubiono

piątek 2 bm portmanetkę z sumą 150 zł w godz. nocy rannych od Zduny do pl. Teatralnego. Znalazcę proszę o łaskawe oddanie do adm. Dz. Bydg. za wynagrodzeniem. 20493

**Kto wypożyczy** 150-200 zł, temu dam pokój umeblowany ze śniadaniem. Oferty do filii Dziennika Bydgoskiego Dworcowa 2, pod „N. A. 14”. F-10875

**Wypożyczający** 6-10 tys. zł. firmie solidnej otrzyma wynagrodzenie zapewniające utrzymanie. Zgłosz. uprasza się pod „2379”. (20454)

**Sierota** szuka znajomości. Panowie do lat 45 raczą swoje oferty złożyć pod „K. P. 100 do Dz. Bydg. Wdowcy niewykłuczeni. 20426

**2-3000 złotych** na krótki czas poszukuje właściciel kamienicy w Bydgoszczy. Zgł. pod „A. B.” do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (F-10869)

**Do Chin** nie wracam. Rozpocznę lekcje muzyki (fortep.) 15-go września. Zgłosz. od 4-6, Miedziszewska (Grygarew), Śniadeckich nr. 62, II p., telefon 654. F-10740

# BLASKOLN MYDŁO BENZOŁOWE

## PIERZE I CZYŚCI WSZYSTKO!

SP. AKC. „BLASK“ POZNAŃ

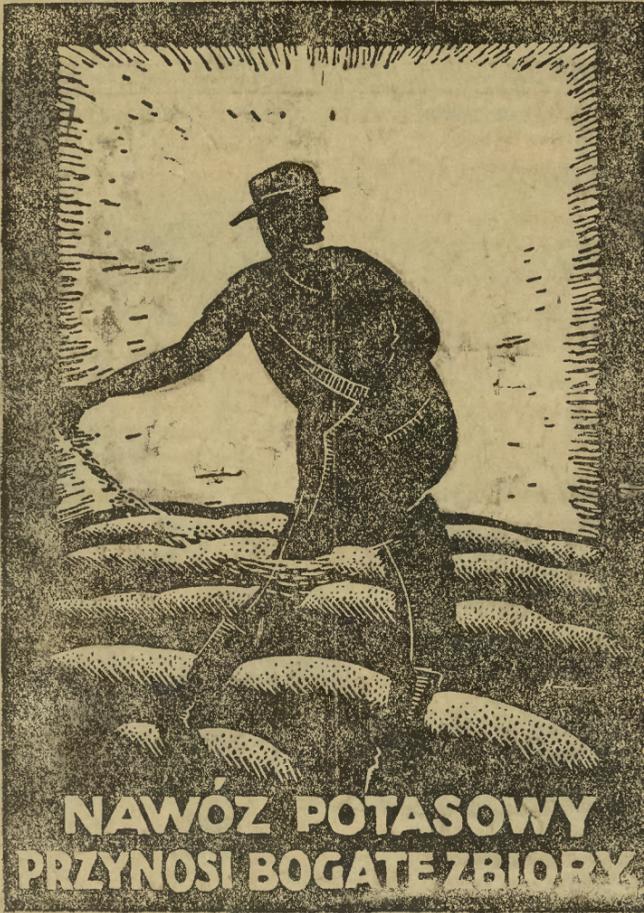
**Fabryka rowerów „TORNEDO“**  
 Bydgoszcz, Dworcowa 18d  
 Hurt. Detal.  
 5 lat gwarancji na wytrzymałość  
 — Dogodne warunki spłaty —  
 Artykuły do sportu - Trzewiki sport.  
 (15999)



### DOBRY SMAK PIECZYWA

Dobry smak pieczywa zależy nie tylko od umiejętności zrobienia go, ale od stosunku w jakim daje się mąkę, cukier, żółtko i t. p. Doświadczone gospodynie robią pieczywo na proszku do pieczywa 17766

„LUBA“  
 Lubońska Fabryka Drożdży  
 LUBOŃ - POZNAŃ



### NAWÓZ POTASOWY PRZYNOŚI BOGATE ZBIORY

**Stasfurckie Sole Potasowe** posiadają do 42% czystego potasu i mogą być zaraz dostarczone.

Bliższe bezpłatne informacje udziela: (19299)  
 Redakcja Landwirtschaftliches Zentralwochenblatt für Polen  
 Poznań, Zwierzyniecka 13 II. Telefon 66-12.

### Taniej niż wszędzie, przekonaj się!

Kapelusze damskie i dziecięce, słomkowe i jedwabne  
 Ubrania i sukienki do przyjęcia — Kostjmy i płaszcze  
 damskie tanio z własnej pracowni — Bielizna damska,  
 męska i dziecięca, tanio z własnej pracowni — Fartuchy,  
 czapki męskie i chłopięce, pończochy, skarpetki, bluzki  
 oraz wszelkie towary krótkie polecam najtaniej —  
 Kolejarzom udzielam kredytu. 11097

**Leon Dorożyński** (firma chrześcijańska) Bydgoszcz  
 ul. Długa 49, narożnik Jezuickiej.



### Fabryka pomp i budowa studzien

## Henryk Lund

Bydgoszcz  
 Telefon 249, ul. Sobieskiego 6  
 Rok założenia 1882

Specjalność:  
 Studnie wierzone do każdej głębokości. Wielki skład części zapasowych rur oraz pomp wszelk. rodzaju

Reparacja szybka, monterzy stale do dyspozycji  
 9166

Patenty **F. Winnicki**, inż. dypl.  
 rzecznik patentowy  
 wzory, znaki towarowe w Polsce i zagranicą.  
 Bydgoszcz, Konarskiego 2. 14974

„RADJO“  
 Biuro Radiotechniczne  
 inż. R. i T. Jankowscy  
 BYDGOSZCZ  
 Śniadeckich 2  
 Telefon 110%.  
 Najkorzystniejsze źródło zakupu!!!  
 Firma prowadzona jest przez fachowców!

## SAMOCCHODY

**CHEVROLET**, 11/28 KM., model 1926, limuzyna, 4-5 siedzeniowy  
**FIAT**, model 501, 6/21 KM., otwarty, 4 siedzeniowy, na normalnych pneumatykach  
**FIAT**, model 501, 6/21 KM., otwarty, 4 siedzeniowy, na pneumatykach balonowych  
**OPEL**, 9/25 KM., otwarty, 6 siedzeniowy  
**BENZ**, 14/40 KM., limuzyna, 6 osobowy  
**CITROEN**, 4/12 KM., Cabriolet, 2 osobowy.

Wymienione samochody w beznagannym stanie wyposażone są w elektryczne światło i startek. Po przystępnych cenach i na dogodnych warunkach poleca (20)

**K. S. AUTO**, właśc. **K. Śmigiel**  
 Bydgoszcz, ul. Gdańska 19. Tel. 1274.

Reprezentacja samochodów:  
 Fiat, Chenard & Walker, Minerva, Opel, Chrysler



**Młocarnie walcowe** System „Gruse“  
**Młocarnie cepowe** system „Gruse“  
**Młocarnie szerokobijące** oryginalne „Jaehne“, „Vistula“ i „Europa“  
**Młocarnie kolkowe** ręczno-maneżowe  
**Młocarnie motorowe** „Jaehne“ i „Wolf“  
**Automobile motorowe** aneże wszelkich wielkości na 1-8 koni  
**Praskarnie**  
**Walniki** w wielkim wyborze na składzie  
**W. Ramme**, Bydgoszcz  
 Trójcy 14b. Telef. 79

### Łóżka żelazne - Materace

po cenach bardzo tanich — poleca

**Handel żelaza B. STOBIECKI**  
 Bydgoszcz, Długa 22. Tel. 346.

Przyjmuje zamówienia na leżanki, fotele, kanapy i reperatury tychże w solidnym wykonaniu. 19714

## Otrzymałem wielki transport JABŁKA gruszkki i śliwki WELNY

krajowej i zagranicznej w wielkim wyborze, pończochowej, maszynowej, zefirowej, włóczkę w kłębkach we wszystkich kolorach na robótki. (18388)

Polecam po cenach konkurencyjnych Dla odprzedażających specjalny rabat i dogodne warunki Proszę się przekonać!!!

**ROMAN WISNIEWSKI**  
 zakup i zamiana wełny owczej  
 Bydgoszcz, Dworcowa 31a, tel. 18-10.

**Jablka gruszkki i śliwki**  
 kupuje bieżąco  
**Fabryka marmelady „KAMA“**  
 ul. Zduny nr. 13. (19975)

**Drzewca**  
 do szczytek wszelkiego rodzaju i każdej ilości poleca  
 Tow. Przem. Drzewnego „Hanamet“, Bydgoszcz  
 Wojewódzka 6. (F-8729)

Fabryka istn. od 1880 r.



## JÓZEF LEWIŃSKI, Włocławek

FABRYKA KAMIENI MŁYŃSKICH

poleca znakomitej dobroci

**KAMIENIE FRANCUSKIE NATURALNE**

złożone z oddzielnych sztuk oryginalnego francuskiego La Ferte kwarcu

**KAMIENIE SZTUCZNE:**

Kwarcowe z najlepszego francuskiego kwarcu, Kwarcowo-Szmerglow Szmerglowe i Piaskowe.

Nakładanie świeżej masy kwarcowej lub szmerglowej w maszynach do czyszczenia zboża, łuszczenia perłakach i śrutownikach.

**Kwarc i Szmergiel mielony** w różnych grubościach ziarna, **Magnezyt, Chlorek magn.**

## WŁAZNA i SZPRYCHY

(kawe) (dęb. i jesion.)  
**WŁAZNA gładka** do powozów i grubościach, pierwszorzędny i suchy towar, dostarcza w każdej ilości

**ENBRUNN**, Kepno. Tel. 36.

# Pończochy

wszelkiego rodzaju — olbrzymi wybór — pierwszorzędne gatunki

**ADAM ZEMSKI, Gdańska 21**

## Przetarg.

Niniejszem ogłasza się przetarg na budowę drewnianej szopy - składnicy. Blankiety ofert i rysunek są do nabycia w Dyr Kan. i Wodoc, ul. Jagiellońska 38, pokój 13, I piętro. Oferty należy złożyć w zamkniętych kopertach z odpowiednim napisem do czwartku 8 września br. godziny 12 w Rejestraturze wymienionego Urzędu, pokój 15. W wyznaczonym czasie nastąpi otwarcie ofert. Magistrat zastrzega sobie prawo wolnego wyboru pomiędzy oferentami.

(—) Ed. Tabelewicz, decernent. (20398)

## Bank Związku Spółek Zarobkowych

zawiadamia, że termin wymiany akcji markowych na złotome we wszystkich Oddziałach Banku przedłuża się do 1-go listopada 1927 r. Po tym terminie wymiana odbywać się będzie wyłącznie w Centrali Banku w Poznaniu, Plac Wolności 15.

20371

## Handel skór

G. Draugelattes, ul. Niedźwiedzia nr. 4. Specjalny interes dla siodłarzy i obuwników. Skóry meblowe w wielkim wyborze. Skóry pantoflarskie.



## J. JOB BYDGOSZCZ

ulica Dworcowa 48. Tel. 478  
założono 1905  
Największe przedsiębiorstwo tu na miejscu z zapędem elektrycznym

## MARMUR

na umywalki i t. p.

Nagrobki - Posadzki - Stopnie po cenach najniższych.

Specjalność:

„Terrazzo” marmur i mozaik

Nadszedł wagon marmuru włoskiego (Carrara).

17271

## Najnowsze Kapelusze damskie

na jesień i zimę.

Dla każdego gustu właściwy kapelusz

elegancki i korzystnie kupuje się tylko

w fabryce kapeluszy i hurtowni

## Leo Kamnitzer

Dworcowa 92

Sprzedaję detal. Sprzedaję hurtowo. Największy specjalny magazyn stroju z najbogatszym wyborem.



## Pierze, puch

kompletne posciele, wyprawy, kołdry, towary białe i bielizna.

Wszystko pod gwarancją nieprzepaśc...!ne.

Zakład czyszczenia pierza z elektrycznym zapędem.

Czyszczenie odbywa się w każdy wtorek i c. wartek

## Karol Kurtz nast.

Bydgoszcz, ul. Poznańska 32

Zał. 1829 486) Tel. 1210

Wszelkie towary stalowe oraz narzędzia rzemieślnicze poleca 18957

Fa. JUL. MÜLLER T. z o. p. Gdańska 6. Tel. 24.

## RADIO APARATY I CZĘŚCI

na korzystnych warunkach spłaty poleca

### „Elektrotechnika”

Sp. sąd. zap. (15157)

Właśc. inż. M. Brakarzewicz i R. Wrycz-Rekowski Bydgoszcz, Toruńska 181, telef. 14-50

Wykonujemy także instalacje elektryczne dla siły, światła, telefonów itp.

## Biuro i kabinę dentystyczną

z wszystkich karatach, jak również wszelkie przyrządy zakresu dentystyki wchodzące, stale na składzie. Maszyny dentystyczne na miejscu. (F-10440)

### Biuro dentystyczne „DENTOS”

ul. nr. 403 Bydgoszcz ul. Gdańska 164

## Angielski materiał ubraniowy „KARO”

za 3 metry 17 zł 85 gr.

Na listowne zamówienie wysyłamy 3 metry znanego materiału ubraniowego „KARO” na całe męskie ubranie we wszystkich kolorach za złotych 17 gr. 85.

Ten sam twar w gatunku B. za 3 metry 21.75 zł. Gat. C. 2. 0 zł. Gatunek D. 29.60 zł.

Zadanku nie potrzeba. Płaci się przy odbiorze. Za opakowanie i przesyłkę płaci kupujący. BEZ RYZYKA! BEZ RYZYKA!

Jedli twar się nie podoba, przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze. — D kładne zamówienia adres wad:

„POLSKA TKANINA”, Warszawa ul. Nalewki L. 23-25. (20344)

## Tępo słyszący

wy, róbujcie

### wzmacniacz Siemensowski

najnowszej konstrukcji! Aparat z 12 dwiema dającą się regulować siłą dźwięków, nie podpadający zupełnie w noszeniu, o wygodnym posługiwaniu się. **Bezpłatne demonstracje przez chwilowo tu bawiącego specjalistę naszych zakładów w dni powszednie od godziny 9-15, w soboty do godziny 13.**

Żądajcie naszych prospektów. 20359

Urządzenia dla gromadnego słuchania dla kościołów, zakładów dla głuchoniemych i związków.

### Siemens-Reiniger-Veifa G. m. b. H.

Bydgoszcz, ulica Dworcowa 61, telefon nr. 571.

## Na raty

### Piany

nieprzemakalne i płachty żniwne w każdej wielkości stale na składzie. (14426)

Hurtownia Tow. Włókn. R. Siebiecki, Bydgoszcz, Siary Rynek nr. 29.

zakup i sprzedaż złota, srebra oraz wszelkich artykułów w ten zakres wchodzących.

Janusz Kaszubowski zakład zegarm. - złotniczy w Gdańsku nr. 29.

## Pianina

w pierwszorzędnym wykonaniu poleca po cenach przystępnych na odpłatę do 12000 12 miesięcy.

B. Semmerfeld, Fabryka pianin Bydgoszcz, ul. Śniadeckich nr. 38 Tel. 833 i 818.

10 Jasi Grudziński, ul. Grobłowa 4, tel. 220 rok założ. 1905.

## Otworzyłem warsztat ślusarsko-mechaniczny

Wykonuję prace tokarskie, naprawę samochodów, motocykli, rowerów i wszelką pracę w zakres ślusarstwa wchodzącą. Wykonanie sumienne. Polecam się Szan. Publiczności jako długoletni pracownik firm zagranicznych i krajowych. (10753)

Zygmunt Włodarski, Kujawska 23

## Linuzina Essex

korzystnie na sprzedaż. (20347)

Zgłosz. do „DIVERA” Gdańsk, Langgasse 75 pod „642”

## ZŁOTY MEDAL

otrzymałem na Pierwszej Polsk. Wyst. Wodn. w Bydgoszczy

Najmłodniejsze z przedwojennych materiałów, budowane

### PIANINA

kupuje się najkorzystniej

w CENTRALI PIANIN ul. Pomorska 10, telefon 1738 naprzeciw Straż. pożar. (1971)

Sprzedaję również na raty

Do mojej nowo otworzonej w Długa 54 róg ul. Batorego poszukuje zaraz ewtl. później

## 2 ekspedientki

siły samodzielnej, do towarów krótkich i artykułów męskich. Oferty wyzerpujące lub os. zgłoszenia do

R. Popławski Skład białawot i towarów krótkich (20364) ydgoszcz, ul. Długa nr. 53, róg i. Bat. rezo.

## mlodego handlowca

do b. ura zakupów, również z branży żelaznej, władającego biegle językami polskim i niemieckim

Zgłoszenia pod „O. T.” do admn. młennika Bydgoskiego”. (20368)

## Sekretarz lub sekretarka

piszący biegle na maszynie potrzebni od 15 do 1 X 27. do kancelarii adwokackiej i notarskiej w prowincji. Zgłoszenia wraz z odpisami świadectwa podaniem referencji uprasza się skierować do niniejszego pisma pod „S. G. 264”

Poszukuję od 15 września 1927 r. lub później

## 2 uczeni

z średnim wykształceniem ewtl. szkoleniem

Dom Towarowy, B. Kosecki, Osie, Po

## Modniarka

przyjmuje na sezon zamówienia na kapelusze najnowszej mody, jako też do przerobki. Ceny umiarkowanie niskie.

Ul. Zduny 20 a, II p.p. (20405)

Zaraz lub od 1. października poszukuje

książkowe zupełnie nowy i efektowny służy się służy pierwowzoru charakt. Reflekt. branży przysw. nie warunk. w niem. zecheć na kładny zyciorys świadczeń pod: poczt. 23.

**POLECENIA**

**Tani Bazar.**  
Stary Rynek 14, obok apteki poleca duży wybór galanterji skórzanej torebki, teki, walizki, oddział perfumerji, mydła toaletowe, grzebienie, szczotki, lusterka, biżuterja sztuczna itp. (20465)

**Tani Bazar**  
Stary Rynek 14, obok apteki poleca swój skład papieru, wielki wybór pocztówek, przybory szkolne, duży wybór książek do nabożeństwa, pamiątek, krzyży, medalików, rożancey, lancuszków, obrazków figur itd. (20466)

**SPRZEDAŻE**

**Majątek**  
50 mórg ziemi ogrodowej w Bydgoszczy, jedna czwarta obsiana warzywem, budynki masywne, dom 4 pokoje z kuchnią, inwentarz żywy i martwy nadkompletny, prywatny, nadający się na ogrodnictwo 28 tys. zł. (20436)

**Las**  
1.150 festmetrów dębiny, 4.500 festmetrów sosniny, drugiej miejscowości 5.000 festmetrów dębiny, 5.000 festmetr. sosniny, trzeci obiekt 5.000 festmetrów sosniny przy kolei. Cena za pierwszy 11 tys. dol. drugi 26 tys. dol. trzeci 10 tys. dol. Wielki wybór majątków ziemskich, domów, młynów, oberż, składów poleca do kupna przyjmuje świeże zlecenia. Biuro Merkur, Szkołarski, ul. Dworcowa 53.

**Gospodarstwo**  
98 mórg pszenno-buraczanej ziemi, zabudowania mas., żywy i martwy inwentarz, cena 47 tys. zł. 47 mórg przy Bydgoszczy, żywy i martwy inwentarz, cena 18 tys. 16 mórg przy Bydgoszczy, cena 9000 poleca Kurnatowski, Ogrodowa 2 (F-10848)

**Dom**  
handlowy, 4 sklepy dochód 1500 zł. miesięcznie. Cena 120.000 zł. Gospodarstwa od 10—2000 mórg, tartaki, młyny, wile, poleca najtaniej „Biuro Pośrednicze“ Sochacki, Batorego 5, I. p. (20510)

**Sprzedam**  
skład kapeluszy, w centrum miasta powiatowego. Zgl. pod: Agencja „Dziennika Bydgoskiego“ w Gnieźnie ulica Chrobrego, (kiosk) (20503)

**Willa**  
6 pokoi, ogród, 80 drzew, w Bydgoszczy, 20 tys. zł., wpłaty 15 tys. zł., 2 domy I piętr. ze składem i ogrodem, bez długu, cena 15 tys. zł., „Prawo“, Dworcowa 82. (F-10876)

**5.000 zł.**  
przynoszący rocznego czystego dochodu i w dobrym punkcie położony dom w Tczewie sprzedaje się za 60.000 zł. gotówką. Pośrednicy wykluczeni. Zgl. piśmienne Toruń, Bydgoska 8, I p. lewa strona, dla J. D. Osobiście lub telefonicznie (nr. 538) codziennie od 4 do 5 pp. (20413)

**Rower**  
męski na sprzedaż. Kujawska 11, Kapsia. (20384)

**Najtaniej**  
zakupuje się meble, lustro, zegary, maszyny do szycia, kasy „National“, dywany, odzież, obuwie w Domu Komisowym Pomorska 6. (F-10859)

**Okazyjnie**  
na sprzedaż 2 salony damskie, szafy machon., biurka cylindrowe. Dom Komisowy, Pomorska 5. (F-10858)

**Kostjum**  
czarny, mało noszony, płaszcz damski zimowy i łóżko z materacem korzystnie na sprzedaż. Ul. Herm, Frankiego 8, II p. (20429)

**Mr. Sikorski** BYDGOSZCZ DWORCOWA 31

**MATERJAŁY MĘSKIE**

**MATERJAŁY DAMSKIE**

**JEDWABIE**

**TOWARY BIELIŻNIANE**

**Duży obrót Mały zysk**

**ZAWSZE SKORA I NA WSKROŚ RZETELNA OBSŁUGA!**

Oto kilka przykładów:

Płócienko białe, 70 cm., bez krochm., mtr. 1.40, 1.20, 1.00	Na suknie domowe, 80 cm. . . . .	3.50, 2.50, 2.10
„ „ 80 cm. . . . .	Kraty na bluzki, 80 cm. . . . .	3.75, 3.40, 2.75
Madapolam, 80 cm. . . . .	Popelina, 85 cm. . . . .	5.40, 4.30, 3.80
Szyfon, 80 cm., nadzw. dobry . . . .	Gabardyna, 120 cm. . . . .	16.00, 15.00, 13.50
Pościelowe białe, 130 cm. . . . .	Zamsz, 140 cm. . . . .	25.00, 20.00, 18.00
„ „ 140 cm., prima . 4.00, 3.80, 3.20, 2.35	Crêpe de chine . . . . .	17.00, 14.00, 13.00
Ręcznik kuchenny . . . . .	Ubraniowe wełniane, 135 cm. . . . .	5.00, 4.00, 3.60
„ biały . . . . .	„ 140 cm. . . . .	12.00, 9.00, 7.00
Inlet dobry, 80 cm. . . . .	„ bielskie, 140 cm., cz. wełna	12.50, 11.00, 10.00
„ różowy i czerwony, 130 cm. . . .	Okazyjnie „ 140 „ „	27.00, 22.00, 19.50
„ czerwony, 140 cm. . . . .	Eskimo na palta . . . . .	20.00, 18.00, 15.00
Fartuchowe, 115-120 cm. . . . .	Ulstrówce, czysta wełna, 140 cm. . . .	13.00, 11.00, 10.00

(20415)

**Meble**  
kompletne jadalnie, sypialnie, także meble pojedyncze najtaniej, najdogodniej sprzedaje Zieliński, Śniadeckich 43. F-10879

**Drogerja**  
dobry punkt, z mieszkaniem, urządzeniem i towarami, 8 tys. zł. na sprzedaż, „Prawo“, Dworcowa nr. 82. (F-10877)

**Powózka**  
spacerowa nowa na sprzedaż Zgłosz. Gdańska 74, part. prawo. 20455

**2.000 ctr.**  
śliwek węgierskich na sprzedaż. Michniewski, Bydgoszcz, Ossolińskich 10. (20451)

**Maszynę**  
krawiecką sprzedam tanio. Ul. Różana 12, parter lewo. (20509)

**Śliwek**  
węgierskich ca. 600 centnarów, I kl., na sprzedaż, (transport drogą wodną). Zgl. Ślupczewski Stanisław, wieś Sasieczno, gmina Czernikowo, pow. Lipnowski. (20412)

**Urządzenie**  
dla sklepu kolonialnego dobrze utrzymane, tanio na sprzedaż. Ul. Kujawska 81. (20497)

**Ples**  
młody wilczek, prawdziwa rasa na sprzedaż. Ul. Strzelecka 12. (20428)

**I. Kuchnia**  
korzystnie na sprzedaż. Dworcowa 76. (20499)

**KUPNA**

**Pasy**  
transmisyjne kupi Tadeusz Kryger, ul. Szczecińska 1, tel. 1131. (20452)

**Interesów**  
w cenie od 2 do 25 tys. zł. dla poważnych reflektów poszukuje „Prawo“, Dworcowa nr. 82. F-10878

**Wóz**  
na resorach, dobrze utrzymany, nośność 80 ctr. kupię zaraz. J. Job, Dworcowa 48. (20501)

**Willę**  
z ogrodem, w dobrym stanie, blisko tramwaju, kupię. Zgłosz. z podaniem ceny pod „L. N.“ do Dzien. Bydg. (20459)

**NAUKA**

**Poszukuje**  
nauczyciela języka polskiego, który udzielałby lekcji wieczorami w moim mieszkaniu. Zgłosz. pod „F. P. 1893“ do Dz. Bydg. (20389)

**Kurs**  
kroju i szycia. Na nowy kurs przyjmuję zgłoszenia. Nauka rzetelna. Eichler, dyplom mistrzyni, Królowej Jadwigi nr. 19, III p. (20450)

**POSADY WOLNE**

**Podróżujący**  
dobrze zaprowadzony na wioskach i w miastach do sprzedaży galanterji, dewocjonalji, papieru etc. zaraz potrzebny. Sprzedaż z samochodu, który jest z soferem do dyspozycji Posada stała i dobra. Kaucja (gwarancja) pożądana. Spiesznie zgłosz. do filij Dz. Byd. pod „D. R.“ (10857)

**Ajentów**  
poszukujemy na Pomorz. Wynagrodzenie 250 zł miesięcznie. Oferty piśmienne do „PAR“ Bydg. Dworcowa 72 pod „Ajent“. 20421

**Teatr Popularny**  
poszukuje na sezon zimowy 1927/28 statystów i statystek z ładnymi głosami, umiejących tańczyć i z odp. warun. zewnętrzniemi. Zgłaszać się ośobiście do kancelarji teatru w godz. 10—14. (20438)

**Ekspedjent**  
który umie nowoczesnie dekorować i pisać plakaty, potrzebny do magazynu konfekcji. Zgłoszenia pod „London“ do Dzien. Bydg. Referencję podać. (20507)

**Uczeń**  
lub wolontariusz potrzebny do magazynu konfekcji. Zgłosz. pod „London“ z dołączeniem świadectw do Dz. Bydgoskiego. (20508)

**Urządnik**  
gospodarczy samotny, znajduje zajęcie jako gospodarz w stomorgowem gospodarstwie. Posiadający parę tysięcy złotych, może objąć w poręczający zarząd. Oferty z podaniem żadanego wynagrodzenia ewtl. pożądanego gotówki nadsyłać do biura ogłoszeń „Par“ Bydgoszcz, Dworcowa 72 pod „Gospodarz“. (20423)

**Poszukuje**  
2 pomocników fryzjerskich zaraz lub 10. 9. 27 na stałą posadę. Jezierski, Chojnice, ul. Człuchowska 14. (20485)

**Dziewczyna**  
młodsza, do wszelkich prac domowych, pilna, uczciwa i bystra, najchętniej zamieszcowa (wieśniaczka) mająca chęć wyuczyć się gospodarstwa domowego, potrzebna dla małżeństwa bezdzietnego. Zgl. „Par“ Bydgoszcz, ul. Dworcowa 72. (26420)

**Pianistka**  
dobra siła, młodsza, na kilka godzin wieczornych potrzebna do kawiarni. Posada stała. Zgłosz. do „Probus“, Stary Rynek nr. 16-17. (20470)

**Szwaczki**  
na umundowanie poszukuje Pom. Fabryka Bielizny, Zduny 17. (20482)

**Kobieta**  
do posługi codziennie potrzebna zaraz. Adres wsk. filja Dzien. Bydg. (10870)

**POSADY POSZUKUJĄ**

**Krawiec**  
gdzie by otrzymał stałą pracę, może dostarczyć swój warsztat. Oferty do filij Dz. Bydg., Dworcowa nr. 2, pod „Samotny“. F-10813

**Szofer**  
kawaler poszukuje posady Of. pod „Mechanik“ do filij Dzien. Bydg. (10867)

**Młoda**  
inteligentna paniątka poszukuje posady jako uczennica u lekarza dentytysty względnie w laboratorium technicznym. Zgl. upraszam do filij Dzien. Bydg. pod „Młoda“ (F-10802)

**Magazynier**  
do szkła, z 4 letnią praktyką i jako pakarz w porcelanie i szkła, poszukuje posady Zgl. do filij Dzien. Bydg. pod „Magazynier.“ (F-10807)

**Osoba**  
młoda niezależna miłej powierzchowności o wyższej kulturze poszukuje zarządu domem u samotnego pana. Oferty pod „M. N.“ do „Par“ Bydgoszcz, Dworcowa nr. 72. 26422

**Biuralistka**  
młoda, z ukończoną Miejską Szkołą Handl. poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty pod „W. K. 310“ do Dz. Bydg. 20310

**DZIERŻAWY**

**Teatr Popularny**  
na sezon zimowy 1927/28 wydzierżawi szatnię. Zgl. do kancelarji teatru w godzinach rannych od 11—14, Św. Trójcy 8/9, telefon 280. (20497)

**Rzeźnictwo**  
skład z kompletnem urządzeniem i warsztatem, przyległym mieszkaniem i stajnią wydzierżawie. Zgl. Kieliszek Bydgoszcz, Plac Piastowski 12. (19921)

**Wydzierżawie**  
dobrze prosperująca piekarnię z dużym oknem wystawowym, 2 pokojami i kuchnią, z całym urządzeniem. Do objęcia potrzeba ca. 5000 zł. Oferty do filij Dz. Bydg. pod „Zaraz“. (20408)

**MIESZKANIA**

**Zamiana!**  
2 pokoje, balkon, kuchnię zamienię za zgodą gospodarza na 1 duży pokój z kuchnią. Prócz tego wydzierżawie 1 pokój łącznie z kuchnią. Bahry, ul. Scieżka 9, I p. (20441)

**Zamiana**  
Grudziądz na Bydgoszcz 5 pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami, zamienię na 3—4 pokojowe w Bydgoszczy zaraz lub od 1. X. br. Zgłoszenia pod „S. K. 4“ do filij Dz. Bydgoskiego, Dworcowa 2. (20496)

**Poszukuje**  
3 pokojowego mieszkania (starsze bezdzietne małżeństwo) wprost od gospodarza, wyłączając pośredników. Płaci czynsz wedle umowy, Łaska we oferty uprasza się pod „K. 16“ do filij Dziennika Bydg. Grudziądz. (20495)

**POKOJE**

**Tani**  
umebl. pokój do wynajęcia. Anke, Gdańska 95. F-10872

**Pokój**  
dla bezdzietnych od gospodarza. Grunwaldzka 139 (20453)

**Pokój**  
umebl. front. do wynajęcia dla 2 panów. Dworcowa nr. 51. II p. l. (20458)

**Pokój**  
umeblowany do wynajęcia. Hetmańska 13, II piętro prawo. F-10861

**Pokój**  
z osobnym wejściem do wynajęcia. Uroczna 2, II piętro prawo. (20457)

**Pokój**  
umeblowany do wynajęcia. Wesola 12, parter. Szretery. (20443)

**Pokój**  
umeblowany z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia. Batorego 5. I. ptr. (20504)

**Pokój**  
umeblowany, słoneczny od-dam Lipowa 3, Sokołowska. (20477)

**ROZMAITE**

**Rzuconą**  
obelgę na pana Matuszewskiego w Pniewitew w dniu 30 lipca br. odwołuję jako nie prawdziwą. Jan Oplaciński. (20410)

**Panna**  
lat 30, bez majątku szuka znajomości z panem, celem ożenku. Panowie z dobrej rodziny raczą złożyć oferty z dołączeniem fotografii, którą się zaraz zwraca, pod „Lat 30“ do Dz. Bydg. (20444)

**Wspólnika**  
z udziałem pracy do wyrobu towaru i sprzedaży samochodowej na prowincję poszukuje. Of. do Dzien. Bydgoskiego pod „E. Z.“ (20471)

### Obrońca prywatny

złatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej

**J. Wojciechowski**  
Bydgoszcz, Dworcowa 33, I ptr (24944)

### POLECENIA

**Fotografia**  
legitymacyjna 70 gr., 6 poeztówk 3 zł., portret 2 zł. Płine fotografie na poczekaniu poleca „Wioła” Sienkiewicza 44. (F-10649)

**Wanny**  
cebrzy, beczki do kapusty poleca po cenach najtańszych. Fabryka beczek. Pomrenke, Dworcowa 14, Tel. 913. Warsztat reparacyjny. 19317

**Przyjmuję**  
do garbowania skóry cielęce, baranie, lisie, bydlęce na surowiec i wszelkie inne. Mam również większą ilość skór baraniach na kozuchy. Sikorzyski, parowa garbarnia Pakość. (19534)

### Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: komplet jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedynczo meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotole, biurka, lustra, sypialka mahoni i inne przedmioty. Piechowiak, Długa nr. 8, tel. 1651. (18573)

**Rodzicom i uczniom!**  
Książki szkolne najkorzystniej wymienić, sprzedawać i kupować w Książnicy Samokształcenia — Kordeckiego 1a, I piętro. Książki używane i nowe do wszystkich szkół. Dojazd tramwajami. Zamiejscowym pocztą. — Adres zachować. (19566)

**Nadal**  
przyjmuję zamówienia na ubrania męskie i damskie po cenach przystępnych. Idzikowska, Gdańska 130, I piętro. (19634)

**Torebki szczęścia**  
(Wunderstücke) poleca „Union”, Poznań W. Garbary 13. Zastępców poszukujemy. (19865)

**Józef Metelski**  
Długa 50, poleca po cenach przystępnych, półczechy, rekawiczki, skarpetki, krawaty, fartuchy oraz galanterję. (20395)

### MEBLE!

Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze, od najwykwintniejszych do pojedynczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (18635)

**Polecam**  
wroby bednarskie wszelkiego rodzaju w jatkach nr. 15 przy Starym Rynku. Franciszek Heise, mistrz bednarski. (16444)

**Portepjany**  
pianina stroje, naprawiam i odnawiam po niskich cenach. Stawiam także orkiestry na zabawy domowe i towarzyskie. Paweł Wicherek, stroliciel fortepjanów ul. Grodzka nr. 16, róg ul. Mostowej tel. 273. (18414)

### MEBLE

w każdej cenie wprost z własnego warsztatu w solidnym wykonaniu na dogodnych warunkach jak: sypialni, kuchni, jadalni, pokoju męskiego, modeli pojedynczych i wyściełanych poleca

**H. Schmidtke**  
ul. Szpitalna nr. 6. Zalog. 1871  
Zamówienia według podania i rysunków wykonuje się jak najprędzej.

**Udziały**  
pomocy prawnej, wykonuje zlecenia i zastępstwa prywatne, kontrakty, umowy, sprzeczki, odwołania, skargi, wnioski do wszelkich władz cywilnych, wojskowych. — (w celu uzyskania: koncesji, ulg celnych, paszportowych, odszkodowań, zaopatrzenia emerytalnego (wojsk.) odroczeń służby wojskowej itd.) Przyjmuje przepisywanie na maszynie. Podania do Ministerstw złatwia przez biuro w Warszawie. — Zapłata według umowy. Zgłoszenia osobiste lub pisemne Biuro Złeczeń „Leliwa” Toruń, Szczytna 4. II. 20185

### Walizki

**Torebki damskie ostatnia nowość**, nesesery, manicury, teki do akt, teki szkolne, portfele, portmonezki, plecak, parasole, laski, zawsze w wielkim wyborze po niskich cenach poleca (dla odsprzedających wysoki rabat) specjalny magazyn wyrobów skórzanogalanteryjnych (11627)

**Zygmunt Musiał**, Bydgoszcz, Długa 52. Tel. 1133.

**Rower**  
lepszych fabrykatów! — „Wanderer”, „Brennabor” i innych marek poleca po niskich cenach Ernst Jahr, Dworcowa 18b. (6373)

**Broń**  
myśliwską i sportową oraz doborowe naboje kupuje się najkorzystniej w firmie „Hubertus” Bydgoszcz, ul. Grodzka 16 (róg Mostowej) Tel. 632. Warsztat naprawy broni. (19896)

**Sam siebie szkodzi**  
kto do mnie nie chodzi. Mój zakład gwarantuje higieniczną i pierwszorzędną obsługę, golenie 6,30, strzyżenie 0,90, ondulacja 1,50, masaż 1,00, manicure 1,50. Salon de Coiffure Plac Teatralny 3, naprzeciw Klarysek. (13782)

**Uwaga!**  
**Pfiszowanie i karbowanie**  
Ważne dla P. P. krawców i Nareszcie możemy podać do ogólnej wiadomości, iż plisujemy i karbowujemy w najelegantszych, najnowocześniejszych i najtrwałszych wzorach, podług ostatnich mód paryskich, po cenach przystępnych. Przyjmuje filja warszawska przy ul. Trzeciego Maja 19, w drugim podwórzu, obsługa szybka. (F-10693)

**Polecam**  
się do reparowania, przebarbiania oraz sycenia nowej garderoby w domu i poza domem. Oferty upr. pod „Krawcowa 320” do Dziennika Bydgoskiego. (20341)

**Ole jadalny**  
świeży rzepakowy, najlepszej dobroci po cenach konkurencyjnych poleca Olejarnia w Toruniu, Grudziądzka 13/15. Tel. 170. (20345)

### SPRZEDAŻE

**Majątki**  
ziemskie, gospodarstwa i młyny poleca „Polonia” Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. Nowe zlecenia požądane. (17443)

**500 morg. majątek**  
pszennej ziemi, z kompl. inwentarzem i zbiorami, przytem młyn wodny, przemiał 120 ctr., dom 18 pok., kanalizacja, światło elektr., dobra komunikacja 280 tys. zł, wpłaty 100 tys. zł. Jak również wiele innych majątków, młynów, gościnieców, kamienio, wól poleca biuro Pogoń, ul. Dworcowa 36, tel. 18-15.

**Gospodarstwo**  
29 morg. ziemia Ia, żywy inwentarz kompletny, budynek w dobrym stanie, z całym zbiorem na sprzedaż. Cena podług umowy. Kościński, Bruki I, pocz. Unisław, pow. Chełmno. 2361

**Resztówka**  
163 morg. ziemi pszenno-buraczanej, zabudowania masywne, żywy i martwy inwentarz kompletny. Cena 85.000 zł, wpłata 60.000 zł. 125 morg. dobrej żyznej ziemi, bez długów, zabudowania masywne, żywy i martwy inwentarz kompletny. Cena 48.000 zł, wpłata 35.000 zł. 61 morg. ziemi pszenno-buraczanej, bez długów, zabudowania masywne, żywy i martwy inwentarz kompletny. Cena 35.000 zł. 48 morg. ziemi pszenno-buraczanej, zabudowania masywne, żywy i martwy inwentarz kompletny, bez długów. Cena 30.000 zł, wpłata 25.000 zł. Kuźnia z narzędziami kowalskimi do tego 5 morg. ziemi zabudowania masywne, bez długów. Cena 7.000 zł, wpłata 4000 zł. Oprócz wyżej wymienionych mam dużo innych majątków miejskich i wiejskich na dogodnych warunkach na sprzedaż. A. Pawski, Grudziądz ul. Ogrodowa nr. 2, I piętro. (20350)

**Korzystna sprzedaż!**  
Dom z 3 sklepami w tem rzeźnictwo z całym urządzeniem i sklep kolonialny przy sprzedaży wolne z mieszkaniami 3 pokojowym, światłem elektrycznym i ogrodem w dużej wsi kościelnej liczącej 2000 mieszkańców z powodu choroby za 25000 zł na sprzedaż. Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 2, tel. 699. (19332)

**Młyn wodny**  
turbiny na dużej wodzie, przy tem 100 morg. ziemi pszennej, budynek bardzo dobre, czyste, bez długu 80.000 zł, wpłaty do umowy. Młyn wodny turbiny na dużej wodzie, przy tem 2 tartaki w ładnym położeniu, światła elektryczne, przy tem 80 morg. ziemi, w tem 40 morg. w lasach, wpłaty 150.000 zł, poleca biuro Pogoń, Dworcowa 36, tel. 18-15.

**Dom**  
w Bydgoszczy, Sienkiewicza 8, sprzedany na zł 75.000, roczny dochód przedwójenny 5100 marek, zażaz za gotówkę tanio na sprzedaż. Zgłosz. do właśc. dóbr E. Scholtz, Dalabuzki p. Kunowo n./Obrą. (10728)

**Gościniec**  
w dużej wsi, z całym urządzeniem, do tego 50 morg. dobrej ziemi, z pełnym żywym i martwym inwentarzem. Cena 35.000 wpłaty 20.000 zł. I wielo in nych poleca i przyjmuje Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 2, tel. 699. (19933)

**Dom**  
w mieście Lubawie na Pomorzu jest na sprzedaż, w którym prowadzi się rzeźnictwo i krótkie towary, cena podług umowy, wpłaty będzie potrzebne 30.000 zł. Zgł. przyjmuje J. Szule, Lubawa, Rynek 8, skład kolonialny. (20115)

**Natychmiast**  
na sprzedaż skład kolonialny, hurtownia piwa, fabryka wód mineralnych, z wolnym mieszkaniem, 3 pokoje i kuchnia w powiatowym mieście. Zgłosz. przyjmuje K. Wegner, Bydgoszcz, Garbary 13, w podwórzu. (19735)

**Restauracja**  
z gospodą, dobrze prosperującą z 2 morgami ogrodu i 5 morgami łaki torfowej, masywne budynki i zabudowania z powodu śmierci tanio na sprzedaż. Reinhold Modelmog, Sepólno (Pomorze). (19962)

**Radjostacja**  
odbiorcza 4-lampowa z wszelkimi przyborami i głośnikiem po nader korzystnej cenie zł 750 na sprzedaż. Upr. się zgłosz oferty pod „Okazja” do Dz. Bydg. (20077)

**Okratowanie**  
żelazne do okien sprzedam okazjnie. Plac Wolności nr. 1, u portjera. (20132)

**Tania**  
sprzedaż mebli jak: jadalni, sypialki, pokoje męskie i kuchnie. P. Gronau, ulica Lipowa 2. (20037)

**Sprzedam**  
wózek sportowy dobrze utrzymany. Bochańska, ul. Nakielska 10a. 20375

**Okazja!**  
Sprzedam tanio 400 tuz. obcasów gumowych fasonowych (flekowych) i 800 tuz. obcasów gumowych okrągłych oraz formy stalowe do wyrobu takich wózków w ilości około 300 sztuk. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Obcasy”. (20360)

**Wytłoki**  
owocowe jako pasze dla bydła bardzo tanio odda w większej ilości bieżąco Kama, Zduny 13, tel. 1410. (20137)

**Brama**  
żelazna 3 1/2 mtr. szeroka, 3,15 wysoka, trwało zbudowana, prawie nowa, tanio na sprzedaż. Kama, Zduny 13, tel. 1410. (20136)

**Maszyny**  
do krajania szyneli i maszyn do pükania ziemniaków, nieużywane tanio do oddania. Kama, Zduny 13, tel. 1410. (20138)

**Rower**  
męski, z wolnym biegiem sprzedam. Orła 12, w podwórzu. (20337)

**Tanio**  
na sprzedaż maszyny młynarskie, 2 walece, przesiewacz, 2 przesiewacze (Versichter), 2 łuszcarki, 1 biegecewkowy, różne walece i tarce. Paul Draheim, Młyn Otorowo p. Solec Kujawski pow. Bydgoszcz. 20124

**Nowy**  
ręczny wózek na sprzedaż, Jagiellońska nr. 37, parter 1. (20387)

**Dębowa**  
sypialka jak nowa, sypialki, angielskie łóżka orzechowe z materacami i bez szafy, szafonierki, stoły, także dębowe, orzechowe i sosnowe, leżanki kanapy, lustra biurka, kuchnie kompletne, bufety ubrania itp. Homma, Chrobrego 12. (F-10763)

**Duże**  
długie beczki do wody na wóz tanio sprzedają z powodu braku umieszczenia. Kama, Zduny nr. 13, tel. 1410. (20134)

**Gła biura**  
banku i t. p. oszklone ogrodzenie kasowe okazyjnie na sprzedaż, prawie nowe. Plac Wolności 1, u portjera. (20131)

**Motocykl**  
1 1/2 P. S. werk „Alba” jak nowy korzystniejsza sprzedaż. Kujawska 111, I piętro. (20190)

**Para koni**  
wyjazdowych, kasztany, oraz para koni 3-letnich na sprzedaż. Bydgoszcz, Dworcowa 95a, w podw. (20189)

**Młody**  
wilk (suczka) cośkolwiek tresowany na sprzedaż. Adr. wskaże Dz. Bydg. 20376

### KUPNA

**Szukam**  
dla poważnych kupców foliworków, gospodarstw, młynów i innych obiektów. Sokołowski, Plac Wolności nr. 2. (F-10629)

**Dom**  
mieszkalny z możliwie dużym placem w najlepszym położeniu w Bydgoszczy celem kupna poszukiwany. Lask. oferty z szczegółowym opisaniem obiektu podać do Dzien. Bydg. pod „Dom 75” 20076

**Kupię**  
dom murywany w małym mieście, centrum, na Pomorzu ze składem obuwia do 15.000 zł wpłaty 10000. Oferty pod „Nr. 30” do Dzien. Bydg. 19978

**Planino**  
lub fortepjan kupię. Majewski, Pomorska nr. 65. F-10785

**Złoto**  
i srebro kupują Br. Kochańscy i Künzl, Gdańska 139. (1982)

**Kupię**  
używany wóz meblowy. Oferty nadsyłać: Warszawa, ul. Łucka 10. Bronisław Seidel. (21377)

### NAUKA

**Lektia**  
gry na fortepianie rozpoczął. Niezamożnym niski. Prof. Jęzierska, Sienkiewicza 18. (20369)

**Muzyka!**  
Lekcje gry fortepjanowej udziela nauczycielka z wykształceniem konserwatorium i kilkuletnią praktyką, również poza domem. Wiad. Zamoyńskiego nr. 20, III ptr., od 3-5. (20365)

**Francuskiego**  
i polskiego dorosłym i młodzieży udziela nauczycielka. Oferty pod „Tanio” do Dz. Bydg. 19866

**Była nauczycielka**  
konserwatorium lwowskiego udziela lekcji fortepjanu. Cena przystępna, fortepjan do ówczesnej. Ul. Śniadeckich 42a, I ptr. prawo. (F-10765)

**Na mandolinie**  
udziela lekcji. Zgłosz. od 14-19 ul. Jackowskiej 2, parter prawo. (20136)

**Nauczycielka**  
przed. szkolne, specj. franc. teor. i prakt., muzyka. Oferty pod „J. G. 19” do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (F-10671)

**Kursy**  
języka angielskiego przy Liceum Handlowym rozpoczynają się od 5 września. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat przy ul. Królowej Jadwigi 17. (20317)

### POSADY WOLNE

**Ciesz strzyżać posadę**  
musisz ukonczyć kursa fachowe korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia nr. 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukonczeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. (20175)

**Zastępcy**  
na Grudziądz, Inowrocław na artykuły kosmetyczne mogą złożyć ofertę do filii Dzien. Bydg. pod „Kosmetyka” 10777

**Podróżujący**  
na artykuły drogerijno-kosmetyczne poszukiwany może zgłosić się taki, który stale odwiedza Pomorz i Poznańskie z artykułami innej branży. Of. do filii Dz. Bydg. pod „Energiczny” 10776

**Książkowy**  
młodszy, obeznany dobrze w ksiązkowości amerykańskiej, może się natychmiast zgłosić. Oferty z dołączeniem świadectwa do Dzien. Bydg. pod „Książkowy 726” (19726)

**Dziecinęgo**  
pomocnika fryzjerskiego i ucznia poszukuje zaraz St. Jabłońska, Niedźwiezia nr. 4, zakład fryzjerski. (20160)

**Uczennice**  
początkujące do krawiectwa damskiej potrzebne. Wieczorek, Gdańska 49, p. (20363)

**Bezdzietne**  
małżeństwo poszukuje natychmiast dobrą pracownicę dziewczynę do prac gospodarskich na wioskę, może też być samotną kobieta lub sierota. Posada stała. Zgłosz. się u p. Anny Wład. właśc. gosp. w Zelgniewie, pow. Chodzież. (20114)

**Uczeń**  
piekarski, syn uczciwych rodziców potrzebny. Jan Brzoźnikowski, Toruń Podgórna 6a. (20182)

**Chłopiec**  
mający chęć wyczyć się krawiectwa, może się zgłosić. J. Cialiński, mistrz krawiecki, Poznańska 28. 20374

**Ucznia**  
komińskiego poszukuje zaraz. Osmański, Chętnia ulica Paderewskiego nr. 20. (20829)

### POSADY POSZUKUJA

**Nauczycielka**  
wykwalifikowana, z wykształceniem gimnazjalnym, dobrą muzyką i francuskim, przyjmie posadę do dzieci na 2-3 godziny dziennie. Oferty pod „Młoda 350” do Dz. Bydg. (20366)

**Kucharz**  
znający dobrze kuchnię warszawską, również i cukiernictwo poszukuje posady w kasynie lub restauracji za niskim wynagrodzeniem. Oferty do filii Dzien. Bydg. Toruń, pod „Kucharz”. (20245)

**Biuralistka**  
pisząca biegle na maszynie, znająca stenografię i korespondencję handlową oraz mająca pojęcie o buchalterji, język polski, angielski i niemiecki, poszukuje posady natychmiast lub od 1. października br. Zgłosz. pod nr. „1065” do Dz. Bydg. (20109)

**Ogrodnik**  
kawaler, lat 25, z 7-letnią praktyką, dzielny w wszelkich gałęziach swego zawodu, poszukuje posady od 1. 10. 27 r. Oferty upr. się do filii Dzien. Bydg. pod „Fachowiec”. (10692)

**Absolwentka**  
Miejskiej Szkoły Handlowej z dobrą świadomością, poszukuje zaraz lub później posady początkującej biuralistki. Lask. zgłoszenia pod „K. B.” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-10761)

### DZIERZAWY

**Cegielnię**  
małą poszukuje celem dzierżawy lub kupna. Of. pod „Nr. 54” do Dz. Bydg. (19979)

### MIESZKANIA

**10 mieszkań**  
od 3-6 pokoi zaraz do oddania. Pośrednictwo, Sochacki, Batorego 5, I p. 20338

**Mieszkanie**  
3-4 pokojowe w wszelk. wygodami w śródmieściu poszukuje wprost od gospodarza. Placę za rok z góry podług umowy i przeprowadzę kompletny remont. Lask. piśmienne zgłosz. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Wygodne 97”. (20108)

**Mieszkanie**  
3 pokojowe z kuchnią, nie podlegające ochronie lokatorów, wydzierżawie temu, kto kupi kompletne jadalne. Of. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „M. C. 4”. (F-10666)

**Poszukuje**  
natychmiast mieszkanie 2 do 3 pokojowe z kuchnią i wygodami, światło elektr. ewentualnie Bielawki. Warunki według umowy. Jerzy Dziembowski, Plac Wolności 1. (F-10784)

### POKOJE

**Przyjmę**  
jeszcze 2 uczni gimn. na stancję, doskonałe odżywianie, troskliwa opieka. Osmiałowska, Cieszkowskiego 5. (19926)

**Przyjmę**  
4 uczni na pełne utrzymanie z opieką domową. Babia Wieś nr. 3, II ptr. prawo. (20362)

**Przyjmę**  
na stancję kilku uczni. Dobre odżywianie i troskliwa opieka. Gimnazjalna nr. 3, parter lewo. F-10734

**Przyjmę**  
2 uczni gimn. na stancję, troskliwa opieka. Ulica Grodzka 2. (20336)

**2 uczni**  
na stancję przyjmę. Św. Trójcy 22b, IV prawo. (20283)

**Stancja**  
dla uczni lub uczennic. Petersona 6, I ptr. prawo. (F10792)

**Pokój**  
ładny z utrzymaniem do wynajęcia. Garbary 17, II prawo. (20334)

**Pokój**  
umeblowany do wynajęcia. Adama Czartoryskiego 6, II pr. (20340)

**Pokój**  
umeblowany do wynajęcia dla solidnego pana. Gdańska 47, III piętro, od 3-6. (20339)

### ROZMAITE

**Smaczne**  
obiady wydaje Hotel Rios, włącznie z obsługą 1.20 zł. (20142)

**Obiady**  
domowe, począwszy od 1 zł obfite na masle, wydaje Poznańska 14, I piętro. (20146)

**Pamiętaj,**  
że przyszłe powodzenie twoje zależy przedewszystkim od dobrego ożenienia się lub zamążpójścia. Jeżeli nie masz odpowiednich znajomości, udaj się z całym zaufaniem do największego w Polsce biura pośrednictwamależeństw „Matrymonjum” w Warszawie ul. Nowogrodzka 36 Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysyła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowe informacje i fotografię pragnących wyjść zamąż lub ożenić się osób. Posiadamy setki listów dziękczynnych za uskutecznione małżeństwa. Warunki przystępne. Ścisła dyskrekcja zagwarantowana. (18175)

**Panie**  
które pragną wyjść zamąż za panów przystojnych na dobrych stanów, wiskach, jak: lekarzy, adwokatów, inżynierów, przemysłowców, ziemianinów samodzi., kupców wysokich urzędników państwowych lub kapitalistów, niechaj się zwrócić same lub ich krewn. z całym zaufaniem do Piotra Mrówki, Bydgoszcz ul. Gdańska 24. Tel. 446. Ścisła dyskrekcja zapewniona — na życzenie przybywam dyskretnie w dom. 16715

**Dwie koleżanki**  
szatynka lat 25 i blondynka lat 23, urzędniczki, inteligentne i przystojne pragną wyjść zamąż. Panowie w wieku od lat 30 do 40 (wдовy niewykluczeni) materialnie niezależni zebracia oferty swoje nadesłać z fotografią, którą się zwraca, pod „375” do filii Dz. Bydg. Toruń. (20351)

**Zgubiono**  
książkę wojskową. Gustaw Masłowski, Poznańska 6. (20367)

**Spółniczki**  
poszukuje kawaler fachowiec do lepszego przedsiębiorstwa wyrobów mięsnych, pannę lub młodą wdowę z kapitałem 4-5 tys. zł. Oferty proszę skierować do Dzien. Bydg. pod „N. N. 35”. 20159

**Poszukuje**  
do mego biura spółnika celem otworzenia specjalnego oddziału handlowego. 500 zł. potrzebne. Oferty pod „Spólnik 154” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-10782)

# Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą

**St. Banaszak,**  
obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1314. Długoletnia praktyka. (20390)

## POLECENIA

### Leczę

chorych skutecznie wyłączone ziołami i preparatami i krajowymi jak suchoty reumatyzm, żółtkowe, rany przestarczałe, choroby weneryczne, kobiece, dziecięce i t. p. Antoni Bogacki, Bydgoszcz, Św. Trójcy nr. 30, I p. godz. 10-12, 3-4. (20365)

### Książki

szkolne kupuje, sprzedaje, zamienia „Antykwarium“, Hetmańska 25. (20299)

# MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją deb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedynczych, także wyściełane solidnego wykonania na dogodnych warunkach poleca

**Ignacy Grajner,**  
Bydgoszcz. (9574)  
Dworcowa 8. Tel. 1921.

### Uwaga!

Pierwszorządca pracownia sukien i okryć „Augustyna“, posiada najświeższe żurnale i modele. Gdańska 114, I ptr. Tramwajem do rogu Chodkiewicza. F-10301

Przyjmuję **retusz negatywów** oraz pozytywów, wyrywają i w klisze z zastosowaniem motywów do zdjęć po cenach dostępnym. Łaskawe of. skierować pod „Retusz“ do filii Dziennika Bydgoskiego Dworcowa 2. F-10386

### Kefir

kaukaski latem i zimą można zawsze dostać. Uł. Chrobrego 13. F-10331

### Plisowanie

i karbowanie wykonuje w jednym dniu W. Błaszkiwicz, Sniadeckich 24, skład obuwia. 20432

### Magazyn

Konfekcji, Poznańska 34, przy Wełnianym Rynku, poleca ubrania, płaszcze, ubranka chłopięce, spodnie wszelkiego rodzaju bluzy do pracy, czapki, krawaty, skarpetki i t. d. po cenach najniższych. (20173)

### Sypialnie

na raty, także stoły rozkładane, krzesła, fotele, biurka. Św. Trójcy 30, podwórze. (F-10760)

### Materace

leżanki, kanapy, kluby, biurka, stoły rozkładane, krzesła poleca na raty Tapicernia, Jagiellońska nr. 4, drugie podwórze. F-10758

### Ozdoby

do trumien, okucia meblowe, pilniki, zawiasy taśmowe, narzędzia i t. d. kupisz najtaniej w firmie Florjan Sniegowski, Tel. nr. 215, Bydgoszcz, Sniadeckich 21. F-10544

### Plisowanie

karbowanie materiałów wykonuje trwale i tanio w pracowni jednego dnia „Valentia“, Cieszkowskiego 5, Gdańska 14, Mostowa 2. (F-10816)

### Krawcowa

paryska wykonuje płaszcze, kostiumy suknie elegancko i dobrze. Jackowskiego 28. (20394)

### Garbarnia i Białoskórnia

Bydgoszcz, Okole Jasna 17, garbuje, farbuję i kupuje wszelkiego rodzaju skóry na obuwie, szory i futra. Zamienia surowce na gotowe i poprawia źle garbowane. (F-10817)

### Panowie!

Najbardziej zniszczoną garderobę czyści, reperuje, nieucie starannie najtaniej „Ekonomia“, Dr. Emilia Warmińskiego nr. 15. F-10815

# Karbowanie plisowanie

**czyszczenie, farbowanie i dekantowanie** w deseniach najnowszych wykonuje szybko i po cenach najniższych, Plisownia sukien damskich, Bydgoszcz, ul. Gdańska 58 F-a Wakarecy, ul. Dworcowa 95a, Jagiellońska 4, skład kapeluszy, Firma Barwin, ul. Dworcowa 17, Nakło, ul. Ks. Skarzy 391. Materiał może być pocztą przesłany. 20431

### Baczości!

Zalatywam szybko (bez prowizji) kupno - sprzedaj majątków, gospodarstw, młynów, domów, wili, składów. Oferty pod „Zalawia“ do Dzien. Bydg. (20377)

## SPRZEDAŻE

### Sprzedam

nieruchomość, składającą się z domu mieszkalnego, w którym mieszczą się ubikacje mieszkalne (7 pokoi) i sklepowe, nadające się na każdego rodzaju przedsiębiorstwo handlowe, z kompl. urządzeniem sklepowym, stajnią na 12 koni, zajazd, 7 mórg roli, łąka, ogród owocowy i krzewienia. Budynki mieszkalne i gospodarcze są nowożytnie. Nieruchomość położona jest w Górznie powiat Brodnica. Łaskawe zgłosz. uprasza właściciel Teofil Magdziński, Inowrocław, ul. Solankowa 29. (20237)

### Gospodarstwo

30 mórg bez długi przeznaczone pszennej ziemi, budynki masywne, z żywym i martwym inwentarzem zaraz na sprzedaż. Cena podług ugody. Stacja kol. Klonowo n. Brda. A. Mięsikowski, Klonowo pow. Tuchola. (Pomorze) (20242)

### Dom

nowoczesny, 3-piętrowy 60 tys. Ogrodnictwo 5 mórg, dom 7 pokoi, przy tramwaju 35 tys. wplaty 20 tys. Gospodarstwa, folwarki, młyny poleca i przyjmuje nowe zlecenia Szarek, Dworcowa 90, tel. 1909. (F-10781)

### Wila

mała z wygodami i ogrodem do sprzedania. Of. pod „Wila“ do filii Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. (F-10848)

### Sprzedam

dom w dobrym punkcie Bydgoszczy z 3 składami, tania byle zaraz. Of. do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „A. A.“ (F-10824)

**Oberża - kolonijaka** z pełnym konsensem, do tego 15 mórg dobrej ziemi, zabud. masywne, żywy i martwy inwentarz. Cen 18.000 zł., wplaty 13.000 zł. Oberża 20 mg., 8 mórg dzierzawy, zabudowania i kl., żywy i martwy inwentarz. Cena 28.000 zł. poleca Kurnatowski, Ogrodowa nr. 2. F-10845

**Niebywała okazja.** Przy budowie kolei Bydgoszcz-Gdynia jest w dużej ilości potrzebnych materiałów, żelaza i budowlany z oberża i salą, gdzie koncesja zapewniona, na sprzedaż. Oferty pod „W. T. 30.000“ do Dz. Bydg. (20236)

### Dom

parterowy 4 lokatorów wolne mieszkania w Bydgoszczy Brzozowa 82 przy ulicy Kujawskiej tania na sprzedaż. (20376)

### Dom

z ogrodem w tem 4 morgi dobrej ziemi zaraz na sprzedaż. Jakób Paliwoda Nektla stacja Maksymilianowo. (20278)

### Dom

piętrowy 2 składy ogród w mieście srodcy mieszkanie 3 pokoje wolne od właściciela za 18000 zł wplata 12000 zł na sprzedaż. Zgłosz. Muszyński, Bydgoszcz Nakielska 16. (20378)

### Dom

2-piętrowy przy ul. Gdańskiej z wolnym mieszkaniem wprost od gospodarza na sprzedaż. Cena podług ugody. Fr. Kosteki, Mogilno. (20397)

### Zamienie

dom z ogrodem i rolę w pobliżu centrum i tramwaju na większy lub sprzedam. Wiad. Filarecka 3, Park Dąbrowskiego. 20385

### Skład

z dużym mieszkaniem i wielkimi ubikacjami na ul. Dworcowej zaraz do nabycia. Zgłoszenia do filii Dziennika Bydgoskiego Dworcowa nr. 2, pod „Sk. 50“. F-10799

## Maszyny do pisania

### Stanisław Skóra i Ska

Bydgoszcz. Hotel pod Orłem

### Piekarnia

w Inowrocławiu, w dobrym punkcie, w pełnym biegu, z powodu wyjazdu zaraz do objęcia. Adres wskazuje Dz. Bydg. (20241)

### Bardzo

dobre utrzymane Benzauto 6 siedz. 10/30, zupełnie kompletne i gotowe do jazdy sprzeda H. Gelhar, Chelmino, Rynek 29. (20105)

### Wielki piec

szamot. (Danerbrandofen) oraz walec ogrodowy, stosowny dla placu tenisowych na sprzedaż. Oferty pod „205“ do filii Dziennika Bydgoskiego Dworcowa 2. F-10837

### Garnitur

parowy do młócenia i plug parowy „Fowlera“ 16 P. S. po gruntownym remoncie jest na sprzedaż. Przybylski, Szubin. F-10743

### Dla szewca

maszyna Singera, narzędzia, formy i zapas skóry sprzedam tania za gotówkę. Bydgoszcz-Bielawki, Kozielskiego 60. Po poł. od 2-5. (20266)

### Rower

męski na sprzedaż Nowodworska 9, I p. (20372)

### Sprzedam

kilka centarów grubego rabarbaru i pomidorów. Wiadomość Hellwig, Długa 53. (20374)

### Fryzjerskie

lustro i fotele sprzedam. Boniecki, Grunwaldzka nr. 122. 20404

### Wage

pocztowa do 30 kg. meble biurowe, szafy wystawowe nowe i używane sprzedam. Jagiellońska 13, part. 1. (10840)

### Dwie kanapy

do kawiarni tania sprzedam. Warmińskiego 3, skład. 10850

## KUPNA

### Kupię

gospodarstwo rolne, ewtl. młyn wodny, lub dom z restauracją, piekarnią lub innym interesem za gotówkę do 25.000 zł. Zgł. nadsyłać: Wilhelm Luczków Przemysły, Czarneckiego 61, (Małopolska). F-10853

### Dom

z interesami w dobrym położeniu, większy obiekt poszukuje się celem kupna. Of. pod „N. N. 100“ do Dz. Bydg. F-10854

### Dom

mały, wolny, ogród kupię. Zgłoszenia do filii Dzien. Bydgoskiego Dworcowa nr. 2, pod „Spieszne“. F-10830

### Szewcka

maszyna Singera, słupkowa tania na sprzedaż. Łusiewicz, Pomorska 58. F-10851

### Elektromotor

Siemens-Schuckert 220 volt 1/2 PS. Elektromotor 110 volt, 1/20 PS. na sprzedaż. Jagiellońska 13, pt. lewo. F-10838

### Psa

opłaconego oddam w dobre ręce. Wiad. filija Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. F-10842

### Rower

3-kołowy do transportu z skrzynią do zamykania, nieprzemakalny oraz kompletny rower damski na sprzedaż. Jagiellońska 13, part. lewo. (10839)

### Stoły

okrągłe, rozsuwane z wkładkami wewnątrz sprzedaję korzystnie. Stolarska Litkowski, Dworcowa 17. (F-10849)

## Maszyny do pisania

### Stanisław Skóra i Ska

Bydgoszcz. Hotel pod Orłem

### Piekarnia

w Inowrocławiu, w dobrym punkcie, w pełnym biegu, z powodu wyjazdu zaraz do objęcia. Adres wskazuje Dz. Bydg. (20241)

### Bardzo

dobre utrzymane Benzauto 6 siedz. 10/30, zupełnie kompletne i gotowe do jazdy sprzeda H. Gelhar, Chelmino, Rynek 29. (20105)

### Wielki piec

szamot. (Danerbrandofen) oraz walec ogrodowy, stosowny dla placu tenisowych na sprzedaż. Oferty pod „205“ do filii Dziennika Bydgoskiego Dworcowa 2. F-10837

### Garnitur

parowy do młócenia i plug parowy „Fowlera“ 16 P. S. po gruntownym remoncie jest na sprzedaż. Przybylski, Szubin. F-10743

### Dla szewca

maszyna Singera, narzędzia, formy i zapas skóry sprzedam tania za gotówkę. Bydgoszcz-Bielawki, Kozielskiego 60. Po poł. od 2-5. (20266)

### Rower

męski na sprzedaż Nowodworska 9, I p. (20372)

### Sprzedam

kilka centarów grubego rabarbaru i pomidorów. Wiadomość Hellwig, Długa 53. (20374)

### Fryzjerskie

lustro i fotele sprzedam. Boniecki, Grunwaldzka nr. 122. 20404

### Wage

pocztowa do 30 kg. meble biurowe, szafy wystawowe nowe i używane sprzedam. Jagiellońska 13, part. 1. (10840)

### Dwie kanapy

do kawiarni tania sprzedam. Warmińskiego 3, skład. 10850

## KUPNA

### Kupię

gospodarstwo rolne, ewtl. młyn wodny, lub dom z restauracją, piekarnią lub innym interesem za gotówkę do 25.000 zł. Zgł. nadsyłać: Wilhelm Luczków Przemysły, Czarneckiego 61, (Małopolska). F-10853

### Dom

z interesami w dobrym położeniu, większy obiekt poszukuje się celem kupna. Of. pod „N. N. 100“ do Dz. Bydg. F-10854

### Dom

mały, wolny, ogród kupię. Zgłoszenia do filii Dzien. Bydgoskiego Dworcowa nr. 2, pod „Spieszne“. F-10830

## POSADY WOLNE

### Wejzera

młodszego przyjmie zaraz Hurltownia kol. Plac Poznański 3. 20259

### Podróżujących

z branży perfumeryjnej, dobrze zaprowadzonych w perfumeriach, drogeriach, aptekach, zakładach fryzjerskich w Poznaniu i na G. Śląsku poszukuje się na wysoka prowizję. Reflektanci. Władaj. językiem polskim i niemieckim ześcią złożyć swe oferty z podaniem dotychczasowej działalności i 1a referencji pod „Dzielną“ do filii Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. (F 10827)

### 2 szoferów

(samotnych) do piugów motorowych „Ford-sona“ potrzebuje majatek w powiecie bydgoskim. Zgł. od 12-1 godz. w połud. w niedzielę w Hotelu Lengninga. F-10801

### Czeladnik

szewski na stałą robotę może się zgłosić. Grunwaldzka 124. (20387)

### Pomocnik

piekarski może się zgłosić. Kujawska 28 Bydgoszcz. (20383)

### Tapicer

siła samodzielną potrzebną. Jagiellońska 11. (20321)

### Marszantka

pierwsza siła potrzebna zaraz. K. Sefert, Długa nr. 65. (20468)

### Wychowawczyni

do 3 starszych dzieci, znająca krawieczyznę, która już była w posadzie poszukuje zaraz. Raczkowska, Cieszkowskiego 3. F-10828

### Praktykanta

(wołontarjusza) poszukuje zaraz. Zgłosz. pod „Bydgoskie Zakłady Elektrotechniczne“, Jackowskiego 31. (F-10819)

### Stenotypistka

młodsza lecz biegle pisząca na maszynie może się zgłosić pisemnie z nadesłaniem świadectw względnie poleceń. Budowniczy A. Jaworski, Bydgoszcz, Promenada 8. (20249)

### Miejsze

dziecięce do lekkich prac domowych potrzebne. Krakowska 17, II piętro Antczakowa. (20429)

### Uczennice

do szycia i kroju potrzebne. Trawicka, Gdańska nr. 137. F-10809

### Cegielnia

Stow. Mech. na Wilczaku poszukuje furmanów do zwożenia cegły. (F-10810)

### Służąca

do wszystkiego potrzebna. Pomorska 58, w składzie. F-10833

### Służąca

umiejąca gotować i prać potrzebna zaraz. Chudy, Dworcowa 86. F-10820

### Służąca

potrzebna. Zgłoszenia: Prof. Stopowa, Długa 39, od godziny 4-6. (20430)

### Poszukuje

dwóch parobków do koni i wszelkich prac w gospodarstwie. Łaskowski, Bydgoszcz-Brdujście ul. Pańska nr. 2. (20380)

## POSADY POSZUKUJĄ

### Szklarz

z czteroletnią praktyką, z dobrimi świadectwami poszukuje posady. Zgł. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Szklarz“. F-10805

### Pomocnik

handlowy z branży kolonjalnej, lat 20, dzielny eksperyment poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Of. pod „Dzielną handlowiec“ do filii Dzien. Bydg. Dworcowa nr. 2. (F-10822)

### Administrację

domów poszukuje rutynowany, odpowiedzialny administrator za małą prowizję. Of. pod „88“ do Dz. Bydg. 20252

### Inteligentna

panienka córka właścicielki nieruchomości, poszukuje posady jako biurowa, ekspedientka, lub do starszych dzieci. Miejscowość obojętna. Of. pod „M. M. 460“ do Dz. Bydg. 20377

### Były urzędnik

obeznany z sprawami sądowymi poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w biurze, za małym wynagrodzeniem. Of. do filii Dz. Bydg. pod „Urzędnik“. F-10841

### Mistrz młynarski

samotny, lat 29, znający wszelkie maszyny nowoczesne, z najlepszymi świadectwami szuka posady możliwie zaraz. Zgłosz. Fiałkowski Fr., Bydgoszcz ul. Chwytwo 3. (20265)

### Kto

przyjmie chłopca 15-letni sieroty w naukę szewicza lub w inne jakie rzemiosło z ocalem utrzymaniem, choćby na 4 lata. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Rzemiosło 224“. 20395

### Panienka

umiejąca prowadzić książkowość, zurnal amerykański, korespondencje, stenografię i pisanie na maszynie z dobrym świadectwem poszukuje zaraz posady. Pierwszy miesiąc bezpłatnie. Zgłoszenia do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Sumienna“. F-10798

## DZIERŻAWY

### Restauracja

z kompl. urządzeniem w dobrym położeniu jest z powodu wyjazdu zaraz lub od 1. 10. 27 r. do wydzierżawienia. Blizsze wiadomości przy ul. Lenartowicza 3. (20373)

### Poszukuje

stajni i szopy dla 1 woza blisko Dworcowej. Chudy, Dworcowa 86. (F-10823)

### Bufet

przyjmie na rachunek pierwszorządny fachowiec. Of. pod „Fachowiec 200“ do Dz. Bydg. F-10847

### Szukam dzierżawy

gospodarstwa 5-1



W sobotę, dnia 3. bm. o godzinie 1 w nocy zasnął w Bogu po dotkliwych i ciężkich cierpieniach, opatrzone kilkakrotnie Sakramentami św., mój kochany i nigdy niezapomniany mąż, nasz kochany ojciec, syn, brat, zięć, szwagier i wujek ś. p.

# Bernard Golebski

skończywszy lat 33, o czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

## Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 6. bm. o godzinie 16.30 z domu żałoby Wiatrakowa 14 na nowy cmentarz. (10380)

## Pomniki -- Nagrobki

w różnych stylach i gatunkach po cenach najniższych oraz długoletnia gwarancja — **wyroby cementowe, posadzki, stopnie, płyty do umywalk** poleca 18079 **Najstarsza Polska Fabryka Pomników i Nagrobków Teofil Strehlau - Bydgoszcz, Błonia 17.**

**Osiedliłem się** 20396 w Bydgoszczy, Al. Mickiewicza 5, parter. **Andrzej Pawłowski, astrolog** Przepowiadam charakter i zabarwienie losu od 2 zł, pisemnie od 10 zł począwszy. — Przyjmuję od godziny 10 do 13 i 15 do 19. —

**Uwaga! Uwaga!** Dnia 7-go września b. r. **otwieram w Grucznie** po gruntownej renowacji **skład kolonialny** połączony z magazynem żelaza, fajansów i opalu. Upraszam Szan. Obywatelstwo Gruczna i okolicy o łaskawe poparcie. Z poważaniem 20251) **G. Scheidler nast. J. Superson**

**Przetarg przymusowy.** Dnia 5. 9. b. r. o godz. 10-tej przed połud. będę sprzedawał w Bydgoszczy, na składnicy spedytora Hartwiga przy ul. Dworcowej 72 w drodze publicznego przetargu za gotówkę najwięcej dającym następujące przedmioty: (20449) **126 skrzyń piwa jasnego, około 4000 butelek piwa „Matus”, około 1600 butelek wody sodowej, 33 skrzyń lemoniady, 390 butelek piwa „Porter”, 4 beczki piwa jasnego, 4 beczki piwa „Matus”.** Cywiński, komornik sądowy w Bydgoszczy.

**Z trudnej sytuacji** wyjdzie każdy zwycięsko przez tani zakup! Hurt! Hurt! **Artykuły szkolne i biurowe** **Wszelkie artykuły piśmienne** Stalówki, ołówki, gumy. (20424) **Najlepsze źródło zakupu dla odsprzedających.** **„Segrobo” T. z o. p.** w domu Hotelu Gelhorn, Dworcowa 39

Tel. 1124 **„RADJO”** Tel. 1124 **WARSZTAT INSTALACYJNY.** Budowa i naprawa odbiorników wszelkich typów. 20505 **Roman Gonczewicz** Bydgoszcz, Pl. Wolności 1.

**Dr. med. H. Lewicki** specjal. chorób kobiecych **powrócił** z urlopu i przyjmuje od godziny 10—12 i od 4—6. Teren. Staromiejski Rynek nr. 22. Telefon 86. (20184)

**Powróciłam!** **Mirosława Sznajdrowa** prof. konserwatorjum **Ulica Nakleńska 36, I.** 20391

**Powróciłem!** **Dr. M. Obniski** Koflatą 5. Tel. 1220 Choroby wewn., nerw. i dziecięce 9—10 i 3—4.

**Wróciłem!** **Dr. med. Giżycki** Lekarz-specjalista w chorobach zębów i ust. Bydgoszcz, Jagiellońska 17, II. Telefon 429. (10438)

**Powróciłem** **Dr. Soboczyński** ul. Gdańska 19-9—11 i 3—5.

**Gobeliny** oraz wszelkie artykuły tapicerskie po cenach konkurencyjnych poleca w wielkim wyborze U. Dykert, Bydgoszcz, Długa nr. 45, telefon 1934. (20467)

**Obuwie** najtańsze i najtrwalsze kupuje się tylko u **Łusiewicza**. Więc idź na **Pomorska 58** i przekonaj się, a będziesz zawsze zadowolonym. 20407

**MIEBLE** w najlepszym wykonaniu za gotówkę i na raty. Ceny najniższe. **M. Stanikowski - Poznań** ul. Woźna 12. Butelska.

**RESTAURACJA LEŚNA SMUKAŁA** W niedzielę, d. 4 bm. **KONCERT i DANCING** Wstęp wolny. (20388)

# Szkoła Gospodarstwa Domowego

przyjmuje jeszcze uczennice. — Warunki korzystne.

**Bydgoszcz, ulica Śniadeckich 30**

I wchód, I piętro.

Godziny przyjęć od 12—1 w południe. (20143)

# FUTRA!

Jeszcze przed zwyżką cen zaopatrzyliśmy nasz skład w **ogromny wybór** towarów, przeto polecamy po cenach naprawę bezkonkurencyjnych!

**Płaszczki i żakiety futrzane**

Specjalność: **Karakułowe** pałta i żakiety

**Podbicia** pod futra damskie i męskie

**Skórki** wszelkiego rodzaju i gatunku

**Kolnierze, etole i peleryny**

**Futra i nakrycia samochodowe**

oraz wszystkie inne artykuły futrzane

Jako firma specjalna bierzemy odpowiedzialność za jakość futra!

**Cenniki wysyłamy bezpłatnie!** (19895)

**SKŁAD FUTER** i PRACOWNIA KUŚNIERSKA

**F. JAWORSKI i K. NITECKI**

19 Dworcowa 19 Bydgoszcz Tel. 13-41.

# Piękna nadaje

różowe, młode, świeże oblicze, biała, aksamitna, miękka skóra i świeża cera. To wszystko nadaje tylko prawdziwe mydło liljowo-mleczne „ERGA STA”. Zważać na nazwę „ERGA STA” bo są bezwartościowe naśladowstwa. Do nabycia wszędzie. Gdzie niema wysyła się wprost z fabryki 4 kawałki za 5 zł tych franko za zaliczeniem lub poprzedni nadaniem gotówki.

Chemiczna Fabryka „Ergasta” C. Nagórski, Starogard (Pom.) 2 848

**PRACOWNIA** pończoch i swetrów **Franciszki Szańkowskiej przeniesiona**

z ul. Stromej 55 na Nakleńską 118 (20402)

**Baczność! Baczność!** **Meble prawie za darmo!**

Teście, teściowie i nowożeńcy kupują całowite urządzenia mieszkaniowe na raty u **B. Szymańskiego** przy ul. Jezulickiej nr. 18. 19-28

# Obuwie

w najlepszych gatunkach i wielkim wyborze po cenach najprzystępniejszych poleca (14454)

**M. Błaszkiwicz, Plac Piastowski.** Proszę się przekonać.



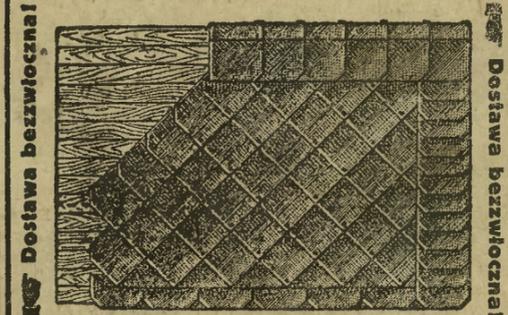
# Na sezon

polecam się do wykonywania wszelkich prac w zakres krawiectwa wchodzących i to damskich, męskich i dziecięcych oraz wszelkich reperacyj. Dla pp. urzędników na raty. (20408)

**I. Hancyk, mistrz krawiecki,** ul. Śniadeckich 33, II piętro.

# Dachówki azbestowo-cementowe

w kolorach: szarym, czerwonym i czarnym



absolutnie niepalne, lekkie, nielamliwe i nadzwyczaj trwałe, niewymagające żadnych reperacyj i odświeżania przez dziesiątki lat i dla tego uważane za materiał o wieczystej trwałości, dostarcza wyłączny reprezentant

**Materiał Budowlany, Tow. Akc.** w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 23, tel. 2976 i 3874. Oddział w Toruniu, ul. Żeglarska 27, telefon 643. Biuro sprzedaży w Grudziądzu, ul. Ogrodowa 23, telefon 950. (20419) Szczegółowe informacje i kosztorysy bezpłatnie.



**Piękna** bluzka jest wyrazem dobrego gustu i smaku, **oryginalne**

bluzki - swetry - pulowery w najnowszych fasonach i deseniach przedstawiamy każdego czasu

**W. Dziurła i Ska**

Zal. 1903 r. Plac Teatralny 3 Tel. 390 20416

# Czas to pieniądz!

Kilka minut wystarczy, ażeby się pokrzepić, najeść i napić rzeczywiście tanim kosztem u

**„Probusa”**

Śniadalnia, (bufet warszawski), probiernia restauracja, kawiarnia **Własne wyroby mięsne**

**Bydgoszcz, Stary Rynek nr. 16-17.**

Lokal otwarty od 8 rano. (15936)

**Wielki koncert** z dancing'em 16. p. ulanów w niedzielę, 4. 9. o godz. 2.30 w ogrodzie, od godz. 9—12-tej w lokalu. Obsługa rzetelna. Będzie też poczta francuska. (20445)

**Restauracja Nakleńska 106.** 5 minut od tramwaju. Jak najprzejmiej zaprasza **Gospodarz.**

# Letnisko kąpielowe „Brzoza”

Stacja Chmielniki.

**W niedzielę, dnia 4 bm. koncert - dancing**

Komunikacja do stacji Chmielniki dogodna. (20461)